

nowiny

RACIBORSKIE

Rok XXXIII

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 12 (1663)

Posunęli się o jeden most za daleko



Na zdj. Michał Fita i Michał Woś

STRONA 9

PREZES MAKOWSKI: na Dębiczu nie ma toksycznych śmieci



– Odpadów przyjmujemy tyle samo co w poprzednich latach. Znamy pochodzenie każdego z nich. Najwięcej śmieci zwożono tu w 2018 i 2019 roku, jeszcze za poprzednich władz. Wtedy zarabiała na nich prywatna firma, teraz te zyski zostają w samorządzie Raciborza – przekonuje szef miejskiej spółki Raciborskie Centrum Recyklingu. Po raz pierwszy odkąd broni się przed oskarżeniami grupy niezadowolonych mieszkańców, których męczą odory w dzielnicy, Makowski zwołał swoją konferencję prasową. Przedstawił na niej liczne argumenty i pokazał pozew sądowy przeciw liderom protestu. Żąda od nich przeprosin i pieniędzy na cel społeczny. SZCZEGÓŁY NA STRONIE 6

Zmarł Jan Cieślak polonista z Mechanika

STRONA 9

Koalicja 15 października promuje Pakt o szacunku

STR. 12

288 kandydatów na 105 miejsc – kto kandyduje do samorządu?

STRONY 16-19

Nowy sad jabłoni w Krowiarkach



STRONA 4

Picie alkoholu prowadzi do samotności: Wywiad z psycholog Małgorzatą Matusik-Belik



STRONA 21

REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

Adam Mróz i Wojciech Gdesz chcą być burmistrzami

STRONY 22 i 24

OGŁOSZENIE WYBORCZE

Michał Fita
**NIEZALEŻNY
NA PREZYDENTA**

sfinansowano z KWW Michała Fity Dla Raciborza

materiał wyborczy KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW DLA ZIEMI RACIBORSKIEJ, NIEZALEŻNI I MICHAŁ WOŚ

PRZEKAZALIŚMY **MILIONY**
NA **INWESTYCJE**

A teraz zbudujemy **LEPSZY POWIAT**

GŁOSUJ NA
KANDYDATÓW
NIEZALEŻNYCH



WOŚ

Samorządowy lider najdłuższej kadencji

Podczas tegorocznego XXX Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich w Karpaczu starosta raciborski – Grzegorz Swoboda oraz członkini zarządu – Ewa Lewandowska odebrały najwyższą nagrodę w kategorii Powiaty do 120 tys. mieszkańców.

Powiat Raciborski zdobył w niej pierwsze miejsce, a tym samym honorowy tytuł „Dobry Polski Samorząd 2023” i prestiżowy „Super Powiat 2023”. Ogólnopolski Ranking Powiatów i

Miast na prawach powiatu jest bezpłatny dla jego uczestników i prowadzony przez Związek Powiatów Polskich od 2003 roku. Od 2020 roku samorząd z Raciborza znajduje się w ścisłej czołówce rankingu. Dzięki temu uzyskał teraz wyróżnienie Samorządowy Lider Najdłuższej Kadencji 25-lecia. – Jestem wdzięczny, że udało nam się tak wiele osiągnąć w różnych dziedzinach funkcjonowania wspólnoty samorządowej.” – zaznaczył z tej okazji starosta raciborski. (red)



Wicestarostka Ewa Lewandowska i starosta Grzegorz Swoboda z laurami za najwyższe miejsce w rankingu Związku Powiatów Polskich

Popularyzują fundusz sołecki

Kandydaci z KWW Dla Ziemi Raciborskiej, Niezależni i Michał Woś ogłosili w Brzeźnicy, że w radzie powiatu wprowadzą specjalne rozwiązania dla sołectw.

Krzysztof Bajerski, sołtyś Brzeźnicy, pokazał plac zabaw zbudowany ze wsparciem funduszu sołeckiego i pozyskanych środków ze-

wnętrzych. – Powiat może i powinien być bardziej aktywny, a takie place mogą być w każdym sołectwie Raciborszczyzny – zapewnia K. Bajerski, kandydujący do rady powiatu. Fundusz sołecki to pieniądze z budżetu gminy dla sołectw. Sami mieszkańcy mają wpływ, na co te środki wydać. W zależności od

gminy dostaje ona zwrot z budżetu centralnego od 20 do 40% wydanych środków. – Będziemy walczyć o to, żeby oddać fundusz sołecki mieszkańcom, ale też zaangażować powiat. Gdy byłem w zarządzie województwa, wprowadziliśmy marszałkowskie środki dla sołectw. To działa – mówi Michał Woś. (red)

RIG chce bliżej poznać przyszłego prezydenta

Zarząd i Rada Nadzorcza Raciborskiej Izby Gospodarczej organizuje spotkanie z kandydatami na urząd Prezydenta Miasta Raciborza.

Tematem spotkania będą sprawy gospodarcze. RIG do udziału zaprasza wszyst-

kich kandydatów, przedsiębiorców i przedstawicieli mediów. Spotkanie zaplanowano w auli CKZiU nr 2 „Mechanik” w Raciborzu przy ul. Zamkowej 1, 25 marca o 17:00. Pytania mają być zadawane przez prowadzącego, przewidzia-

no też wolne wypowiedzi kandydatów. – Nie przewiduje się pytań od uczestników z sali i nie przewiduje się zadawania pytań sobie nawzajem przez kandydatów – przekazano w komunikacie z Izby. (red)

W SKRÓCIE

EDUKACJA

Dni otwarte w szkołach

W związku ze zbliżającym się nowym naborem do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2024/2025, Powiat Raciborski zaprasza uczniów klas ósmych szkół podstawowych wraz z nauczycielami na Dni Otwarte szkół prowadzonych przez samorząd. Odbędzie się one w placówkach 21 marca. – Dni Otwarte to najlepsza okazja do zapoznania się z bogatą i różnorodną ofertą szkół, z nauczycielami, a także z warunkami, jakie szkoły proponują dla swoich uczniów – informują w starostwie.

WYRÓŻNIENIA

Medal dla szefowej

Przewodnicząca Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności Joanna Koczwara-Kozłowska otrzymała odznaczenie prezydenta RP – Medal Srebrny za Długoletnią Służbę. Joanna Koczwara-Kozłowska przewodnicząc PZON przeprowadziła zespół przez najtrudniejszy, początkowy okres działalności. Wcześniej pracowała w Referacie Spraw Społecznych starostwa, gdzie zajmowała się sprawami

pomocy społecznej.

INWESTYCJE

Górale zbudują parking

Czternaście firm rywalizowało o zlecenie budowy parkingu przy stadionie Unii Racibórz przy ulicy Srebrnej (Płonia). Miasto zamierza przeznaczyć na inwestycję 737 tys. zł. Tylko propozycja DSM Invest Group ze Skoczowa mieściła się w przewidzianym budżecie. Firma wyceniła prace na 678 448,53 zł brutto.

WOJEWÓDZTWO

Śląskie w czołówce

Województwo Śląskie po raz kolejny zostało docenione w prestiżowym raporcie Financial Times Region wyróżniono wśród dużych, europejskich regionów za strategię przyciągania bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz efektywność kosztową. Wyróżnienia zostaną oficjalnie wręczone podczas uroczystego wydarzenia w Cannes. – Jesteśmy doceniani i dostrzegani. Inwestorów przyciąga z jednej strony rozbudowana infrastruktura, z drugiej strony dostęp do szerokiej i wykwalifikowanej na różnych polach kadry pracowników – akcentuje marszałek województwa Jakub Chęłstowski.

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Swego nie macie, cudze rozdacie

Nowy most w Raciborzu został motywu przewodnim kampanii wyborczej. Chcą go wszyscy. Jest tak popularny, że rywale „pożyczają” go sobie bez pytania o prawa autorskie. To naganne, ale w internecie spotykane, zwłaszcza dla pokolenia które pozyskuje z sieci filmy i muzykę. Złazczyła, że ten co podebrał obrazek z mostem jego właścicielowi chwalił się, że grał na konsoli Pegasus, a ta była podróbką Nintendo popularną w Polsce z uwagi na znacznie niższą cenę. Jednak nie o grach, kopiach czy ściąganiu chcę pisać. Najciekawsze w wątku z mostem jest to, że jego budowa w ogóle nie zależy i nie należy do Miasta Racibórz, o które walczy czterech kandydatów na prezydenta. To zadanie dla nowego marszałka województwa i tamtejszego sejmiku. Tymczasem w kampanii wojewódzkiej sprawa raciborskiego mostu to wąski margines. Wspominają o nim kandydatki ubiegające się o mandat wojewódzkiej radnej, ale nie są to liderki na swoich listach. Z pozycji Katowic spraw do załatwienia w regionie który ma i klasztor na Jasnej Górze i góry Beskidu takich „mostów” jest bez liku. Dlaczego strumień pieniędzy z Katowic miałby popłynąć nad kanał Ulgi? Musielibyśmy mieć jako ziemia raciborska niezły lobbing w stolicy województwa. W obecnej kadencji mieliśmy tam swego reprezentanta, któremu nie udało się obronić przed likwidacją biblioteki pedagogicznej, a my marzymy o milionach na most? Łatwo jest rozporządzać na cudzym majątku, łatwo jest obiecać – przecież to nie grzech. Realia są takie, że prędzej staniemy w korkach, bo drogowcy wrócą pod obecny most na Rybnickiej, niż w nadchodzącej kadencji samorządu zobaczymy nową konstrukcję nad Ulgą.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

SACHSE
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ
(CERTYFIKAT NR 5950)

POSZUKUJE DO PRACY w Austrii i Niemczech:
hydraulików, elektryków, ślusarzy, spawaczy, mechaników, techników CNC, stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy, tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 602392876
praca@sachse.eu | www.sachse.eu

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

Kadeci z Ekonomika przysięgali na sztandar

15 marca w Zespole Szkół Ekonomicznych w Raciborzu, po raz drugi w dziejach szkoły 32. uczniów klasy 1 S o profilu technik spedytor, której wychowawcą jest Sylwia Leszinska, złożyło ślubowanie na sztandar szkoły.

„Dbać o honor ojczyzny, szanować flagę i godło państwowe, dbać o mundur, przestrzegać zasad etyki służb mundurowych...” to słowa Roty Ślubowania kadetów w obecności rodziców, nauczycieli jak i zaproszonych gości, w tym przedstawicieli organu prowadzącego i służb mundurowych. Wśród za-

proszonych gości pojawili się: wicestarosta Marek Kurpis, kierownik Referatu Edukacji Ewa Bohr – Cyfka, w imieniu Komendanta Powiatowej Policji w Raciborzu podinspektor Marka Ryszki był nadkomisarz Mirosław Szymański. Przybyli także: zastępca komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu st. bryg. Roland Kotula oraz dyrektor Zakładu Karnego w Raciborzu mjr Grzegorz Skowronek, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Rybniku ppłk Andrzej Kuc oraz przedstawiciel Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu st. chor. szt. Ryszard Kominek. – Mundur to umiłowanie ojczyzny. Mundur to kwalifikowana etyka zachowania. Mundur to zobowiązanie wobec

społeczeństwa. Mundur to odwaga i samodyscyplina – podkreślił dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Raciborzu dr Jacek Pierzchała. Po ślubowaniu nowo zaprzysiężeni kadeci odebrali z rąk dyrektora akty ślubowania oraz gratulacje od zaproszonych gości. Następnie wygłoszono wykład „Zwierzęta w służbie mundurowej” dr Joanny Stojer – Polańskiej. Uroczystość zakończyła się gromkimi brawami, składaniem gratulacji, pamiątkowymi zdjęciami jak i słodkim poczęstunkiem. Uczniowie klasy mundurowej oprócz programu przewidzianego dla zawodu technik spedytor zdobywają również dodatkowe umiejętności, które przydadzą się w służbach mundurowych.

(opr. m)



■ Dyrektor Jacek Pierzchała mówił o zobowiązaniu względem społeczeństwa



■ Kadeci z klasy mundurowej wmaszerowali do auli na uroczystość ślubowania



■ W wydarzeniu wziął udział wicestarosta raciborski Marek Kurpis

Franciszek MARCOL

NAJLEPSZY KANDYDAT NA WÓJTA GMINY NĘDZA!

KILKA SŁÓW O SOBIE

Nazywam się Franciszek Marcol. Mam 55 lat. Od urodzenia mieszkam w Nędzy. Wychowywany zostałem przez cztery pokolenia moich przodków w duchu umiłowania małej ojczyzny i sumiennej pracy na rzecz społeczności lokalnej. Z wykształcenia jestem doktorem nauk humanistycznych w dyscyplinie nauk o kulturze i religii. Wcześniej ukończyłem filologię polską, zdobywając tytuł magistra oraz Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w zakresie filologii niemieckiej. Mam także ukończone studia podyplomowe z zarządzania oświatą. Kontynuuję rodzinną tradycję kościelnego akompaniowania organowego.

W samorządzie pracuję całe moje 37-letnie życie zawodowe

Od 1989 roku pracowałem w szkołach w Raciborzu, Kuźni Raciborskiej i Zwonowicach na różnych etapach edukacyjnych: od najmłodszych dzieci po szkoły dla dorosłych. W sumie 15 lat kierowałem jednostkami samorządowymi, jakimi są właśnie placówki oświatowe. Prawie cztery lata

pełniłem funkcję wizytatora Kuratorium Oświaty w Katowicach. 20 lat pełniłem różne funkcje samorządowe. Byłem radnym Gminy Nędza, wójtem Gminy Nędza, radnym powiatowym trzech kadencji, a w ostatniej z nich przewodniczącym Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa Rady Powiatu Raciborskiego. Nabytą wiedzę i doświadczenie w wielu sferach życia społecznego chcę wykorzystać w pełnieniu szaczonej funkcji Wójta Gminy Nędza.

CO NAJPILNIEJSZE DO ZROBIENIA W GMINIE NĘDZA?

Najważniejsze to wykorzystanie potencjału ludzkiego. Tak wielkie zainteresowanie wyborami samorządowymi, przejawiające się licznymi kandydatami na radnych wskazuje, że mieszkańcy chcą decydować o tym, co ma być zrobione w każdym sołectwie. Dlatego zapewniam, że wrócę do zaprzeczonych już praktyk spotkań wiejskich w każdym sołectwie i to co najmniej raz w roku lub przed rozpoczęciem dużych inwestycji. Trzeba też dać szansę mies-

kańcom, by w ramach funduszu sołectkiego sami zdecydowali – w ramach projektów sołectkich – o inwestycjach w swojej miejscowości.

W tragicznym stanie jest gminna infrastruktura drogowa, w tym melioracja i dlatego sięgać będę po wszystkie możliwe fundusze na ten cel. Jako radny powiatu dbałem o to, by drogi powiatowe w naszej gminie zostały wyremontowane i to zakończyło się sukcesem – droga powiatowa w Górkach Śl., w Babicach (w kierunku Raszczyca), w Nędzy (w kierunku Adamowic) są dzisiaj w bardzo dobrym stanie.

Zapewniam też, że wszystkie dzieci dojeżdżające do szkoły w Nędzy będą miały opiekunkę w autobusach, co w przeszłości było rzadkością. Nie planuję żadnych zmian w sieci placówek oświatowych. W tych sołectwach, w których funkcjonują – pozostaną na kolejne lata. Potrzebny jest żłóbek – a nie rozwiązania zastępcze – i taki na pewno powstanie na terenie gminy.

Zbuduję instalacje fotowoltaiczne dla wszystkich budynków pozostających w ad-



Zapraszam na wybory
PROSZĘ O WASZ GŁOS

ministracji urzędu gminy. Jako wieloletni nauczyciel wiem, jak ważne są lokalne spotkania mieszkańców, dlatego będę wspierał z funduszy gminnych i zewnętrznych działalność już istniejących stowarzyszeń i stale zachęcał do tworzenia nowych organizacji społecznych, by ludzie czuli się dobrze w swojej małej ojczyźnie.

Obiecuję wierną służbę na rzecz naszej małej ojczyzny!

Lenartowicz, Lewandowska i Siedlaczek – ich troje już było w Sejmiku. Teraz chcą by trafiła tam Sabina Chroboczek-Wierzchowska

Pół godziny trwała sobotnia prezentacja na ulicy Długiej przygotowana przez kandydatów Koalicji 15 października – Platformy Obywatelskiej. Przyjechali na nią parlamentarzyści – Gabriela Lenartowicz i Henryk Siedlaczek. Wydarzenie poprowadziła wicestarościna Powiatu – Ewa Lewandowska.

Pokazuje wielokulturowość powiatu

Na raciborskim deptaku zjawili się kandydaci PO, którzy rekomendują kandydatkę Koalicji Obywatelskiej do Sejmiku. – Kto na nas głosuje to prosimy niech zgłasza na panią Sabinę – apelowała Ewa Lewandowska. – Chcemy przekazać pałeczkę, którą sami dzierżyliśmy, w godne ręce – powiedziała była wicemarszałek województwa, obecna posłanka Gabriela Lenartowicz. O Sabinie Chroboczek-Wierzchowskiej powiedziała, że pokazuje wielokulturowość naszej ziemi.

Lenartowicz zaznaczyła, że Sejmik Województwa Śląskiego to dostęp do największych europejskich pieniędzy na rozwój infrastruktury drogowej, kolejowej i innej.

Pani Sabina jest krajanką i sąsiadką senatora Henryka Siedlaczka. – To jest osoba szczególna w obszarze samorządowego życia. Nie jest w nim od wczoraj. Pełniła mandat przewodni-

czącej rady miejskiej w Kuźni. To kandydatka bardzo przemyślana, akceptowana przez wszystkich w naszym gronie. Kompetencje, wiedza i doświadczenie – opisał swoją koleżankę pan senator.

Praca ponad podziałami

Sabina Chroboczek-Wierzchowska powiedziała, że jej priorytetem na kadencję będzie praca dla Śląska, ponad podziałami. – Chodzi o wykorzystanie potencjału i piękna naszej małej Ojczyzny. Praca dla ludzi, przyszłość dla rodzin, opieka dla młodych matek. Ważne będą też problemy polityki senioralnej. Czy pokolenie srebrne może na nas liczyć? Ponadto budujemy mosty, drogi, naprawiamy je. Kluczowa jest przyszłość obwodnicy zachodniej dla Raciborza. I trzeba zrobić porządek z Regionalną Drogą Racibórz-Pszczyna – zaznaczyła kandydatka KO.

W kwestii środków unijnych liczy na współpracę z samorządami i organizacjami pozarządowymi. – W tej kadencji możemy pozyskać środki, których jesteśmy wari – zapewniła.

Apelowała też, aby budować mosty nie tylko rzekami, ale między ludźmi. – Musimy naprawić komunikację międzyludzką – podsumowała.

Wyjątkowa koalicja

Piotr Olender radny powiatowy wyjaśnił, że



■ Sabina Chroboczek-Wierzchowska odebrała deklarację wsparcia od kandydatów z KO do rad miasta i powiatu

zawiązała się koalicja lokalna” KO, Polska 2050, PSL i Nowa Lewica. Prym wiodą w koalicji te dwa pierwsze ugrupowania. Na szczęblu sejmiku taka koalicja nie istnieje. – My w Raciborzu wspólnym wysiłkiem zrobimy więcej, dodatkowo wiąże nas kandydat na prezydenta Jacek Wojciechowicz, z którym przed laty działałem w Komitecie Obywatelskim. To już dawne czasy, ale jakby wciąż świeże – podkreślił Olender, a Ewa Lewandowska dodała, że z Wojciechowiczem chodziła do szkoły podstawowej i do liceum.

Prezentowali się kandydaci przybyli na konferencję prasową. Natalia Klimaszka wskazała na dużo zaniedbań w sferze ochrony zabytków.

Dariusz Stroka zauważył, że Racibórz kuleje w infrastrukturze, jeśli chodzi o drogi dojazdowe, wyjazdowe do miasta. Chciałby też więcej wydarzeń muzycznych w mieście.

Bartosz Jankowski-Stry-

jek obiecał walczyć walką z depopulacją i tworzyć wizerunek Raciborza jako alternatywy dla uciekających z dużego miasta.

Bez podziałów na centrum i resztę

Adama Witeckiego do kandydowania namówiła posłanka Lenartowicz. Dziwił się, że wszyscy mówią tylko o moście. – Przejdziemy nim do Brzezia i co dalej? – pytał. Jest na liście do rady miasta, bo od dziesięcioleci interesuje go kwestia śmieci.

– Przyjmujemy na miejskim składowisku 5 razy więcej śmieci niż generuje Racibórz. Skończy się tym, że nie będziemy mieli miejsca na wysypisku. Chcę także, żeby nie było podziału na miasto i resztę. Żaden z kandydatów nie mówi, co powinno się dziać w Płoni, Brzeziu, Oborze? Powstanie most? To wszyscy przyjadą do Brzezia i co? – dopytywał Witecki.

Krystyna Obarymska to w przeszłości dziennikar-



■ Wśród kandydatek do rady powiatu jest Rita Serafin była burmistrz i sekretarz miasta. Wspiera ją senator Henryk Siedlaczek

ka Gazety Raciborskiej. Obecnie udziela się w mediach społecznościowych, jest niepełnosprawną osobą. – Dużo niedociągnięć jest w Raciborzu dla niepełnosprawnych, trudno się poruszać po mieście – oznajmiła.

Marian Plura reprezentuje: Rudnik, Nedzę, Kuźnię. Jest rolnikiem, szefem Śląskiej Izby Rolniczej na powiat i prezesem OSP Rudnik.

Katarzyna Dobrzycka zamierza dostać się do rady powiatu. To mama syna z niepełnosprawnością, zna problemy tego środowiska w Raciborzu.

Małgorzata Paletta podkreśliła swój staż 30. lat w kulturze i przywołała słowa Winstona Churchilla w II Wojnie Światowej: po co nam wojować, jeśli kultura się nie liczy?

Szpital ze wzmocnioną specjalistyką

Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców

Województwa Śląskiego reprezentowała Doris Gorgosch. Jej zależy na promocji języka niemieckiego w placówkach oświatowych. – Rozszerzony niemiecki wejdzie od 1 września – znów będą 3 godziny nauczania.

Ostatnia przemawiała była burmistrz Kuźni, sekretarz Krzanowic. – 20 lat przepracowałam w samorządzie, w tej kadencji zależy mi na sprawach szpitala, na rozszerzeniu specjalistyki i większym do niej dostępie ze strony mieszkańców – podała Rita Serafin.

Ewa Lewandowska zakończyła stwierdzeniem, że serduszkowa drużyna idzie do wyborów. Ona sama reprezentuje najlepszy Powiat w Polsce. Chciała też, aby oddawać głos na drużynę Grzegorza Swobody. – Nasze serca biją dla Raciborszczyzny i dla Śląska – tak zakończyła briefing Sabina Chroboczek-Wierzchowska.

(ma.w)

AUTOPROMOCJA

WYBORY SAMORZĄDOWE 2024

Skuteczne ogłoszenia wyborcze w prasie i internecie, ulotki, plakaty, banery i billboardy

Wydania przedwyborcze

Tygodniki: NNowiny Raciborskie i Nowiny Wodzisławskie: 26.03, 2.04 / 2024

Miesięczniki: Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie: 28.03 / 2024

Zamów pakiet wyborczy w gazetach i na portalach Nowiny.pl, JastrzebieOnline.pl, eZory.pl

Ogłoszenia wyborcze
do 20% taniej

Wyborcy
czytają właśnie
nasze media!



Napisz do nas: reklama@nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
KOZŁOWSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN
RYBNICKI

nowiny
PL

JastrzebieOnline.pl

eZORY

DRUKARNIA
NOWINY

Znam gminę z perspektywy mieszkańca, samorządowca i przedsiębiorcy

– rozmowa z Gerardem Przybyłą, kandydatem na wójta gminy Nędza

– Pani wójt Anna Iskała powiedziała w mediach o panu: „To będzie wójt, który rozumie ludzi”. Co to znaczy dla pana rozumieć ludzi?

– Może zacząć od tego, że wiele dla mnie znaczy kilkunastoletnia współpraca z panią wójt Iskałą. Wsparcie, którego mi teraz udziela, nie wzięło się znikąd, tylko z tego, że dobrze poznaliśmy się przez te lata w trudnej, codziennej pracy. No i chcę podkreślić, że choć codziennie rozmawiam z mieszkańcami, sąsiadami, znajomymi i dostaję od nich wiele wsparcia, to wójtem będę dopiero wtedy, gdy mieszkańcy potwierdzą to 7 kwietnia, przy urnach. A jeśli chodzi o rozumienie ludzi, to sprawa jest prosta. Nie da się, zwłaszcza w tak małej gminie, pracować bez znajomości mieszkańców i ich potrzeb. Trzeba o nich szczerze i konstruktywnie rozmawiać. Nic się nie zdarza w pojedynkę, trzeba zebrać wokół siebie ludzi, którzy chcą pracować, są kompetentni, którym zależy na gminie.

– Przejdźmy do konkretnych, czyli pana programu wyborczego...

– To nie jest tylko mój program, ale lista zadań, która łączy wszystkich kandydatów na radnych z komitetu „Razem dla rozwoju gminy”. Jeden z jego filarów zatytułowałbym „Bezpieczeństwo i sprawy społeczne”. Chodzi zarówno o poprawę bezpieczeństwa pieszych przy drogach wojewódzkich na terenie gminy, jak i remonty i budowę chodników, doposażanie i dalsze rozwijanie jednostek OSP, rewitalizację gminnego systemu melioracji, modernizację wiat

przystankowych, przywrócenie użyteczności i świetności budynku dworca PKP w Nędzy, czy remonty dróg gminnych,

– A co rozumie pan przez „sprawy społeczne”.

– Mamy tu wiele planów, z których część da się zrealizować od ręki, a inne stopniowo. W naszym programie jest m.in. wzmocnienie roli Rady Sołeckiej, utworzenie Funduszu Sołeckiego, organizowanie zebrań wiejskich w miarę potrzeb, nie rzadziej niż 2 razy w roku, aktywizacja młodzieży, m.in. poprzez utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy, czy też uruchomienie programu dla seniorów

– No właśnie, seniorów żyje w gminie coraz więcej...

– I ich potrzeby są coraz bardziej zróżnicowane. Wszyscy zauważamy w naszej gminie sporo starszych osób, które na dodatek często pozostają osobami samotnymi, albo po prostu samotnie zamieszkującymi. Musimy zrobić wszystko, żeby te osoby czuły wsparcie, uzyskały potrzebną pomoc, żeby stworzyć im warunki do aktywnego spędzania czasu w otoczeniu życzliwych ludzi. W ostatnim roku Gmina Nędza, na poczet domów opieki społecznej, musiała zapłacić blisko 800 tys. zł za pobyt swoich mieszkańców w tych placówkach. Uruchamiając odpowiednie programy i pozyskując dofinansowania uwolnimy część pieniędzy w budżecie gminy, które posłużą jako wkład własny do projektów na rzecz seniorów. Mamy również gotowy pakiet wsparcia inicjatyw ak-



tywizujących seniorów.

– Co taki pakiet wsparcia będzie zawierał?

– Planujemy uruchomienie „domu pobytu dziennego”, chcemy rozszerzyć ofertę opieki zdrowotnej świadczonej w ośrodku zdrowia, organizować Gminny Dzień Seniora, wspierać działania aktywizujące seniorów. Przygotowujemy również konkretne rozwiązania i regulacje do uruchomienia programu „usługi sąsiedzkiej” – nowej formy pomocy społecznej dla osób starszych i samotnych.

– Wasz komitet nazywa się „Razem dla rozwoju gminy”. Porozmawiajmy więc o rozwoju.

– Uważamy, że rozwój gminy jest możliwy tylko z rozwijającym się lokalnym biznesem. Nowi przedsiębiorcy to nowe miejsca pracy, to większe dochody dla gminy. Nasza gmina jest bardzo dobrze skomunikowana: dojazd pociągiem z kierunków Racibórz – Rybnik – Kędzierzyn-Koźle, komunikacja w kierunku Gliwic, a do autostrady A1 i A4 mamy 20 – 30 min. To jest bardzo ważne dla pracodawców w dzisiejszych czasach, kiedy coraz trudniej o pracowników. Potrzebujemy więcej terenów przemysłowych, po-

trzebne jest zwiększenie zasobów gruntów, które są w posiadaniu gminy poprzez zamianę i zakup terenów, a następnie scalewanie tych terenów. Musimy być gminą przyjazną dla przedsiębiorców, tworzyć wspólnie z nimi programy partnerskie. Chciałbym też zadbać o promocję lokalnych produktów i usług.

– A co z pozyskiwaniem środków zewnętrznych na gminne inwestycje?

– Tu przede wszystkim potrzebujemy planu inwestycji strategicznych, żeby być zawsze o krok do przodu. W razie ogłoszenia naborów na różne dofinansowania musimy mieć już gotowe projekty, które będą potrzebowały tylko aktualizacji kosztorysów. Wieloletnie doświadczenie mieszkańca i samorządowca, w połączeniu z moim doświadczeniem zawodowym, sprawia, że poznałem realizację inwestycji zarówno od strony inwestora, jak i wykonawcy, co będzie bardzo przydatne w sprawnej i skutecznej realizacji inwestycji, których planujemy naprawdę dużo. Nędza jest bardzo dobrym miejscem do życia, co pokazały ostatnie rankingi. Nowym pomysłem jest stworzenie stref budownictwa jednorodzinnego, w połączeniu z programem

preferencyjnej sprzedaży z bonifikatą, ale uwarunkowaną zamieszkaniem w ciągu 3 lat.

– Trudno chyba w obecnych czasach nie mieć planów na ochronę środowiska...

– Oczywiście. Potrzebujemy zrównoważonej rozbudowy sieci kanalizacyjnej na terenie Gminy, a także opracowania koncepcji oczyszczania ścieków dla sołectw Górki Śląskie i Szymocice. Kluczowa inwestycja związana z budową tranzytu ścieków pomiędzy oczyszczalnią a Nędzą zgodnie z planem powinna zakończyć się na początku 2025 roku, co otwiera nam szerokie możliwości rozbudowy w samej Nędzy, jak i w kierunku Babic. Trwają także prace w sołectwie Zawada Książęca, gdzie pozostanie ok. 50% do realizacji w połączeniu z sołectwem Łęg. Będziemy nadal realizować programy likwidacji niskiej emisji, a także planujemy wsparcie mieszkańców w realizacji programu „Czyste Powietrze” poprzez uruchomienie mobilnego Eko-Doradcy, który będzie pomagał w złożeniu wniosku krok po kroku.

– No i wreszcie oświata, kultura. Zawsze na końcu?

– Nie, nie są na końcu. Warto podkreślić, że dziś mamy bardzo dobry system oświaty w naszej gminie, z dobrze wyposażonymi placówkami. Planujemy inwestycje w same budynki i infrastrukturę wokół tych placówek w Zawadzie Książęcej i Babicach, a także bieżące doposażanie tych placówek, które pozostaną w niezmienionej formie. Chciałbym zapropono-

wać prowadzenie jednolitej koncepcji edukacyjnej we wszystkich gminnych placówkach oświatowych. Chodzi tutaj głównie o klasy 1 – 3, tak by dzieci, które z wszystkich placówek z terenu gminy trafiają do 4 klasy do szkoły w Nędzy, były przygotowywane na tych samych podręcznikach i tymi samymi metodami. Mam świadomość, że nie da się tego przygotować w kilka tygodni, tutaj potrzebna jest współpraca na poziomie dyrektorów placówek. Odebrałem już w tym temacie kilka spotkań i wiem, że może to być bardzo przydatne dla dzieci.

– Niemożliwe, że Gerard Przybyła nie wspomina nic o sporcie?

– No cóż, dość dobrze wiadomo, także czytelnikom Nowin, że tematyka sportu i organizacji imprez integracyjnych jest mi bardzo bliska. W ostatnich 20 latach mieszkańcy gminy mogli się przekonać, że wiem, jak się to robi, że w tym środowisku mam liczne kontakty. Znam potrzeby tego środowiska i wiem jak o nie zadbać.

– Czy w związku z tym ambitnym programem planuje pan jakąś rewolucję w pracy Urzędu Gminy?

– Oczywiście aby to wszystko zrealizować potrzebujemy sprawnie i skutecznie działającego Urzędu Gminy, lepszej komunikacji na linii mieszkańiec – urząd z wykorzystaniem wszystkich możliwości kontaktowania się z mieszkańcami. Ale nie jestem rewolucjonistą... (śmiech)

Sfinansowano ze środków KWW „Razem dla rozwoju gminy”

Prezes Makowski z RCR pokazał mediom pozew przeciw liderom protestu odorowego z Dębicza – Majnuszowi, Markowiakowi i Witeckiemu

Prezes zarządu Raciborskiego Centrum Recyklingu Jan Makowski zorganizował w piątek 15 marca na Dębiczu konferencję prasową, wspierany przed doświadczonego dziennikarza TVP Info Adama Gizę. Kolejny raz odniósł się rzekomego powodowania przez składowisko odpadów uciążliwości odorowych dla mieszkańców Brzezia.

Kampania wyborcza wzmacnia atak na składowisko

Uciążliwości odorowe powoduje spółka PUK Empol – twierdzi Jan Makowski. Obok składowiska prowadzi instalację przetwarzania odpadów (dawniej tzw. RIPOK, obecnie MBP). Szef spółki pokazał mediom m.in.: email Romana Majnusza ze skargą do Empo-

lu na uciążliwości odorowe z 2020 roku stwierdzone przez niego osobiście podczas wizyty na składowisku; protokół z Urzędu Miasta Raciborza z 2021 roku, z udziałem przedstawicieli Empolu, w którym potwierdzają oni emitowanie przez ich instalację odorów uciążliwych dla mieszkańców; protokoły z pracy grup roboczych powołanych przez prezydenta Polowego z 2023 roku, zajmujących się analizą organoleptyczną źródła odorów podczas interwencji terenowych; wystąpienie Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z 2024 roku, w którym stwierdza on, że emisja odorów następuje z instalacji Empolu.

– Powodem takiego zmasowanego ataku na miejskie składowisko odpadów jest trwająca obecnie kampania samorządowa. Elementem takiej walki politycznej, prowadzonej już od wielu miesięcy jest wprowadzanie w błąd opinii publicznej Raciborza odnośnie ilości odpadów składowanych



■ Adam Giza dziennikarz TVP Info podjął współpracę z RCR i zorganizował wspólnie z Janem Makowskim konferencję prasową o działalności składowiska odpadów

corocznie na składowisku – zaznaczył szef spółki.

Nie tylko Racibórz, ale i inne miasta mają „dziurę”

Za nieprawdziwą tezę Makowski uważa jakoby przez ostatnie pół roku na składowisku, umieszczano obce odpady niewiadomego pochodzenia, a zwłaszcza toksyczne.

RCR przyjmuje i przyjmowało corocznie, mniej więcej od 2016 roku takie same ilości odpadów w formie już przetworzonej (tzw. stabilizatu). – Apogeum wielkości

składowanych odpadów miało miejsce w 2018 i 2019 roku, a więc za poprzednich władz składowiska – stwierdził Makowski.

Z odpadów komunalnych zbieranych w Raciborzu (ok. 20 tys. ton rocznie), instalacja Empolu może wytworzyć maksymalnie ok. 7 tys. ton stabilizatu. Każda ilość stabilizatu, przekraczająca 7 tys. ton rocznie, przywożona przez Empol na składowisko odpadów pochodzi spoza Raciborza. – Tymczasem Empol przywoził na składowisko w ostatnich latach ponad 20 tys. ton stabilizatu rocznie, a w rekordowym

2019 ponad 28 tys. ton – co oznacza, że „obsłużył” jeszcze 3 inne miasta wielkości Raciborza – podał na konferencji J. Makowski.

– Zamiast wypełniać milionami portfel Empolu, korzyści odnosi miejska spółka komunalna, która zarobione w ten sposób pieniądze inwestuje w nowy sprzęt: kompaktor, ładowarkę, współpraca z uczelniami w celu uruchomienia własnego laboratorium odpadów – wyliczał Makowski.

Według niego inwestycje za własne środki pozwalają, między innymi, wydłużyć czas funkcjonowania składowiska odpadów i zapewnić niezależność od prywatnych firm w procesie gospodarowania odpadami w Raciborzu. To przekłada się z na najniższe stawki opłaty śmieciowej w regionie.

Od Markowiaka i Majnusza RCR żąda przeprosin i pieniędzy

Spółka wystąpiła z pozwództwem cywilnym przeciwko p. Romanowi

Majnuszowi oraz p. Andrzejowi Markowiakowi w trybie art. 24 w związku z art. 43 Kodeksu cywilnego, w obronie dobrego imienia RCR, żądając od nich opublikowania stosownych przeprosin oraz zapłaty zadośćuczynienia. – To efekt ich medialnych publikacji w postaci różnorodnych apelii oraz „listów otwartych”, propagujących fałszywe dane oraz nieprawdziwe informacje o pracy składowiska odpadów – wyjaśnia J. Makowski.

Część środków uzyskanych od pozwanych zostanie przekazana na rzecz Stowarzyszenia Zielony Dębicz.

RCR podejmuje równoległe rozmowy z miejscowymi organizacjami pozarządowymi oraz mieszkańcami Brzezia w celu wypracowania konsensusu w zakresie współistnienia składowiska odpadów z interesami lokalnej społeczności. Planowane jest wypracowanie nowoczesnej umowy społecznej z raciborzanami z Brzezia.

(oprac. m)

Wodociągi Raciborskie oferują usługi wodne i kanalizacyjne:

KANALIZACJA SANITARNA I DESZCZOWA:

- budowa i remonty sieci i przyłączy
- monitoring kamerą TV
- inspekcja wewnętrznej instalacji
- kontrola szczelności instalacji
- czyszczenie i udrażnianie kanalizacji
- wywóz nieczystości płynnych

WODA:

- budowa sieci i przyłączy wodociągowych
- lokalizacja i usuwanie awarii na sieciach wodociągowych
- napełnianie basenów
- napełnianie zbiorników dla firm

KONTAKT: Łukasz Kuschnik
Przedstawiciel Handlowy



535 293 566

Pracuj z profesjonalistami! www.wodociagiraciborskie.pl

Michał Fita zarzuca prezydentowi Raciborza, że stoi za hejterskim profilem FB

Kandydat na prezydenta miasta z KWW Michał Fita dla Raciborza zaprosił media na plac Długosza. Tu miał skrytykować włodarza za brak działań wobec centralnego placu w mieście, ale zaczął briefing od informacji o zgłoszeniu Dariusza Polowego i Michała Ziółkowskiego na policję w Kietrze, jako naruszających dobra osobiste dyrektora CKiS Michała Fity.

Kamery na VIP-ów

Kandydat na włodarza Raciborza zapowiedział na swojej konwencji 5. kadencyjnych konkretów i cyklicznie organizuje briefingi prasowe, omawiając szczegółowo swego programu.

Przed tygodniem mówił na Płoni o nowym moście nad kanałem Ulgi, a 13 marca chciał opowiedzieć o planach wobec placu Długosza.

Zrezygnował z tego pomysłu, bo wolał poruszyć temat, który zbulwersował jego i popierających go kandydatów z komitetu.

Fita na plac Długosza przyszedł w towarzystwie aspirujących o mandat radnego miejskiego – Anny Banaszek-Wycisk i Kamila Ludwikowskiego. Transmisję wideo przeprowadził dla Fity Szymon Szrot kandydujący do rady powiatu.

M. Fita opowiedział mediom jak w niedzielę 10 marca prezydent Raciborza i prezes wodociągów udali się do Kietrza i wykonali przy wejściu do Tkalni zdjęcia. Zarejestrowały ich kamery monitoringu. Dyrektor centrum podkreślił, że fotografujący był w ciemnych okularach i czapce z daszkiem. Porównał takie maskowanie do metod bohaterów duńskiej komedii o pechowych złodziejach – Gangu Olsena. Fita nazwał takie metody śmiesznymi, małostkowymi. Z jego relacji wynika, że prezydent z prezesem fotografowali usterki i ubytki w elewacji budynku, na schodach wejściowych.

„Fejkowe, anonimowe i hejterskie”

Jak poinformował Michał

Fita dzień po wizycie pod Tkalnią tych dwóch raciborzan piastujących publiczne funkcje, na Facebooku pojawił się profil – jego zdaniem anonimowy, hejterski – poświęcony dyrektorowi Ficie Zawiera materiały zdjęciowe zbieżne z tym, co zaobserwował na nagraniu z monitoringu wejścia do Tkalni.

Z relacji dyrektora wynika, że profil zawiera informacje mające go zdyskredytować, postawić w negatywnym świetle.

– Budynek jest w trakcie remontu, tam jest plac budowy – bronił się szef placówki tłumacząc stan obiektu.

Utworzenie według Fity „fejkowego, anonimowego i hejterskiego konta”, za którym miałby stać włodarz Raciborza jest skandalem.

– Treści tam zawarte są w tonie komentarzy na portalach internetowych i można tu insynuować różnego rodzaju insynuacje. Sprawa trafiła na policję, jest rozwojowa – nadmienił Michał Fita.

Osobiście rozpoznał prezydenta i prezesa

Spytaliśmy, skąd pewność, że na nagraniu są właśnie Dariusz Polowy i Michał Ziółkowski. Na zdjęciach, jakie Fita pokazał dziennikarzom, nie można było tego stwierdzić.

– Osobiście rozpoznał tych panów, to zrzuć z kamery monitoringu, materiały dowodowe. Zdjęcie z paskiem to celowe zasłonięcie, bym nie narażał się na kłopoty – tłumaczył wiceprezydent Raciborza w latach 2018-2020.

Sfilmowanych pod Tkalnią nazwał Dariuszem P. (na zdjęciu z paskiem na oczach, idącego obok Tkalni) i Michałem Z. (na zdjęciu odwróconego tyłem, w czapce, z telefonem).

Michał Fita krótko poruszył jeszcze wątek zaniedbanego placu Długosza w Raciborzu. Stał na klawiszujących płytach chodnikowych i poruszył nimi. – Były w urzędzie pieniądze na remont tego placu – nawiązał do czasów, kiedy miastem rządził Mirosław Lenk, wówczas jego konkurent polityczny.

Zauważyliśmy, że wspomniane pieniądze na plac przeznaczono na budowę Bulwarów Nadodrzańskich na drugim brzegu, kiedy Fita pracował w magistracie (dokładnie część tych środków, gdyż na przebudowę placu pozyskano ponad 6 mln zł, a Bulwary kosztowały połowę z tej kwoty – przyp. red.).

– Pieniądze były i nie ma – dodał jeszcze Fita. Co do bulwarów, to wspominał o wcześniejszym sprzeciwie wobec wylewania betonu nad Odrą.

Lista dokonań i sprawa mostu

Na pytania z innego zakresu Fita nie chciał odpowiadać na tym briefingu, tłumacząc, że tego dnia skupia się na sprawie z fejkowym kontem i nagraniu prezydenta z prezesem.

Gospodarz briefingu miał ze sobą zestawienie działań remontowych i inwestycyjnych podjętych w okresie dyrektorowania Tkalni i przedstawił je poproszony przez media. Ich lista była



■ Michał Fita pokazuje na raciborskim placu Długosza zdjęcia z monitoringu przy Tkalni w Kietrze

obszerna.

Korzystając z obecności na briefingu Anny Banaszek-Wycisk spytaliśmy o jej zainteresowanie sprawą budowy mostu na Uldze, czyli kontynuacji budowy

Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna. Pani Anna, mieszkanka Brzezia, zawodowo zajmuje się branżą projektową i przyznała, że warto się pośpieszyć z działaniami w sprawie in-

westycji, by wykorzystać obowiązującą decyzję środowiskową dla RDRP. Jeśli miałaby zostać sporządzona nowa, budowa mostu oddali się o wiele lat.

(ma.w)

REKLAMA

ZIELONA Wielkanoc

w Galerii Auchan Racibórz

23 marca

11.00 - 18.00

Zrób zakupy w sklepach Galerii za min. 70 zł i odbierz wielkanocny upominek lub za min. 130 zł i odbierz bon na kolejne zakupy w Galerii. Zbieraj paragony od 16 do 23 marca. Można łączyć dwa paragony.

* Szczegóły akcji w Punkcie Obsługi Promocji. Pula nagród ograniczona. Paragony z hipermarketu wyłączone z akcji.

W. KRUK 1840

wakacje.pl

diverse

PIZZA PEZZO

Prezydent Polowy o dwóch takich co podebrali mu wizję nowego mostu

Dariusz Polowy zapłacił – jako kandydat w wyborach – za wizualizację nowego mostu nad Ulgą. Używają jej w swoich materiałach Michał Woś i Michał Fita. Zdaniem prezydenta Raciborza jego rywale polityczni wykazali się „bezkresną bezczelnością”.

– Michał Fita i Michał Woś przywłaszczyli wizualizację nowego mostu na Kanale Ulga, za którą z prywatnych pieniędzy zapłaciłem – poinformował w piątek 15 marca Dariusz Polowy. Zwołał w tym celu konferencję prasową. Stał przy wizualizacjach nowego mo-

stu na Uldze. Towarzyszyli mu kandydaci na radnych z KWW Dariusz Polowy Silny Racibórz.

– Panowie Fita i Woś używają jej w swoich materiałach wyborczych – wskazał prezydent Raciborza.

Marcowa faktura

Na początku tygodnia Polowy zaprezentował w sieci swój spot wyborczy. W jego finale pojawia się wizualizacja nowego mostu na Kanale Ulga. Ta sama wizualizacja zaczęła być używana w materiałach wyborczych Fity i Wosia.

– Publikując wizualizację Michał Fita i Michał Woś nie podają informacji o źródle pochodzenia tej grafiki. Używają jej jak swojej – oznajmił D. Polowy.

Na piątkowej konferencji prezydent pokazał fakturę za przygotowanie kilku

wizualizacji nowego mostu. Jest to faktura z 1 marca 2024 roku na kwotę 4 243,50 zł.

– Właśnie jednej z tych wizualizacji, za której opracowanie z prywatnych pieniędzy zapłaciłem, bezprawnie oraz łamiąc wszelkie standardy, korzystają panowie Fita i Woś. Z jednej strony bardzo się cieszę, że wyznaczmy trendy i kierunki działań oraz dajemy inspirację innym kandydatom. Z drugiej strony apeluję do nich, aby naśladowanie i gonienie moich działań oraz propozycji dla Raciborza robili z własnych środków – podkreślił Dariusz Polowy.

Polowy oznajmił, że budowa nowego mostu nad Ulgą to jeden z jego głównych celów kolejnej kadencji. O wszystkich opowie na konwencji programowej 21

marca o 18.00 w Imperii.

– Można z całą pewnością powiedzieć, że Panowie Fita i Woś przywłaszczyli moją własność i wykorzystują ją jako swoją w kampaniach wyborczych. To jest niewiarygodna buta i bezczelność – uznał kandydat z Silnego Raciborza.

Materiał wyborczy

– Za przygotowanie wizualizacji nowego mostu zapłaciłem z prywatnych pieniędzy, ponieważ wiedziałem, że będzie to materiał używany przeze mnie w kampanii wyborczej. Nie są to materiały należące do Gminy, nie są to tym bardziej materiały należące do panów Wosia i Fity – przekazał mediom wódcę miasta.

Porównał wizualizację z tabliczkami z napisem „Most”, z którymi ustawili się M. Fita i jego kandyda-



■ Prezydent Raciborza na swojej konferencji prasowej 15 marca. Mówił o rywalach, którzy bez jego zgody korzystają z materiałów wyborczych, za które zapłacił

Wódcę o upadku i bezczelności

– W mojej ocenie jest to całkowity upadek moralny, bezkresna bezczelność oraz poczucie totalnej bezkarności. W rezultacie powinno to definitywnie kończyć kampanie wyborcze oraz kariery polityczne panów Fity i Wosia – stwierdził prezydent Raciborza.

ci na briefingu na Płoni 7 marca.

Zapowiedział, że podejmie wobec posła i byłego

wiceprezydenta „stosowne kroki prawne, a od tego jest prokuratura i policja”.

(ma.w)

Powiat musi dołożyć 5 mln zł do rządowych podwyżek dla nauczycieli

Do starostwa dotarło zwiększenie subwencji oświatowej, ale nie starczy jej całość nauczycielskich podwyżek. – Powinniśmy protestować – apelował do wódcy Powiatu opozycjonista Frączek.

Chodzi o dołożenie kwoty 5 mln zł. To różnica między potrzebami powiatowej oświaty – 14,7 mln zł, a zwiększeniem rządowej subwencji na 9,5 mln zł. – Taką dysproporcję radny Ryszard Frączek nazwał oszukiwaniem samorządu. – To premier Tusk powiedział, że nauczyciele dostaną 30% podwyżki. Powinniśmy protestować, bo w ten sposób zabrano nam 5 mln zł z budżetu – oświadczył na forum komisji budżetowej R. Frączek. Tu usłyszał ripostę starosty, że w poprzednich latach, za rządów PiS, Powiatowi

zabierano więcej. Więcej wyjaśnił Marek Kurpis wicestarosta odpowiedzialny za oświatę. – 9,5 mln zł to subwencja, ale w informacji z ministerstwa edukacji wskazano, że pieniądze na podwyżki pochodzą nie tylko z subwencji, ale z innych źródeł dochodów. Ta część środków przeznaczona jest na wynagrodzenie zasadnicze i część pochodnych, a nadgodziny są po naszej stronie – podał radnym Kurpis.

Przywołał przykład z podwyżką od stycznia 2023 roku. Wynosiła 8%, Powiat musiał wydać 2 mln zł, a rząd przekazał 500 tys. zł. – Jestem daleki od sformułowania o oszukiwaniu samorządu – stwierdził M. Kurpis. Dodał, że subwencja oświatowa nie pokrywa wszystkich wydatków i samorządy coraz więcej dokładają do oświaty.

Frączek nie był zadowolony z tych tłumaczeń. – My jesteśmy obowiązani do informowania społeczeństwa, że jesteśmy wprowadzani w błąd przez rząd – przekonywał radny. Kurpis zwrócił mu uwagę, że mógł protestować, kiedy rząd PiS przekazywał do samorządu mniejszą subwencję niż realne potrzeby.

Wicestarostka Ewa Lewandowska jedna z liderów Platformy Obywatelskiej w Raciborzu prosiła, żeby nie używać słów o oszukiwaniu, bo można mieć życzenia, ale subwencja pokrywa większą część wydatków Powiatu na edukację. Wysokie nakłady samorządu na oświatę zaczęły się od 2021 roku. Wtedy dodano 2 mln zł, a w kolejnych latach po 7 mln zł. Na ten rok szacuje się dopłatę nawet 12 mln zł.

(ma.w)

MAŁE JEST PIĘKNE

Na 240 stronach książki prezentujemy 14 miejscowości w historiach opowiedzianych przez ich mieszkańców i 325 unikalnych zdjęć pochodzących z ich albumów



Żerdziny • Samborowice • Strzybnik • Sławików • Ciechowice • Bolesław
• Górki Śląskie • Roszków • Rzuchów • Pogrzebień • Pietraszyn
• Wojnowice • Ruda Kozielska • Budziska

Do nabycia w sklepie: www.sklep.nowiny.pl SKLEP nowiny.pl
oraz w sekretariacie Wydawnictwa Nowiny przy ul. Kościuszki 32 a
(od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00)

Fita i Woś pod dworcem. Mówili o człowieku-wizualizacji i regulaminie Facebooka

Michał Fita – przez dwa lata pierwszy zastępca Dariusza Polowego oraz poseł i były wiceminister sprawiedliwości Michał Woś mówili na swoim piątkowym briefingu prasowym przy dworcu PKP o celach kampanijnych. Odnieśli się także do zarzutów rywala – prezydenta Raciborza.

– Ten dworzec obciąża sumienia innych kandydatów, bo od 1997 roku kolejne ekipy władzy w mieście nie poradziły sobie z problemem dworca – zaczął Michał Woś. Wskazał na ekipę wspierającą Jacka Wojciechowicza. Woś nazwał go „kandydatem z Warszawy, który z hukiem stamtąd wyleciał”. – Ówczesna koalicja była bliska przejęcia dworca, ale ostatecznie temat zatrzymmano, zablokowano – przypominał Woś rządu Mirosława Lenka i Tadeusza Wojnara. – Lada dzień, lada chwila dworzec zostanie oddany – podkreślił. Później sprecyzował, że otwarcia należy spodziewać się na przełomie kwietnia i maja.

Zdaniem Wosia przebudowa dworca to zasługa m.in. Michała Fity, który jako wiceprezydent Raciborza parokrotnie spotykał się z



■ Michał Fita, Michał Woś i Szymon Szrot na briefingu pod dworcem z 15 marca 2024 roku

zarządem PKP. – My się zobowiązujemy do konkretów, jak dworzec czy obwodnice, a inni się tylko przyklejają – oznajmił Michał Woś. Dodał, że Fita angażował się również w temat modernizacji linii kolejowej Kędzierzyn-Koźle – Chałupki.

– Wszyscy mają w programach inwestycje, obiecują, pokazują wizualizacje, a za nami stoi konkret – podsumował Michał Woś.

Michał Fita przypomniał swoje 5 konkretów na nową kadencję: most na Uldze, porządek z placem Długosza, uporządkowanie zwirowni na Ostrogu, utworzenie biznes-parku i stworzenie kwartału handlowo-mieszkalno-usługowego w miej-

scu obecnych warsztatów PKS (to nowość, bo na swojej konwencji opowiedział jako jednym z konkretów o nowoczesnych dzielnicach).

Michał Woś zapowiedział, że jeden z kolejnych briefingów zorganizuje na placu budowy nowego osiedla w rejonie ulicy Łąkowej.

Spytaliśmy polityków o zarzuty Dariusza Polowego, który uważa, że Woś z Fitą przywłaszczyli sobie jego materiały wyborcze.

– My współpracujemy z każdym, życzliwie, z uśmiechem. Pan Polowy powinien się spalić ze wstydu, bo po prawie 6 latach swoich zaniedbań powinien stanąć przed gotowym mostem, a nie jego wizualizacją. To

jest inwestycja zablokowana przez tego człowieka-wizualizację, który powinien przejść do historii. Niech pan Polowy przeczyta regulamin Facebooka i ustawę o prawie autorskim. Coś, co wrzucone jest na Facebooka, jest dostępne dla każdego. Pan Polowy przejął w 2018 roku zaawansowaną dokumentację budowy mostu, drogi regionalnej i od tamtej pory nie podjęto żadnej decyzji w tej sprawie, choć namawiałem do tego. Do przeprojektowania inwestycji. Dlatego miasto jest w plecy o te prawie 6 lat. To wynik braku zdolności zarządczych prezydenta – podkreślił Michał Woś.

(ma.w)

Zmarł Jan Cieślak – polonista z raciborskiego Mechanika



– Sympatyczny, niezwykle uporządkowany, szarmancki, chętnie niosący pomoc po wielkiej wodzie, zostanie zapamiętany jako nauczyciel, który muchy by nie skrzywdził – wspominają zmarłego w „Mechaniku”.

15 marca 2024 r. zmarł Jan Cieślak – emerytowany nauczyciel „Mechanika”. Pracował w szkole od 1985 do 2007 r. – Nie ma chyba nikogo z uczniów, którzy go znali, co by się nie uśmiechnęli na wspomnienie barwnych opowieści Pana Profesora. W szkole przez jakiś czas opiekował się harcerstwem, od początku czynnie współpracował z zaprzyjaźnioną z „Mechanikiem” średnią szkołą w Opawie, w czym nie przeszkodziło mu przejście na emeryturę. Odejście z czynnego zawodu zaowocowało podjęciem współpracy z Radiem Vanessa, gdzie

również Pan Jan odnalazł się jako barwny mówca, meloman, przyciągający grono oddanych wielbicieli – informuje Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu.

Jan Cieślak był pierwszym dyrektorem Katolickiej Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Raciborzu-Sudole, wykładowcą języka czeskiego w PWSZ (dziś ANS), społecznikiem, krzewicielem kultury czeskiej, jednym z inicjatorów powołania kapituły Medalu im. Ks. Prałata Stefana Pieczki. Jan Cieślak był również Przewodniczącym Miejskiej Komisji Wyborczej w Raciborzu, m.in. w wyborach samorządowych w 2014 oraz 2018 r.

Pogrzeb ś.p. Jana Cieślaka odbędzie się w czwartek 21 marca 2024 r. na cmentarzu Jeruzalem w Raciborzu.

(red)

Nadpłata podatku wróciła do PCS -u. Sokół okazał się mniejszy

Magistrat zwrócił do Powiatu 14 tys. zł pobranego podatku od nieruchomości za budynek Powiatowego Centrum Sportu (popularny Sokół). Po dokładnym pomiarze okazało się, że metraż obiektu jest mniejszy.

W tej kadencji podatkowy wątek PCS pojawił się po raz drugi. Wcześniej głośno było o 8 tys. zł odsetek za niezapłacony w terminie podatek od nieruchomości. W centrum starano się o zwolnienie z opłaty, wskazując, że z placówki korzysta wielu raciborzan. – Był problem z płaceniem tego podatku i komisja rewizyjna to wskazała. Sprawa trafiła do rzecznika dyscypliny finansów publicznych – przypomniał w komi-

sji budżetowej radny Tomasz Kusy. Był ciekaw, skąd wzięła się nadpłata podatku w kwocie 14 tys. zł. Skarbnik Roman Nowak wyjaśnił, że chodzi o trzyletnią nadpłatę. – Jak ten metraż się nie zgadzał? Czy dyrektor biegał z metrem i mierzył? – dociekał Kusy. Od starosty Grzegorza Swobody uzyskał wyjaśnienie, że dokonano ponownego pomiaru przy planowanej inwestycji – montażu paneli fotowoltaicznych i okazało się, że wcześniejsze dane były zawyżone. Zdaniem radnego 14 tys. zł w ciągu trzech lat nie jest małą kwotą i warto zmierzyć inne placówki Powiatu. – Bo to może być jak puszka Pandory – podsumował T. Kusy.

(m)

Przymierzają się do wojskowego mostu na Piaskowej

– Bierzemy to rozwiązanie na poważnie – poinformował radnych powiatowych z komisji budżetowej starosta Grzegorz Swoboda. W starostwie rozważają scenariusz, że na czas remontu mostu na Piaskowej, obok powstanie most tymczasowy.

Temat podnieśli radni powiatowi z Oblicz – Ryszard Frączek i Roman Wałach. O

remontcie mostu mówią intensywnie od ponad roku, krytykując starostę Swobodę za zainteresowanie sprawą. Wałach ostrzega przed kłopotami, które następcy remontu mostu, a ten jest już pewny, tylko nie wiadomo jak szybko doń dojdzie. – W tamtym rejonie jest jedno z największych natężeń ruchu w Raciborzu – uważa radny ze Studziennej.

– Będziemy próbowa-

li ułożyć na czas remontu most tymczasowy. Panowie wnioskujecie o rzeczy, które robimy. Zaangażujemy siły i środki, żeby nie powtórzyć tego, co się stało z remontem ulicy Rybnickiej – stwierdził Swoboda na posiedzeniu przed ostatnią sesją.

Ryszard Frączek przypomniał, że wprowadzenie mostu tymczasowego zalecili staroście eksperci. –

Mówili, że to obowiązkowe – podkreślił. Frączek liczy, że starosta przygotowuje „profesjonalny plan objazdu” na czas remontu mostu na Piaskowej. Włodarz odparł, że już odbywają się prace nad organizacją ruchu przy remoncie mostu. Swoboda rozmawiał na ten temat z przedstawicielami wojska. – Będziemy próbowali, ale decyzja od nas nie zależy – przekazał.

(m)

PiS poparł Dariusza Polowego i pokazał kandydatów na radnych, których popiera

Lider powiatowych struktur Prawa i Sprawiedliwości poseł Paweł Jabłoński poprowadził prezentację kandydatów do rad miasta i powiatu startujących z poparciem partii. Przedstawili się również kandydaci do Sejmiku. – Popieramy też Dariusza Polowego kandydata na prezydenta Raciborza. On nie jest w PiS, ale od 5 lat mocno współpracujemy. To jedyny kandydat popierany przez prawicę w Raciborzu – oznajmił w Strzesze we wtorek 12 marca P. Jabłoński.

Polowy porównał wybory do CPK

Włodarz Raciborza przestrzegł po zaproszeniu na scenę, żeby w Raciborzu wybory nie potoczyły się tak jak losy CPK (Centralny Port Komunikacyjny), które po zmianie władzy w kraju zostało wyhamowane w realizacji. – Albo zawalczymy o swoje i będziemy mieli to, na co zasługujemy, albo będzie tak, że pewne rzeczy zaczną znikać, wypadać z priorytetów władzy. Tymczasem Racibórz zasługuje na to, by mieć marzenia, spełniać je. Żeby był silnym Raciborzem – podkreślił Dariusz Polowy. Paweł Jabłoński dodał, że przez 5 lat prezydent zrealizował dzięki współpracy samorządu z rządem inwestycje, na skalę jakiej w mieście jeszcze nie było. Wspomniał o żłobku, przedszkolu, przebudowie dróg oraz dworcu PKP.

Głos zabrał lider klubu PiS w radzie powiatu To-

masz Kusy. Przypominał 2006 rok, kiedy też stanął na scenie Strzechy. – Startowaliśmy wtedy od zera i poszło nam bardzo dobrze, ja byłem w drugiej turze wyborów prezydenckich (przegrał z Miroslawem Lenkiem – przyp. red.). Widziałem ostatnio konwencję wyborczą tych samych ludzi, którzy 18, 22 czy 34 lata temu startowali. Oni wtedy konkurowali, ale dziś dogadują się między sobą. Bo zmienia się coś w Raciborzu – zauważył Kusy.

Jabłoński: ludzie prawicy to patrioci

– 5 lat temu zmieniła się władza w mieście i teraz mam nadzieję na zmianę władzy w Powiecie Raciborskim. Przez te 5 ostatnich lat ziemia raciborska bardzo się zmieniła, a inwestycje nie byłyby możliwe gdyby nie rządy PiS. Nie ma powrotu do tego, jak było. Rządy prawicy to konkrety, jedyna właściwa lista to ta z PiS – podkreślił T. Kusy.

Zaprezentowano kandydatów do rady miasta z poparciem Prawa i Sprawiedliwości. Jabłoński oznajmił, że to ludzie z gwarancją, z rekomendacją. – Nasze miasto będzie się nadal rozwijać, oni będą

walczyć z pomysłami szkodliwymi, z zabieraniem pieniędzy na inwestycje do największych miast, gdzie jest elektorat obecnej władzy. W mniejszych miastach ona nie chciała inwestycji, bo stosowała koncepcję polaryzacyjno-dyfuzyjną, a my z PiS to odwróciliśmy. To także dzięki takim ludziom jak nasi kandydaci – podkreślił Jabłoński.

Zaprosił na scenę kandydatów z KWW Dariusz Polowy Silny Racibórz. Weszli Teresa Frencel, Katarzyna Dutkiewicz, Magdalena Kusy i Dominik Konieczny, Ludwik Gorczyca.

Po nich prezentowali się w sali Strzechy:

• Magdalena Lenort nauczycielka języka angielskiego, Aleksander Kasiuchnicz – architekt, Jerzy Lis pedagog związany z Rafako, Grażyna Merwa – przedsiębiorca w branży drogerijno-kosmetycznej, Andrzej Morański – ogrodnik, florysta, Kamil Pawlik – student, inżynier oprogramowania, młody działacz, Tomasz Kuryłowicz – społecznik, prezes Pracowni Przyszłości, Teresa Susła – nauczycielka nauczania początkowego, ogrodniczka, Halina Wałach –



■ Do wyborów samorządowych idzie małżeństwo z Owsiszcz – Sylwia i Łukasz Mura. Żona stara się o mandat w Sejmiku, mąż chce kontynuować służbę w radzie powiatu



■ Magdalena Lenort (pierwsza z prawej) to liderka listy PiS w jednym z czterech okręgów wyborczych. Nauczyciel języka angielskiego na scenie prezentowała się obok doświadczonych polityków: (od lewej) Teresy Frencel, Katarzyny Dutkiewicz i Ludwika Gorczycy

fizjoterapeutka; Tomasz Kusy radny, programista, przedsiębiorstwa, Leszek Mularczyk – emerytowany pracownik Rafako, Amadeusz Sirzisko – ma-

rynarz, hutnik, emerytowany pracownik ZEW, Wiktoria Gaducewicz – jeszcze studentka już księgowa, Alicja Jabłońska – specjalistka BHP; • Sebastian Mikołajczyk,

Michał Wilk – przedstawiciel handlowy, działacz sportowy, Anna Chrubasik – laborantka, technik-masażysta, Paulina Majnusz – magister inżynier zarządzania i rolniczka, Thomas Panol – inżynier elektrotechniki, pracownik biura konstrukcyjnego, Sebastian Sienkiewicz – pracownik służb mundurowych, Dorota Sochiera – nauczyciel matematyki, sekretarz Gminy Rudnik; Łukasz Mura, rolnik, działacz społeczny, Grzegorz Kleszczyński – przedsiębiorca współprowadzący firmę transportową, Jan Radwan – sołtys sołectwa Rzechów, Maria Chorażak – urzędnik z gminy Krzanowice, Lidia Wiczorek – przewodnicząca koła gospodyń wiejskich, Anna Swoboda z gminy Krzanowice, Rafał Maińczyk – pracownik firmy transportowej, Elwira Polowy – pielęgniarka pracująca z młodzieżą;

• Do sejmiku wystartują m.in.: Sylwia Mura z Owsiszcz – jedyna z powiatu raciborskiego, Łukasz Dwornik z Rybnika, Jarosław Szczepny z Olzy; – To jest drużyna PiS w tych wyborach. Razem będziemy walczyć o to, żeby region się rozwijał tak jak w ostatnich latach. To są ludzie, którzy poświęcają swoje życie dla służby lokalnej, poświęcają się służbie samorządowej na poziomie miasta, powiatu. To są osoby, które państwa nie zawiodą – mówił poseł Jabłoński.

Kandydaci popierani przez PiS są jego zdaniem ludźmi prawicowymi, patriotami. – Nie chcemy przeciw komukolwiek działać, chcemy z każdym współpracować – podsumował Paweł Jabłoński.

Po prezentacji odbyło się spotkanie z Marcinem Horą posłem PiS, który opowiedział o stanie prac nad CPK. Relację zamieścimy w osobnym artykule. (ma.w)

18

lat temu Tomasz Kusy walczył o prezydenturę Raciborza

nowiny.pl
ROWERON
Wiedza na kółko, będzie wesoło!

Jestem sobie mały miś,
na rowerze jeżdżę nie od dziś 😊

ZAPRASZAM NA

ROWERON 2024



Dołącz do nas
na Facebooku!



Koalicja 15 października zaproponowała Pakt o szacunku wyborczym

Kandydaci z KWW Koalicja 15 października – działacze Polska 2050 spotkali się pod magistratem, żeby opowiedzieć mediom o swoim pomysle na walkę z mową nienawiści. – Bez tego nie ziści się ani lepszy ani silny Racibórz – oznajmił lider listy Koalicji – Alan Wolny.

Urząd jako symbol antyzgody

Alan Wolny podkreślił, że to temat ważny dla sfery społecznej, publicznej. – My mówimy o zgodzie w miejscu nieprzypadkowym, bo urząd miasta stał się w ostatnich latach symbolem antyzgody – oznajmił kandydat na radnego, nawiązując do waśni między prezydentem a radą w sprawie projektów miejskich.

Wolny i grono kandydatów podjęli działania nawiązujące do zgody w samorządzie, bo jak usłyszeli dziennikarze, bez zgody nie zaistnieje kompetencja, a sprawczość się nie ziści. Tak samo jak nie ziści się ani silny, ani lepszy Racibórz – tu A. Wolny nawiązał do hasła konkuren-

cji politycznej – Dariusza Polowego i Michała Fity.

Zaklejanie plakatów, hejt w internecie

Julia Parzonka wystąpiła jako inicjatorka akcji Pakt o szacunku wyborczym. Po niej głos zabrała Ludmiła Nowacka – obecna radna miejska, w przeszłości długoletnia wiceprezydent Raciborza. Na koniec wypowiedziała się Anna Żagiel-Gonsior, o której Wolny powiedział, że reprezentuje świeżość, nowość w sferze publicznej.

Julia Parzonka zaznaczyła, że po raz pierwszy startuje do rady, ale wcześniej obserwowała kampanie wyborcze. Uważa, że nie było w nich szacunku dla konkurentów. – Zaklejano plakaty, pojawiał się hejt w sieci, hejt pomiędzy komitetami. My chcemy to zmienić. Proponujemy nową formułę – szacunku wobec siebie, wobec wyborców. Zapraszamy wszystkie komitety do zawarcia Paktu o szacunku wyborczym – oświadczyła J. Parzonka.

Można się różnić w piękny sposób

– W trakcie trwania wy-

borów prosimy o szanowanie innych komitetów, o prowadzenie kampanii bez hejtu, o podział słupów ogłoszeniowych i o wspólne spotkanie, bo jesteśmy otwarci na rozmowę – wyliczyła założenia Paktu.

Parzonka dodała, że to przykład dobrych praktyk, stosowany po raz pierwszy w mieście, żeby kampania toczyła się w cywilizowany sposób.

Pakt postanowiono zostawić w urzędzie. – Na gruncie neutralnym, żeby przedstawiciele innych komitetów mogli podpisać pakt, żeby mieszkańcy zobaczyli kto go podpisał – podkreśliła Parzonka.

– Jesteśmy przeciwni hejtowi, mowie nienawiści, poniżaniu i obrażaniu. Przez takie zjawiska ludzie chcą się wycofać z działalności publicznej. Hejter czuje się ważny, ale to u niego następuje rozdwojenie wartości, robienie czegoś anonimowego zaburza w nim poczucie tożsamości. My wszyscy chcemy dobrej, kulturalnej komunikacji. Bo jeśli mamy się różnić to róbmy to w piękny sposób – powiedziała pod urzędem Ludmiła Nowacka.



Julia Parzonka i Alan Wolny przy Pakcie o szacunku wyborczym

Nie będą piętnować za brak podpisu

Na koniec Anna Żagiel-Gąsior stwierdziła, że nowi kandydaci chcą rywalizować o mandat społeczny na równych prawach, na zasadach fair play. – My chcemy działać, a negatywne komentarze niczemu dobremu nie służą – stwierdziła. Alan Wolny podpisał Pakt

o szacunku wyborczym i wniósł go do Biura Obsługi Interesantów w magistracie (później prezydent miasta polecił usunąć tablicę z tego miejsca).

– Ponadto przesłaliśmy komitetom informację o nim i do piątku będzie można podpisać Pakt. Nasz cel jest pozytywny, budujemy dobrą atmosferę, nie będzie

piętnowania, że kogoś tu nie ma – zapewnił A. Wolny.

– My chcemy współpracować w radzie miasta – wyjaśniła J. Parzonka.

– Stop hejtom powinien dotyczyć nie tylko kampanii, ale całego czasu działalności publicznej – oznajmiła L. Nowacka.

(ma.w)

Żona Artura Kowalskiego powiedziała, dlaczego powinien zostać prezydentem Raciborza

KWW Oblicza-Zjednoczeni dla Raciborza pokazali na Rynku liderów list w okręgach wyborczych. Były też dwie panie. – Kobiety są sumieniem naszego komitetu – przedstawił je Artur Kowalski. Ryszard Frączek zapowiedział stworzenie sklepu z darmowym towarem dla potrzebujących.

To jest wstępna prezentacja naszych kandydatów. Pełna odbędzie się na naszej konwencji 18 marca w lokalu Epoka przy ul. Mariańskiej. Może na nią przyjść każdy, kto chce. Tam każdego kandydata

po kolei przedstawimy – oznajmił w poniedziałek 11 marca na Rynku kandydat na prezydenta Raciborza Artur Kowalski.

Zapowiedział też, że tam omówiony zostanie program Oblicz, który ma na celu rozwój gospodarczy Raciborza.

Lider listy w 1. okręgu Ryszard Frączek odpowiedział na pytanie: Dlaczego idziemy do wyborów? Bo chcemy coś zmienić! Dla niego najważniejsze są sprawy ludzi potrzebujących, których w Raciborzu jest mało. – Wszyscy mówią o drogach, o potrzebach lu-

dzi mających, a co z tymi niezaradnymi, biednymi? Stworzymy dla nich specjalny sklep, w którym można będzie oddawać rzeczy, ubrania, książki, sprzęty. A potrzebujący sobie je odbierze za darmo i będzie korzystał – poinformował R. Frączek.

Roman Wałach zapowiedział walkę o most między ulicami Brzeską i Piaskową. – Chcemy wesprzeć te działania. Jest potrzeba oddolnego nacisku, trzeba zbierać podpisy pod petycją, zrobić apolityczną akcję, bo to jest most dla wszystkich raciborzan –

podkreślił Wałach.

Michał Śladek został przedstawiony jako znany w Raciborzu działacz katolicki. O sobie powiedział, że ma za sobą trochę lat pracy w Rafako i ileś lat opieki nad niepełnosprawną żoną. – Te doświadczenia chcę wykorzystać w służbie dla miasta, szczególnie jestem zainteresowany optymalizacją inwestycji, postępowania z nimi tak jakbym to ja wydawał swoje pieniądze – podał Śladek.

Na miejscu były też dwie panie – Nasze panie są sumieniem – Oblicz przedstawił je Kowalski. Nazwał



Prezentacja kandydatów Oblicz na Rynku – przedstawił ich Artur Kowalski kandydujący na prezydenta Raciborza

także motywatorem do stworzenia programu komitetu. Rodziną i opieką chce się zajmować Bożena Knihinicka. Katarzyna Kowalska to to największe wsparcie Artura Kowalskiego. – Polityka rodzinna, promowanie cywilizacji życia, od poczęcia do naturalnej śmierci. Sprawy małych

przedsiębiorców, małych firm – wymieniał tematy, jakimi chce się zajmować pani Katarzyna.

Dlaczego uważa, że jej mąż powinien wygrać wybory na prezydenta Raciborza? – Bo nie znam lepszego człowieka – wyznała przed kamerami i otarła łzę wzruszenia.

(ma.w)

Tomaszewska do opozycji: nie podcinajcie skrzydeł ludziom kultury. Kuliga porównał przeciwników w radzie do trolli internetowych

Pula środków na konkurs dotacji miejskich na projekty kulturalne okazała się za mała. Inflacja robi swoje, rachunki za imprezy rosną, nawet kiedy robią je organizacje pozarządowe. Na ostatniej sesji Zuzanna Tomaszewska przekonywała rajców z Razem i Niezależnych, że warto dołożyć np. na festiwal Full Moon czy Noc Świętojańska. Mirosław Lenk i Marcin Fica zgłosili wątpliwości.

Dla wszystkich nie wystarczy

Prezydent Dariusz Polowy złożył na ostatniej sesji wniosek o zwiększenie kwoty na konkursy miejskie w dziedzinie kultury. Chodziło o dołożenie do przewidzianej puli następnych 80 tys. zł.

Temu ruchowi dziwił się radny Marcin Fica z Razem dla Raciborza. Wskazał, że nie ma pieniędzy na inne ważne jego zdaniem sprawy.

Skarbniczka Miasta Maria Wieczorek-Juzwizyn wyjaśniła, że większe zapotrzebowanie zgłoszono z referatu promocji. – Pierwszym powodem jest inflacja i wzrost cen usług. Chodzi o prezentacje teatralne, seanse kina plenerowego, festiwal muzyki elektronicznej oraz działalność fundacji Sanktuarium Natury. To zgłosił referat, że w konkursie nie starczy pieniędzy na wszystkie zgłoszenia – powiedziała pani skarbnik.

– A komu zabraknie konkretnie? – dociekał Marcin Fica. Usłyszał wyjaśnienie, że o wyborze ofert zdecyduje komisja.

Jak idą wybory, to lepiej dołożyć

Głos zabrał były prezydent miasta Mirosław Lenk. – To są pytania, na które są tylko trudne odpowiedzi – oznajmił. Dla niego to oczywiste, że środków urzędowych od zawsze jest mniej niż chętnych.

W ubiegłym roku przekazano na taką działalność kulturalną 190 tys. zł, a w tym zaplanowano 240 tys. zł. – To już o 50 tys. zł więcej, a chcemy kolejne 60% dołożyć. Te zadania zasługują na analizie. Ja rozumiem, że idą wybory i trudno rozstrzygać, więc lepiej dołożyć. Chyba się wstrzymam – oświadczył M. Lenk.

W obronie prezydenckiego wniosku stanęła radna Zuzanna Tomaszewska. Powiedziała, że Miasto utrzymuje dobry trend wspierania organizacji pozarządowych, które zajmują się kulturą, a to trudny kawałek chleba. Porównała wydatki na kulturę z konkursami na działalność sportową. – Wiem, że tam korzysta więcej dzieci, ale 320 tys. zł na kulturę, w porównaniu do wielokrotnie wyższych wydatków na sport, to naprawdę duża różnica – oznajmiła Tomaszewska. Jej zdaniem nikt nie zrobi imprez lepiej i taniej niż pasjonaci. Wspomniała o festiwalu Full Moon i nazwała go przedłużeniem idei Festiwalu INTRO, wspieranego przez Miasto za kadencji Lenka. – Od kilku lat Dni Raciborza są budowane na sile stowarzyszeń, oszczędzamy na tym.

Dziś 80 tys. zł to za mało dla topowego zespołu, nawet ściągnięcie dinozaurów rocka kosztuje więcej, a my chcemy dać te 80 tys. zł ludziom z pasją – przekonywała radna, która sama zorganizowała wiele imprez kulturalnych. Pamięta, jak ubiegała się o dotację z Miasta w kwocie 10 tys. zł. Urząd przyznał 2 tys. zł i impreza się nie odbyła. – Podcięło nam to skrzydła. Nie podcinajmy skrzydeł ludziom kultury – zaapelowała do radnych.

Kultura kosztem niepełnosprawnych?

Marcin Fica przyrównał wydatek 80 tys. zł do odmowy wsparcia centrum



■ Magdalena Kusy i Zuzanna Tomaszewska

rehabilitacji na Rzeźniczej. Tam potrzeba było pieniędzy na rehabilitację domową. – Tego nie widać, na to prezydent nie da – żalił się rajca. Stwierdził, że jak ma być tania kultura, to najlepiej zlikwidować Raciborskie Centrum Kultury. Tomaszewska odparła, że to temat do dyskusji.

Anna Ronin przywołała wtedy wydatek miejski na remont dachu kościoła farnego – 400 tys. zł. Swego czasu wnioskował o to właśnie radny Fica. – Taka kwota przeszła, a teraz wyraźnie robimy sobie na złość. Tyle że to nie są pieniądze dla nas, a dla ludzi, którzy chcą coś zrobić dla miasta – zauważyła.

Paweł Rycka zastrzegł, że nie jest przeciwny. Zdziwił się pomysłowi likwidowania RCK. Zrzucił takie rozważania na karb emocji, jakie wywołała dyskusja o dotacjach. Jego zdaniem placówka jest niedofinansowana. – To jest czas wyborczy, dołoży się pewnie tych pieniędzy. Tam dobrze działa amatorski ruch

artystyczny – bronił domu kultury. Przestrzegając przed porównywaniem wydatków na kulturę z tymi adresowanymi na sport? – Kiedy pójde oglądać okręgowkę, zapłacę 10 zł, ale za III ligę już 50 zł – wyjaśniał różnice poziomów.

Przypomniał, że rada wyraża wolę w głosowaniu i stwierdzenie przed nim, że opozycja jest przeciw, to jedynie opinie.

Kusy do Ficy: to demagogia

Magdalena Kusy zarzuciła radnemu Ficy, że uprawia demagogię, bo porównuje wydatki kulturalne z pomocą niepełnosprawnym. – Proszę o troszkę opanowania – apelowała do rajcy. Jej zdaniem radni Razem i Niezależni „non stop obcinają wydatki na kulturę”. Zauważyła, że dzięki stowarzyszeniom Bulwary tętnią życiem, a zwłaszcza w trakcie festiwalu Full Moon. – Bardzo prosimy z tej strony sali, żeby nie zabierać tej przyjemności dostępnej nie tylko dla mieszkańców.

Ludzie chcą się weselić. Pokażmy, że Racibórz jest przyjazny dla mieszkańca – zwróciła się do większości w radzie.

Przewodniczący Marian Czerner odparł, że postawa radnych wynika stąd, że dowiedzieli się o wydatku dopiero na sesji i dociekają szczegółów. – Ja się dziwię twierdzeniom, że ktoś jest przeciw – podkreślił.

Mirosław Lenk bronił się, że rajcy Razem nie obcinają wydatków na kulturę, a jak mają je zwiększyć to chcą wiedzieć na co konkretnie. – Czy to będzie Noc Świętojańska czy Żołnierze Wyklęci? Dostałem właśnie SMS od znajomego z zapytaniem dlaczego ostatnio wystąpił u nas Rafał Brzozowski, a nie jakiś raciborski artysta i dlaczego dworcem zajmie się biblioteka, a nie jakieś stowarzyszenie? – przekazał szef komisji budżetowej.

Wpierw droga, później imprezy

Justynie Poznakowskiej nie spodobało się, że radni popierający prezydenta

wskazują na drugą stronę sali i „tupią nóżkami: dajcie, dajcie”. – Zwróćmy uwagę na potrzeby mieszkańców. Droga w Markowicach jest w fatalnym stanie, a my się kłócimy o kulturę. Tak kra- wiec kraje, jak materiału staje. Jak stać nas na część, to zrobimy część. Pokazujecie znowu, że po tej stronie są hamulcowi. To dziwna batalia, bo my reprezentujemy mieszkańców. Ja chcę wyjść na dobre wydarzenie kulturalne, ale droga ob- jazdu remontu Rybnickiej to jest masakra. Proszę do konkretów, do działania – stwierdziła.

Michał Kuliga ocenił, że grupa prezydencka „traktuje opozycję niefairnie”. – Proszę się nie zachowywać jak wynajęta grupa trolli internetowych – podsumował.

Zwiększenie wydatków na kulturę przyjęło jednogłośnie. Dyskusję podsumował Marian Czerner nazywając ją biciem piany.

(ma.w)



■ Marcin Horała



■ Sympatycy PiS przyszli do Strzeszy posłuchać o CPK

Poseł Horała w Raciborzu: z rezygnacją z CPK jest tak, jakby Polski nie było stać na to, żeby więcej zarabiać

Poseł PiS Marcin Horała spotkał się 12 marca z sympatykami prawicy w raciborskiej Strzesze. Było to wydarzenie z cyklu Spotkania Wolnych Polaków, organizowane w mieście przez posła Pawła Jabłońskiego.

– Na tym właśnie polega Spotkania Wolnych Polaków, że rozmawiamy o bardzo różnych sprawach merytorycznie. Przede wszystkim w taki sposób chcemy politykę prowadzić. To, że jest to polityka, nie ma w tym nic złego. Tłumaczymy argumentami, dlaczego te projekty są ważne dla rozwoju Polski. Proszę zwrócić uwagę, że za projektem CPK, za projektem lotniskowym i kolejowym, ale też za atomem i za rozwojem portów opowiadają się ludzie nie tylko bę-

dący zwolennikami Prawa i Sprawiedliwości – mówił Nowinom Paweł Jabłoński.

– W zespole parlamentarnym, w którym jesteśmy razem z panem ministrem Marcinem Horałą, on jest szefem tego zespołu, są także politycy lewicy, są politycy Konfederacji i ludzie ze skrajnie różnych stron sceny politycznej. Jednak łączy ich to, że chcą, aby Polska się rozwijała. Dzisiaj o tym dyskutowaliśmy w Strzesze. Była bardzo fajna merytoryczna dyskusja. Żałuję trochę, że nie było na-

szych przeciwników choćby z Platformy, bo mamy przecież słynne wypowiedzi choćby pani poseł Lenartowicz, która przeciwko CPK się wypowiadała. Bardzo żałuję, że ona nie miała dzisiaj odwagi tutaj przyjść, żeby się zmierzyć na argumenty. Myślę, że to byłoby ciekawe, jakie konkretne są argumenty przeciwników – stwierdził poseł z PiS.

– Będziemy na pewno o tym rozmawiali też w kolejnych dniach, bo to nie jest ostatnie spotkanie. Będziemy na kolejne spo-



■ Postowie prawicy i prezydent Raciborza

tkania tutaj do Raciborza ściągali ludzi z bardzo różnych obszarów tematycznych i mam nadzieję także

z różnych stron sceny politycznej. Chcemy trochę to otworzyć, właśnie też na inne poglądy, na konfron-

tacje na argumenty – zapowiedział Jabłoński.

Fragmenty wypowiedzi Marcina Horały w Strzesze

Kolej jeździ jak furmanka

Na CPK potrzeba ponad 70 miliardów z budżetu państwa, co stanowi jego 1,2%. Reszta nakładów to środki unijne. Jest to de facto inwestycja samofinansująca. Jeśli chodzi o transport lotniczy, to jest potrzeba budowy nowego lotniska, bo port im. F. Chopina jest otoczony miastem i jego rozbudowa to koszty eko-

nomiczne i społeczne. Do tego Polsce brakuje kilku tysięcy kilometrów połączeń kolejowych.

Od 1989 roku liczba dróg szybkiego ruchu wzrosła u nas 12-krotnie. A linii kolejowych mamy niemal mniej niż wtedy. To porównanie pokazuje braki i potrzebę, bo przybyło 4700 km dróg szybkiego ruchu, ale mniej niż 100 km dróg kolejowych.

Tymczasem transport kołowy jest droższy niż transport szynowy. Brakuje nam tysięcy km dróg kolejowych, a średnia prędkość pociągu dzisiaj to zaledwie 20 km/h. Przecież to tylko ciut szybciej niż furmanka. Widziałem w telewizji wypowiedź maszynisty, który uwielbia czytać. Kiedy czyta? W pracy, bo jego pociąg godzinami stoi i czeka, ma

czas. Jest tylko jedna magistrała z Warszawy do Gdańska. Co godzinę jedzie tamtędy pendolino, ale towarowy nie ma szans przejechać i takich wąskich gardeł jest więcej. Nie ma trasy wschód-zachód przez Łódź. To zaszłość po 100 latach, jeszcze z czasów zaboru rosyjskiego. Pendolino do Rzeszowa musi jechać przez Kraków. Takich absurdów jest więcej.

Jastrzębie-Zdrój jest przykładem miasta bez połączeń kolejowych, chociaż ma 90 tys. mieszkańców. Wszystkie miasta powyżej 10 tys. mieszkańców mają na Zachodzie połączenia kolejowe. Z Płocka do Warszawy jedzie się 2,5 godziny, a jeden z pociągów startuje o 4. rano.

Teraz młody człowiek z Płocka musi się przeprowadzić do War-

szawy. Jak wybudujemy CPK to co 45 minut będzie pociąg. Z perspektywy mniejszych miast CPK to same korzyści, bo w 2,5 godziny będzie można dojechać do Warszawy. Nie wybudujemy szpitala specjalistycznego, czy uniwersytetu w każdej gminie, ale możemy je połączyć komunikacyjnie z ośrodkami, gdzie te placówki są.

Jaka jest sytuacja bieżąca?

Prace nad CPK zajęły już 6 lat i udało się dużo zrobić. Zarzuca się nam gigantomanię, że menadżerowie pilnują łaki, że nic się nie dzieje. Tymczasem każdy proces inwestycyjny trwa kilka lat. Trzeba zebrać niezbędne pozwolenia, uzgodnienia. Projektowanie zabiera zazwyczaj 4 lata, a w CPK trwało to tylko jeden rok. W ramach inwentaryzacji środowiskowej przyrodniczy badali każdą roślinę, zwierzę, obserwowali trasy migracji ptaków, przygotowali plan przesadzeń. Dokumentacja ułożona w kartonach to ściana z której nie byłoby mnie widać. To udało nam się rekordowo krótko zrobić. Jest 8 mld zł od inwestora, są pozyskane środki unijne i trwa procedura.

Ta cała maszyna szła do przodu, ale po 13. grudnia zaciągnięto jej hamulec ręczny. Puenta jest jednak optymistyczna – uważamy, że to jest chwilowa czkawka, bo musi zwyciężyć interes państwa. Wrócimy na tory szybkiego dynamicznego rozwoju, wyzwania nas determinują. Musimy się spać, lelum polelum nie przejdzie.

To jest pierwsza taka okazja od chrztu Polski – nasz kraj może po raz pierwszy wejść do ligi państw rozwiniętych. To jest w zasięgu naszej ręki.

Komu przeszkadza CPK?

Grupa kapitałowa Lufthansa CPK określa jako ryzyko. Aktualnie dochodzi do sytuacji, gdzie linie lotnicze, np. Ryanair dyktują lotniskom warunki, mówią dopłaćcie mi, to będziemy latać. Zazwyczaj linia ponosi koszt obsługi od pasażera – 22 zł. Opłata na Okęciu wynosi nawet 80 zł, a Ryanair jaką ma opłatę? 5 zł. Dlatego im taki model odpowiada.

Zarzuca nam się wydatek przez 6 lat 27 mln zł na marketing, a tymczasem województwo kujawsko-pomorskie dopłaciło Ryanair 49 mln zł. CPK przeszkadza grupom interesu.

Aspekt militarny CPK – czy to łatwy cel dla agresora?

Na pewno nie w czasie wojny, bo jedna raketa go nie zniszczy, chyba, że to będzie bomba atomowa. Główną rolę CPK nie jest wygrywanie wojny, ale odstraszanie przeciwnika. CPK buduje strategiczną niepewność po stronie agresora. Może przyjąć dużo wojska, sprzętu. Na przykład pomoc dla Ukrainy kapie powoli, bo przez 2 lata zapełniła lotnisko Rzeszów-Jasionka. A my w kilka dni potrzebujemy takiej pomocy w czasie wojny. CPK przyjmie 100 tys. żołnierzy natowskich od nadania sygnału i 2 tys. jednostek transportowych w 10 dni. Potrzebujemy miejsca, by obsłużyć 1000 operacji wojskowych na dobę.

Gdyby porównać to z Okęciem to można obsłużyć 600 takich operacji, bez żadnego ruchu innego.

Czy PiS jest świadome, że może skanalizować obecną korzystną dla partii energię, że może znaleźć nową przestrzeń dla siebie?

Tu chodzi o przyszłość i strategię naszej partii, a to bardzo duża organizacja.

Kluczowe jest pokazać, że obecna władza nie chce czegoś zrobić.

Trzeba punktować ich wpadki, promować propaństwowe działania, że to samo co my myśli większość społeczeństwa. W kampanii wyborczej słyszałem: ciszej z tym CPK, bo są protesty społeczne, ale z badań wynika, że ponad 50% Polaków popiera CPK, a są badania, że to nawet 60%.

Dochodzi wymiar skojarzeniowy, że ludzie popierają nasz program, ale nie partię. Nasza w tym głowa, żeby to zmienić. Musimy pilnować, by główne sprawy dotyczyły przyszłości ważnych spraw dla kraju.

Jaki będą potencjalne zyski z CPK?

Jako całość to będzie zupełnie nowy system transportowy Polski. W 2040 roku przyniesie bilion złotych dochodu, utworzy 300 tys. nowych miejsc pracy. Lotnisko musi być przedsięwzięciem komercyjnym, trzeba wydać na jego stworzenie 45 mld zł. Zasada jest taka, że 60% montażu finansowego stanowi dług, 40% kapitał. Państwo będzie miało 51% kontroli właścicielskiej.

Wiemy, że każdy rok niefunkcjonowania CPK to miliardy strat dla Polski.

Redaktor Semka twierdzi, że

są siły opłacające Donalda Tuska, które wymagają od niego, żeby zablokował tę instytucję.

Wydaje mi się, że różne siły na niego działają. Jego modus operandi minister Sienkiewicz, taki analityk, myśliciel sceny politycznej, mówi, że Tusk trafnie rozpoznał istniejący układ sił i dobrze się w niego wpisał. Tusk jest skuteczny, on analizuje silnych graczy. Żyjemy w ułomnej demokracji i strata poparcia jest w niej czynnikiem mniej ważnym niż te siły nacisku. Dlatego spodziewamy się przeciągania sprawy, Tusk musi udawać, że będzie coś robił. Dla nas najważniejsze jest, żeby spółka CPK nadal istniała. Za 4 lata nastąpi zmiana władzy i spółka będzie mogła jechać dalej, a jak ją teraz się zlikwiduje, to będzie trzeba działać od nowa. Dlatego warto wykonywać działania popierające.

Nawet lajk, nawet mejl do posta z PO wystarczy. Może tą metodą przeciągniemy temat. Trzeba próbować, a zadanie jest przed każdym z nas – żeby rozmawiać z tymi, którzy się nie zgadzają. Przekonywać, bo wielu ludzi zaczyna się zastanawiać. Ludziom trzeba przedstawiać fakty.

Notował ma.w

REKLAMA

BYTOM | 17 MARCA 2024, GODZ. 17:00 KONCERT GWIAZD TELEWIZJI TVS



KORDIAN



KAPELA JAFAR



JACEK SILSKI



ANDY & LUCIA



KASIA PIOWCZYK



DAWID JANIAK



MAGDALENA RABANDA

**BYTOMSKIE
CENTRUM KULTURY**
PLAC KARIN STANEK 1,
41 - 902 BYTOM

CENY BILETÓW:

PARTER OD 85 ZŁ,
BALKON 75 ZŁ, BILETY MOŻNA
KUPIĆ NA KUPBILECIK.PL
ORAZ W KASIE BCK

FINALISTKA PROGRAMU MOSZ GRAJFKA, ZOSTAŃ GWIAZDĄ!



288 kandydatów na 105 miejsc.

Sprawdź, kto kandyduje do rady z twojej okolicy

Zbliżające się wybory samorządowe w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich powiatu raciborskiego zapowiadają zaciętą walkę o miejsca w radach. Z 29 komitetów i 288 kandydatami na 105 dostępnych miejsc, rywalizacja będzie intensywna. Jednakże, sytuacja w gminie Krzyżanowice jest odmienna. Mimo rejestracji trzech komitetów, tylko jeden pod przywództwem urzędującego wójta Grzegorza Utrackiego przedstawił kandydatów we wszystkich 15 okręgach, co skutkuje już 10 radnymi. Podobna sytuacja miała miejsce w Szonowicach (gm. Rudnik), gdzie jedynie urzędujący wójt Piotr Rybka wystawił swoją kandydatkę. Obsadzanie mandatów bez wyborów odbywa się zgodnie z Kodeksem wyborczym, który przewiduje taką możliwość. Sprawdź, kto kandyduje do rady z twojego okręgu.

Pietrowice Wielkie

Okręg numer 1 – Pietrowice Wielkie (ulice: Jana Pawła II, Janowska, Konopnickiej, Kwiatowa, Parkowa, Raciborska, Sienkiewicza, Skłodowskiej-Curie, Słoneczna, Wiosenna, Górńska, Zawodzie, Wspólna)

- Urszula Herud, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Pietrowice Wielkie, 59
- Grażyna Podlesny, Z Miłości do Gminy, Pietrowice Wielkie, 45

Okręg numer 2 – Pietrowice Wielkie (ulice: 1 Maja, Młyńska, Nowa, Krawiecka, Tłustomostka, Żeromskiego)

- Jan Herud, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Pietrowice Wielkie, 54
- Daniel Krybus, KWW Z Miłości do Gminy, Pietrowice Wielkie, 26

Okręg numer 3 – Pietrowice Wielkie (ulice: Ligonja, Średnia, Szkolna, Chopina, Wyzwolenia)

- Małgorzata Modla, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Pietrowice Wielkie, 64
- Piotr Ziemkiewicz, KWW Z Miłości do Gminy, Pietrowice Wielkie, 48

Okręg numer 4 – Pietrowice Wielkie (ulice: Daszyńskiego, Fabryczna, Miarki, Mickiewicza, Świętokrzyska, Brzozowa, Klonowa, Topolowa, Wrzosowa, Zielona)

- Elżbieta Rudnicka, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowie-

dzialność, Pietrowice Wielkie, 44

- Dariusz Mluddek, KWW Z Miłości do Gminy, Pietrowice Wielkie, 52

Okręg numer 5 – Gródczanki, Pietrowice Wielkie (ulica: Bończyka, Ojca Pawła Schebesty, Spółdzielcza)

- Bożena Krawczyk, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Gródczanki, 49
- Joanna Krużolek, KWW Z Miłości do Gminy, Gródczanki, 39

Okręg numer 6 – Kornice

- Ewa Krutki, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Kornice, 45
- Marek Kępa, KWW Z Miłości do Gminy, Kornice, 47

Okręg numer 7 – Żerdziny

- Bernard Francizek, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Żerdziny, 66
- Anna Pientka, KWW Z Miłości do Gminy, Żerdziny, 41

Okręg numer 8 – Pawłów (ulica: Powstańców Śląskich od nr 1 do 50, Osiedleńcza, Rudnicka, Słoneczna, Słowackiego, Tuwima)

- Agnieszka Majnusz, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Pawłów, 30
- Martin Malcharczyk, KWW Z Miłości do Gminy, Pawłów, 33

Okręg numer 9 – Pawłów (ulice: Boczna, Gamowska, Nowa, Pietrowicka, Powstańców Śląskich od nr 51 do 120, Polna, Spółdzielcza, Stawowa)

- Fryderyk Gwóźdź, KWW Do-

świadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Pawłów, 54

- Arkadiusz Mendla, KWW Z Miłości do Gminy, Pawłów, 39

Okręg numer 10 – Krowiarki (ulice: Folwarczna, Kasztanowa, Kościuszki, Mickiewicza, Powstańców Śląskich, Raciborska, Zamkowa)

- Marta Anielak-Stosiek, Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Krowiarki, 52
- Andrzej Widok, KWW Z Miłości do Gminy, Krowiarki, 50

Okręg numer 11 – Amandów, Krowiarki (ulice: Leśna, Ogrodowa, Szkolna, Wyzwolenia)

- Monika Łyczko, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Krowiarki, 58
- Patrycja Szwetka, KWW Z Miłości do Gminy, Krowiarki, 34

Okręg numer 12 – Maków

- Monika Kapłanek-Grzybek, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Maków, 46
- Grzegorz Jurkowski, KWW Z Miłości do Gminy, Maków, 41

Okręg numer 13 – Cyprzanów

- Paweł Tebel, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Cyprzanów, 30
- Adrian Nikel, KWW Z Miłości do Gminy, Cyprzanów, 50

Okręg numer 14 – Lekartów, Samborowice (ulica: Polna, Opawska 1, 3, 5, 7, 9 i 11)

- Henryk Lenort, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzial-

ność, Lekartów, 62

- Piotr Parys, KWW Z Miłości do Gminy, Lekartów, 58

Okręg numer 15 – Samborowice (ulice: Długa, Opawska 4, 6, 8, 10, 12 – 78, Średnia, Szkolna)

- Zuzanna Buban, KWW Doświadczenie Rozwój Odpowiedzialność, Samborowice, 49
- Ilona Gawlica, KWW Z Miłości do Gminy, Samborowice, 57

Kuźnia Raciborska

Okręg numer 1 – Kuźnia Raciborska: Arki Bożka od 22 do końca numery parzyste, Moniuszki, Piaskowa 7 – 11 nieparzyste, 26, Rudzka od 36 do końca, Słoneczna 2 – 4 parzyste, od 5 do końca

- Sylwia Zawada, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Kuźnia Raciborska, 27

Okręg numer 2 – Kuźnia Raciborska: Generała Bema, Roberta Lewandowskiego od 4A do końca numery parzyste

- Michał Grzesik, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Kuźnia Raciborska, 32

Okręg numer 3 – Kuźnia Raciborska: Roberta Lewandowskiego od 1A do końca numery nieparzyste, Kasztanowa

- Maciej Kriwienok, Komitet Wyborczy Wyborców Kuźnia Możliwości, Kuźnia Raciborska, 41

Okręg numer 4 – Kuźnia Raciborska: Bohaterów Westerplatte, Spacerowa, Ignacego

- Kacper Cichocki, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Kuźnia Raciborska, 21

Okręg numer 5 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Michalina Kowol, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina dla Mieszkańców, Kuźnia Raciborska, 22

Okręg numer 6 – Kuźnia Raciborska: Arki Bożka 6 – 18, od 19 do końca numery nieparzyste, Garbarska, Henryka Sienkiewicza, Jana Matejki, Klasztorna, Kocura, Kościelna, Kozielska, Kręta, Krótka, Mikołaja Reja, Morcinka, Parkowa, Piaskowa 1 – 6, 8 – 20 parzyste, Plac Mickiewicza, Raciborska, Rudzka od 17 do końca numery nieparzyste, Słoneczna 1 – 3 nieparzyste, Stefana Czarnieckiego, Strażacka, Willowa

- Dominik Zawada, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Kuźnia Raciborska, 32

Krasickiego, Leśna, Spokojna, Tadeusza Kościuszki, Wesoła

- Dawid Wramba, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Kuźnia Raciborska, 24

Okręg numer 7 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Mateusz Kot, Komitet Wyborczy Wyborców Kuźnia Możliwości, Kuźnia Raciborska, 37

Okręg numer 8 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Joanna Kriwienok, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Kuźnia Raciborska, 35

Okręg numer 9 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Grażyna Tokarska, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Kuźnia Raciborska, 65

Okręg numer 10 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Michałina Kowol, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina dla Mieszkańców, Kuźnia Raciborska, 22

Okręg numer 11 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Ewelina Janik, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Kuźnia Raciborska, 26

Okręg numer 12 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Maria Wyszomierska, Komitet Wyborczy Wyborców Maria Wyszomierska – Stara Kuźnia, Kuźnia Raciborska, 43

Okręg numer 13 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Adrian Til, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Kuźnia Raciborska, 30

Okręg numer 14 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Elżbieta Kozłowska, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Kuźnia Raciborska, 56

Okręg numer 15 – Kuźnia Raciborska: Browarna, Brzozowa, Dębowa, Drzymały, Górnicza, Jagodowa, Klonowa, Kolejowa, Krzyżowa, Kwiatowa, Lipowa, Łączna, Myśliwska, Nowy Świat, Ogrodowa, Powstańców, Słowackiego, Sosnowa, Staszica, Świerkowa, Tartaczna, Topolowa, Wierzbowa, Żwirowa

- Elżbieta Kozłowska, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Kuźnia Raciborska, 56

- Anna Macha, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Kuźnia Raciborska, 54
- Ilona Wróbel, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Kuźnia Raciborska, 48

Okręg numer 7 – Turze

- Marian Kostka, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Turze, 63
- Gerard Depta, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Turze, 53

Okręg numer 8 – Budziska, Ruda

- Justyna Kawalec-Wydra, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Budziska, 43
- Przemysław Hawro, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Ruda, 41
- Adrian Juraszek, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Budziska, 40

Okręg numer 9 – Siedliska

- Piotr Kowalski, Komitet Wyborczy Wyborców Kuźnia Możliwości, Siedliska, 49
- Marcin Konieczny, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Siedliska, 42
- Marcin Czerniej, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Siedliska, 38

Okręg numer 10 – Rudy: Biały Dwór, Dębowa, Mickiewicza, Powstańców Śląskich, Przerycie, Rzeczna, Sobieskiego, Sosnowa, Świerkowa, Zielona

- Łukasz Ruhe, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina dla Mieszkańców, Rudy, 41
- Urszula Kiraga, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Rudy, 38

Okręg numer 11 – Rudy: Akacja, Aleja Lipowa, Bukowa, Cysterska, Jesionowa, Kasztanowa, Kolonia Renerowska, Kozielska, Leszczynowa, Raciborska, Wierzbowa

- Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Rudy, 45
- Rafał Rutkowski, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Rudy, 29

Okręg numer 12 – Rudy: Boro-wa, Brzozowa, Cegielska, Łakowa, Majowa, Rybnicka, Szybki

- Tomasz Sokołowski, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Rudy, 43
- Kazimierz Staszewski, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Rudy, 70

Okręg numer 13 – Rudy: Dworcowa, Gliwicka, Krótka, Paproć, Parkowa, Podbiała, Polna, Rogera, Szkolna, Świętojańska

- Andrzej Kania, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina dla Mieszkańców, Rudy, 52
- Wojciech Krzyżanowski, Komitet

- Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Rudy, 34
- Małgorzata Jankowska, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Rudy, 36

Okręg numer 14 – Jankowice

- Mateusz Procek, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Jankowice, 33
- Gerard Hanusek, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Jankowice, 62
- Robert Piontek, Komitet Wyborczy Wyborców Zmiana dla Rozwoju, Jankowice, 24

Okręg numer 15 – Ruda Kozielska

- Adam Rabiej, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina dla Mieszkańców, Ruda Kozielska, 56
- Patryk Konieczny, Komitet Wyborczy Wyborców Jednym Głosem, Ruda, Kozielska 27
- Karol Miera, Komitet Wyborczy Wyborców Stabilny Rozwój, Ruda Kozielska, 52

Rudnik

Okręg numer 1 – Rudnik : Akacja, Bukowa, Cisza, Grabowa, Jesionowa, Jodłowa, Klonowa, Leszczynowa, Nowa, Słoneczna, Sosnowa, Szkolna, Wesola

- Eugeniusz Kosel, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy, Rudnik, 54
- Mariusz Mazur, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność Rudnik, 61

Okręg numer 2 – Rudnik: Arcybiskupa Gawliny, Mickiewicza, Pawłowska, Starowiejska, Sylwestra, Wiejska

- Marek Czech, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Rudnik, 44
- Józef Rzytki, Komitet Wyborczy Wyborców Nasza Gmina, Rudnik, 61

Okręg numer 3 – Czerwięcice; Rudnik: Kozielska, Powstańców Śląskich, Przemysłowa, Rzeczna, Stawowa

- Stefan Absalon, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Rudnik, 68
- Marek Pilich, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Łubowice, 24

Okręg numer 4 – Strzybnik

- Anna Kamieniarz, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Strzybnik, 47
- Bogusław Stec, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Strzybnik, 36

Okręg numer 5 – Gamów; Sławienko

- Izabela Kampik, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Gamów, 48
- Grzegorz Pendziałek, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla

- Gminy, Gamów, 43

Okręg numer 6 – Jastrzębie; Poniećce

- Sebastian Jarosz, Komitet Wyborczy Wyborców Rozwój Ponad Podziałami, Poniećce, 32
- Artur Osak, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Poniećce, 51
- Iwona Rzerzacz, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Jastrzębie, 48

Okręg numer 7 – Dołędzin; Modzurów

- Paweł Plottek, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Modzurów, 25
- Grzegorz Zawojski, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Modzurów, 53

Okręg numer 8 – Szonowice

- Monika Schink (Szonowice, 35 l.) z KWW Razem dla Gminy, była jedyną kandydatką na radną w tym okręgu, w efekcie została wybrana bez głosowania. O szczegółach piszemy w bieżącym wydaniu Nowin, w artykule pt. Radni bez wyborów. 11 miejscowości w powiecie raciborskim ma już swoich reprezentantów na kolejną kadencję.

Okręg numer 9 – Brzeźnica: Górna, Kozielska

- Klaudia Depta, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Brzeźnica, 32
- Ireneusz Jaśkowski, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Brzeźnica, 40

Okręg numer 10 – Brzeźnica: Leśna; Ligota Książęca

- Gerard Panek, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Ligota Książęca, 63
- Rafał Pawlak, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Brzeźnica, 52

Okręg numer 11 – Łubowice

- Krzysztof Badurczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Łubowice, 47
- Paweł Kobza, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Łubowice, 51

Okręg numer 12 – Grzegorzowice: Kolonia Gacki, Młyńska, Powstańców Śląskich 1d – 32/4

- Sonia Kowalczuk, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Grzegorzowice, 33
- Krzysztof Wycisk, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Grzegorzowice, 40

Okręg numer 13 – Grzegorzowice: Łakowa, Odrzańska, Powstańców Śląskich 33 – 62, Żabnik

- Weronika Czogała, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Grzegorzowice, 27
- Magdalena Malcharczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog

- i Rzetelność, Grzegorzowice, 32

Okręg numer 14 – Sławików: Lasacka, Parkowa, Słowackiego

- Adrian Jasny, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Sławików, 51
- Grzegorz Pilich, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Sławików, 44

Okręg numer 15 – Sławików: Dębowa, Grzegorzowicka, Powstańców Śląskich, Strażacka; Lasaki

- Helena Frenzel, Komitet Wyborczy Wyborców Dialog i Rzetelność, Lasaki, 53
- Katarzyna Władarz, Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Gminy, Lasaki, 25

Nędza

Okręg numer 1 – Babice ulice: Adamowicka, Polna, Przyrwy, Szkolna, Wiejska, Wyrabiskowa, Wyzwolenia.

- Alicja Kowol, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Babice, 58
- Dominik MERTAS, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Babice, 46
- Sabina Pendzich, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Babice, 46

Okręg numer 2 – Babice ulice: Arki Bożka, Drzewna, Jana Matejki, Leśna, Piaskowa, Powstańców, Rudzka, Rybacka.

- Longin Kałus, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Babice, 62
- Adam Kowalski, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Babice, 33
- Katarzyna Sienkiewicz, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Babice, 40

Okręg numer 3 – Górki Śląskie ulice: Jasna, Nowa, Ofiar Oświęcimskich, Rudzka, Słoneczna.

- Florian Rezner, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Górki Śląskie, 18
- Edyta Szajt, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Górki Śląskie, 66
- Dawid Tomczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Energia Dla Regionu, Górki Śląskie, 44

Okręg numer 4 – Górki Śląskie ulice: Astrów, Basenowa, Bogunicka, Brzozowa, Leśna, Nad Koleją, Za Lasem.

- Mateusz Giemza, Komitet Wy-

- borczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Górki Śląskie, 33

- Rafał Pielczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Górki Śląskie, 34

- Angelika Postawka, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Górki Śląskie, 26

Okręg numer 5 – Ciechowice

- Klaudia Dyrszka, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Ciechowice, 48
- Andrzej Mika, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Ciechowice, 25
- Gerard Pannek, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Ciechowice, 59
- Dominik Przybyły, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy, Ciechowice, 28

Okręg numer 6 – Szymocice

- Iwona Hamiga, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Szymocice, 47
- Piotr Kocoń, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Szymocice, 47
- Bartosz Sala, Komitet Wyborczy Wyborców Bartosza Sali, Szymocice, 34

Okręg numer 7 – Zawada Książęca ulice: Raciborska, Łakowa.

- Danuta Kretek, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Zawada Książęca, 36
- Jadwiga Pannek, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Zawada Książęca, 53
- Sabina Polak-Kozdęba, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Zawada Książęca, 35

- Julian Skwierczyński, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Zawada Książęca, 77

Okręg numer 8 – Zawada Książęca ulice: Betonowa, Boczna, Brzegowa, Cicha, Ciechowicka, Dzwonkowa, Koszykowa, Krótka, Wesola, Leśna, Łukowa, Okrężna, Olimpijska, Polna, Południowa, Stawowa, Szkolna, Wita Stwosza.

- Danuta Mikołajec, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Zawada Książęca, 45
- Piotr Procek, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy, Zawada Książęca, 34
- Przemysław Rębisz, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek

Ciąg dalszy na stronie 18

Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Zawada Książęca, 37

- Mariola Ryszka, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Zawada Książęca, 43

Okręg numer 9 – Łęg, Osada Orzeszków

- Michaela Chrubasik, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Łęg, 40
- Szymon Klinik, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Łęg, 24
- Marek Kolodziej, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy, Łęg, 26
- Józef Wallach, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Łęg, 66

Okręg numer 10 – Nędza ulice: Jana III Sobieskiego, Jana Pawła II, Pomiarowa, Sportowa.

- Anna Cieślík, Komitet Wyborczy Wyborców Energia dla Regionu, Nędza, 39
- Eleonora Czekala, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 72
- Małgorzata Gawron, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Nędza, 55
- Małgorzata Kurzeja, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 43
- Marcin Tulec, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Nędza, 36

Okręg numer 11 – Nędza ulice: Akacjowa, Boczna, Gliwicka, Sienkiewiczza, Tuwima, Lniana, Łąkowa, Polna, Rieczna, Skośna, Sosnowa, Stawowa, Topolowa, Wąska, Złocista, Źródłana, Dębowa, Kasztanowa, Letniskowa.

- Grażyna Dudek, Komitet Wyborczy Wyborców Energia dla Regionu, Nędza, 39
- Franciszek Gacka, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 54
- Agnieszka Oleś, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Nędza, 33
- Mariola Stroka, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 58
- Paweł Ulman, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Nędza, 22

Okręg numer 12 – Nędza ulice: Gołębia, Jesionowa, Krótka, Nad Suminą, Osiedlowa, Prosta, Konarskiego, Źwirowa.

- Łukasz Buchalik, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przy-

szłość Gminy Nędza, Nędza, 34

- Adam Grzybowski, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 74
- Dominik Paszek, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 19
- Piotr Swoboda, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Nędza, 44

Okręg numer 13 – Nędza ulice: 1 Maja, Adama Mickiewicza, Brzozowa, Dworcowa, Pocztaowa, Spółdzielcza, Strażacka, Towarowa, Trawniki, Zaciszna.

- Gabriela Kocur, Komitet Wyborczy Wyborców Energia Dla Regionu, Nędza, 41
- Piotr Kudła, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem Dla Rozwoju Gminy, Nędza, 65
- Katarzyna Paszek, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 40
- Ryszard Rymarski, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 58

Okręg numer 14 – Nędza ulice: Borowiec, Jabłoniowa, Kościelna, Kwiatowa, Kopernika, Lipowa, Nowa, Ogrodowa, Sadowa, Słoneczna, Ustronna, Wiśniowa, Zamknięta, Zielona.

- Mirosław Cyran, Komitet Wyborczy Wyborców Energia dla Regionu, Nędza, 43
- Robert Łyczek, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Nędza, 38
- Franciszek Marcol, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 55
- Ilona Ptok-Ostromięcka, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 42
- Dominik Szendzielorz, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Nędza, 34

Okręg numer 15 – Nędza ulice: Drzymały, Górnicza, Kolejowa, Lecznicza, Leśna, Modrzewiowa, Myśliwska, Piaskowa, Rogol, Rolnicza, Rzemieślnicza, Wiejska.

- Ireneusz Białek, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Przyszłość Gminy Nędza, Nędza, 60
- Bianka Chroboczek, Komitet Wyborczy Wyborców Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom, Nędza, 34
- Sabina Janda-Depta, Komitet Wyborczy Wyborców Energia dla Regionu, Nędza, 36
- Grzegorz Kałus, Komitet Wyborczy Wyborców Gerarda Przybyły Razem dla Rozwoju Gminy, Nę-

dza, 54

- Mateusz Niestrój, Komitet Wyborczy Wyborców Franciszka Marcola, Nędza, 31

Kornowac

Okręg numer 1 – Kobyła, ulice: Gajowa, Główna od nr 1 do nr 48, Kościelna, Kuliga, Łączna, Poprzeczna

- Ewelina Grobelny, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Kobyła, 52
- Alfred Kocjan, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kobyła, 53
- Jan Zaczek, Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kobyła, 67

Okręg numer 2 – Kobyła, ulice: Brzozowa, Główna od nr 77 do końca, Leśna, Polna, Świerkowa, Wilczok, Willowa, Wypoczynkowa

- Katarzyna Cieślík, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kobyła, 44
- Marek Herok, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kobyła, 49
- Marco Nawrat, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym, Dobrem, Kobyła, 23

Okręg numer 3 – Kobyła, ulice: Budzińska, Główna od nr 49 do nr 76, Krótka, Markowicka, Rieczna, Sosnowa, Spacerowa, Topolowa

- Grzegorz Bauerek, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kobyła, 44
- Adam Burek, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kobyła, 40
- Anna Matyja, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Kobyła, 36

Okręg numer 4 – Kornowac, ulice: Raciborska od nr 1 do nr 73A nieparzyste, Wojska Polskiego, Zacisze

- Magdalena Franica, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Kornowac, 37
- Ewa Gembalczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kornowac, 49
- Magdalena Wałach, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kornowac, 32

Okręg numer 5 – Kornowac, ulice: Kolonia, Raciborska od nr 34 do końca parzyste, Raciborska od nr 113 do końca, Stawowa

- Tomasz Kacorzyk, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kornowac, 47
- Piotr Tatura, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Kornowac, 49
- Piotr Tomala, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kornowac, 53

Okręg numer 6 – Kornowac, ulice: Raciborska od nr 2 do nr 32 parzyste, Raciborska od nr 75 do nr 111 nieparzyste, Sadowa, Spokojna, Starowiejska

- Iwona Kornas, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Kornowac, 45
- Wojciech Stanowski, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Kornowac, 38
- Ewelina Żuchowicz, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Kornowac, 35

Okręg numer 7 – Łańce, ulice: Słoneczna, Wolności od nr 1 do nr 130, Źródłana

- Bożena Krasek, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Łańce, 47
- Tomasz Piechalak, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Łańce, 50
- Okręg numer 8 – Łańce, ulice: Borek, Długa, Grzybowa, Jarzębinowa, Kozłówek, Rzechowska, Strażacka, Szkolna, Wolności od nr 131 do końca
- Robert Demel, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Łańce, 35
- Łukasz Krawczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Łańce, 38
- Patryk Szubert, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Łańce, 34

Okręg numer 9 – Pogrzebień, ulice: Ogrodowa, Potoki, Wiejska

- Eugeniusz Franiczek, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Pogrzebień, 60
- Anna Fros, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Pogrzebień, 32
- Magdalena Żurawska-Twardzik, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Pogrzebień, 38

Okręg numer 10 – Pogrzebień, ulice: Brzezka od nr 21 do końca, Jodłowa, Klasztorna, Lubomska, Piaskowa

- Dominika Błahut, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Pogrzebień, 35
- Ewa Kubiniok, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Pogrzebień, 52
- Marcin Thomas, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Pogrzebień, 40

Okręg numer 11 – Pogrzebień, ulice: Jasna, Kornowacka, Pamiątki od nr 17 do końca nieparzyste, Pamiątki od nr 32 do końca parzyste, Lipowa

- Aleksander Czekala, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Pogrzebień, 32

- Wojciech Krasek, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Pogrzebień, 36
- Anna Solich, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Pogrzebień, 41

Okręg numer 12 – Pogrzebień, ulice: Farna, Nowa, Pamiątki od nr 1 do nr 15 nieparzyste, Pamiątki od nr 2 do 30 parzyste, Wrzosowa, Grabowa, Brzezka od nr 1 do nr 20

- Jolanta Błaszczok, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Pogrzebień, 44
- Tadeusz Knura, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Pogrzebień, 56
- Magdalena Kolorz, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Pogrzebień, 39

Okręg numer 13 – Rzechów, ulice: Bukowa, Górna, Lęgów, Łąkowa, Rybnicka od nr 1 do nr 55, Sportowa

- Aneta Fura, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Rzechów, 46
- Maria Szafarczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Rzechów, 62
- Arkadiusz Zienta, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Rzechów, 50

Okręg numer 14 – Rzechów, ulice: Borkowa, Graniczna, Krzyżkowska, Pszowska, Rybnicka od nr 56 do końca parzyste, Rybnicka od nr 57 do nr 91 nieparzyste

- Zbigniew Florek, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Rzechów, 62
- Krzysztof Głębica, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Rzechów, 53
- Jacek Kuźmiński, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Rzechów, 57

Okręg numer 15 – Rzechów, ulice: Boczna, Dębowa, Karola Miarki, Pstrązka, Rybnicka od nr 93 do końca nieparzyste

- Magdalena Kieś, Komitet Wyborczy Wyborców Głos Mieszkańców, Rzechów, 33
- Krzysztof Morgała, Komitet Wyborczy Wyborców Twoja Gmina Twój Dom, Rzechów, 45
- Mariusz Panic, Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Wspólnym Dobrem, Rzechów, 44

Krzhanowice

Okręg numer 1 – Bojanów: ul. Bieńkowska, ul. Borucka, ul. Cicha, ul. Krzanowicka, ul. Polna, ul. Tylina

- Szymon Piechaczek, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice Bojanów, 24
- Bernard Płaczek, Komitet Wy-

borczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Bojanów, 60

- Krystian Rzepka, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Bojanów, 47
- Ewelina Szweda, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Bojanów, 39

Okręg numer 2 – Bojanów: ul. Kościuszki, ul. Łąkowa, ul. Okrężna, ul. Poprzeczna, ul. Powstańców Śląskich, ul. Raciborska, ul. Szkolna, ul. Wiejska, ul. Wojnowicka, ul. Żeromskiego

- Aleksander Reisky, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Bojanów, 35
- Iwona Sławik, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Bojanów, 47
- Iwona Sosin, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Bojanów, 40
- Artur Wróblewski, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Bojanów, 39

Okręg numer 3 – Borucin: ul. Bończyka, ul. Grunwaldzka, ul. Krzanowicka, ul. Polna, ul. Tylina

- Adam Jachim, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Borucin, 23
- Bernard Polak, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Borucin, 52
- Krzysztof Reisky, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Borucin, 39
- Andrzej Sosna, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Borucin, 54
- Katarzyna Waniczek, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Borucin, 25

Okręg numer 4 – Borucin: ul. Cegielniana, ul. Chabowiec, ul. Doktora Rostka, ul. Kuchelnicka

- Gerard Kocjan, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Borucin, 41
- Irena Machura, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Borucin, 50
- Roman Sonnek, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Borucin, 64

Okręg numer 5 – Borucin: ul. Cicha, ul. Jesionowa, ul. Kasztanowa, ul. Klonowa, ul. Kopernika, ul. Krótka

- Damian Kurka, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Borucin, 50
- Marian Wasiczek, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 55

Okręg numer 6 – Krzanowice:

ul. Cegielniana, ul. Kościelna, ul. Księdza Pawlara, ul. Magdaleny, ul. Rohowska, ul. Sudzicka, ul. Wojska Polskiego

- Kazimierz Hołda, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 47
- Adriana Kolar, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 37
- Adam Mróz, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 34
- Aleksander Wyglenda, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 41

Okręg numer 7 – Krzanowice: ul. Cicha, ul. Graniczna, ul. Księdza Kwitka, ul. Morawska, ul. Polna, ul. Rynek, ul. Szpitalna, ul. Tylina, ul. Winna, ul. Zamkowa

- Beata Daniszewska, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 49
- Jan Długosz, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 57
- Piotr Gazda, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Krzanowice, 46
- Sebastian Herber, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 29

Okręg numer 8 – Krzanowice: ul. Krótka, ul. Łąkowa, ul. Rybna, ul. Srebrna Góra, ul. Zawadzkiego

- Ewelina Daniszewska, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 49
- Adam Deryło, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 34
- Roman Gładykowski, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Krzanowice, 47
- Joanna Stroka, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 47

Okręg numer 9 – Krzanowice: ul. Długa, ul. Ogrodowa, ul. Sikorskiego, ul. Słoneczna, ul. Staszica

- Jarosław Gałkowski, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 56
- Jessica Gazda, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Krzanowice, 20
- Józef Kocem, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 70
- Piotr Kocjan, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gmi-

ny Krzanowice, Krzanowice, 41

Okręg numer 10 – Krzanowice: ul. 1 Maja, ul. Mikołaja, ul. Raciborska

- Debora Kosel-Strózik, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 31
- Małgorzata Krzemien, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 47
- Katarzyna Michna, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Krzanowice, 42
- Tomasz Pieczarek, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 36
- Grażyna Sliwka, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 45

Okręg numer 11 – Krzanowice: ul. Młyńska, ul. Opawska, ul. Rzeczna

- Grzegorz Himel, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 64
- Alicja Kerner, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 43
- Martin Lamla, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 36

Okręg numer 12 – Krzanowice: ul. Akacjowa, ul. Borucka, ul. Górna, ul. Kolejowa, ul. Kościuszki, ul. Olchowa

- Jan Daniel, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 78
- Tomasz Kostka, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Krzanowice, 42
- Elżbieta Koszut, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Krzanowice, 38
- Joanna Krupa, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Krzanowice, 48
- Justyna Zielska, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Krzanowice, 40

Okręg numer 13 – Pietraszyn

- Irena Duda, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Pietraszyn, 58
- Piotr Nachlik, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Pietraszyn, 49
- Łukasz Ottawa, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Pietraszyn, 37
- Szymon Sopel, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Pietraszyn, 25

Okręg numer 14 – Wojnowi-

ce: ul. Cicha, ul. Kolejowa, ul. Kopernika, ul. Kościelna, ul. Krótka, ul. Łąkowa, ul. Polna, ul. Powstańców Śląskich, ul. Rostka, ul. Szkolna, ul. Wojska Polskiego

- Robert Kulig, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Wojnowice, 33
- Henryk Lazar, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Wojnowice, 55
- Monika Mika, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Wojnowice, 42
- Adrian Sieczkowski, Komitet Wyborczy Wyborców Razem Dla Gminy Krzanowice, Wojnowice, 41
- Andrzej Woźniak, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Wojnowice, 59

Okręg numer 15 – Wojnowice: ul. Cukrownicza, ul. Jana, ul. Mickiewicza, ul. Odrodzenia, ul. Ogrodowa, ul. Pałacowa, ul. Poczтовая, ul. Poprzeczna, ul. Szpitalna

- Bogusława Heiduczek, Komitet Wyborczy Wyborców Wspólna Gmina Krzanowice Andrzeja Strzedulla, Wojnowice, 56
- Dominik Tarnawski, Komitet Wyborczy Wyborców Gminna Przyszłość Razem, Wojnowice, 25
- Dariusz Wertepny, Komitet Wyborczy Wyborców Silna Gmina To Jej Mieszkańcy, Wojnowice, 52
- Mateusz Wolnik, Komitet Wyborczy Wyborców Alternatywa Dla Gminy Krzanowice, Wojnowice, 32

Krzyżanowice

- Wójt Grzegorz Utracki, urzędujący od trzech kadencji, nie będzie miał konkurencji w nadchodzących wyborach samorządowych. Warunkiem byłoby, aby jakiś komitet zarejestrował co najmniej 8 kandydatów na radnych, ale taka sytuacja nie wystąpiła. W efekcie, 10 okręgów wyborczych ma już swoich przedstawicieli na kolejną kadencję, ponieważ w sytuacji braku konkurencji mandaty są obsadzane bez wyborów. O szczegółach piszemy w bieżącym wydaniu Nowin, w artykule pt. Radni bez wyborów. 11 miejscowości w powiecie raciborskim ma już swoich reprezentantów na kolejną kadencję.
- Natomiast w Tworzkowie i jednym okręgu w Krzyżanowicach sytuacja wygląda inaczej. W pierwszym sołectwie, oprócz komitetu Utrackiego, swoich kandydatów wystawił Kom-

AKTUALNOŚCI 19

tet Wyborczy Wyborców „Nasz Tworów”, związany z Oliwrem Huptasiem, obecnym radnym opozycyjnym, który teraz dąży do stania się radnym powiatowym. Natomiast w Krzyżanowicach z własnego komitetu startuje obecny radny i sołtys wioski, Hubert Fichna, podczas gdy z komitetu G. Utrackiego kandyduje Kornelia Kuśka.

Okręg numer 1 – Tworów, ulice: Księdza Bonczyka, Księdza Dzierżona, Kopernika, Krzyżanowska, Mickiewicza, 1 Maja, Odrzańska, Piaskowa, Wąska 1

- Klaudia Grygarczyk, Komitet Wyborczy Wyborców Grzegorza Utrackiego Tworów 47
- Małgorzata Janda, Komitet Wyborczy Wyborców Nasz Tworów, Tworów, 60

Okręg numer 2 – Tworów, ulice: Dworcowa, Dworcowa PKP, Główna od nr 1 do nr 59, Kwiatowa, Ogrodowa, Parkowa, Polna, Raciborska od nr 1 do nr 15, Świętego Jana, Zamkowa, Żwirrowa, Ludwika Bielaczka 1

- Andrzej Bulenda, Komitet Wyborczy Wyborców Grzegorza Utrackiego, Tworów, 47
- Stefania Morawiec, Komitet Wyborczy Wyborców Nasz Tworów, Tworów, 64

Okręg numer 3 – Tworów, ulice: Boczna, Główna od nr 60 do końca, Hanowiec, Księdza Gregora, Miarki, Nowa od nr 1 do nr 15a, Różana, Słoneczna, Sportowa, Wypoczynkowa, Brzeziny, Świętego Urbana 1

- Izabela Biela, Komitet Wyborczy Wyborców Grzegorza Utrackiego, Tworów, 50
- Sabina Musioł, Komitet Wyborczy Wyborców Nasz Tworów, Tworów, 32

Okręg numer 4 – Tworów, ulice: Bolesławska, Długa, Drzymały, Nowa od nr 16 do końca, Księdza Doktora Weltzla, Młyńska, Południowa, Raciborska od nr 16 do końca, Stawowa, Zachodnia 1

- Piotr Jeziorski, Komitet Wyborczy Wyborców Nasz Tworów, Zabełków, 45
- Grzegorz Kalisz, Komitet Wyborczy Wyborców Grzegorza, Utrackiego, Tworów, 47

Okręg numer 6 – Krzyżanowice, ulice: Akacjowa, Boczna, Główna, Kościelna, Lompy, Miarki, Mickiewicza, Moniuszki, Ogrodowa, Powstańców Śląskich, Wyzwolenia 1

- Hubert Fichna, Komitet Wyborczy Wyborców Huberta Fichny, Krzyżanowice, 56
- Kornelia Kuśka, Komitet Wyborczy Wyborców Grzegorza Utrackiego, Krzyżanowice, 47

Moc współpracy. Stowarzyszenie wspiera OSP Maków w działaniach ratunkowych

Ochotnicza Straż Pożarna w Makowie (gm. Piotrowice Wielkie) otrzymała wsparcie przy zaangażowaniu miejscowego stowarzyszenia „Aktywni dla lepszego jutra”, które pod przewodnictwem prezes Agaty Wawrzinek, pozyskało środki od prywatnej firmy. Dzięki tej inicjatywie udało się zakupić dla jednostki konkretny sprzęt.

W ramach wsparcia stowarzyszenie zakupiło dwie pary ubrań ochronnych typu bojowego wykona-

nych z materiału Nomex, cechujących się wysoką odpornością na ogień i inne zagrożenia podczas działań ratowniczych. Dodatkowo zakupiono dwie sztuki hełmów bojowych oraz tyle samo par rękawic strażackich, niezbędnych podczas akcji ratunkowych, w celu zapewnienia pełnego bezpieczeństwa strażakom.

Ponadto, w ramach inicjatywy mającej na celu zapewnienie kompleksowego wsparcia ofiarom wypadków drogowych, stowa-

rzyszenie zainwestowało w dwa zestawy klinów do stabilizacji pojazdów po zderzeniach drogowych. – Te narzędzia są nieocenione podczas akcji ratunkowych, umożliwiając strażakom szybkie i skuteczne działanie, co może zdecydować o życiu i zdrowiu poszkodowanych – komentują w jednostce.

– Decyzja stowarzyszenia o przekazaniu zakupionego wyposażenia do OSP Maków podkreśla ich zaangażowanie w poprawę efektywności działań ratowniczych oraz wsparcie lokalnych struktur ratowniczych. W ten sposób, dzięki współpracy z firmą prywatną oraz zaangażowaniu

społeczności lokalnej, stowarzyszenie „Aktywni dla Lepszego Jutra” wpisuje się w ideę solidarności oraz troski o wspólne dobro – zaznaczają strażacy.

Druhowie wskazują, że zaangażowanie prezes Wawrzinek oraz jej zespołu w tę inicjatywę dowodzi, że działania prospołeczne są kluczowym elementem budowania lepszego jutra dla wszystkich mieszkańców. – Ich oddanie sprawie lokalnego bezpieczeństwa stanowi inspirację dla innych organizacji oraz jednostek społecznych, by również angażować się w rozwój i poprawę warunków życia we wspólnocie – dodają.

(oprac. d)



■ Na zdjęciu: Rafał i Elżbieta Lesznikowie, Agata Wawrzinek i Adam Sniehotta

AUTOPROMOCJA

HistoriON



*Nasza historia
to Twoje życie!*

Jeśli chcesz się
nim podzielić z nami

📞 dzwoń i wysyłaj zdjęcia 📷
na WhatsApp:
662 059 116

✉️ pisz:
historion@nowiny.pl

*Tvoja historia
to nasz temat*

🌐 www.historion.pl

✉️ historion@nowiny.pl

Jabłonie dla dzikiej zwierzyny. Między Krowiarkami a Makowem powstał niewielki sad

W dolinie między Makowem a Krowiarkami miejscowi działacze podejmują inicjatywę tworzenia korytarzy ekologicznych. Radny powiatowy Szymon Bolik z Krowiarek wyjaśnia, że celem jest posadzenie jabłoni, mających dostarczyć dzikiej zwierzynie pożywienia, przy jednoczesnym zaproszeniu społeczności do współudziału w podobnych działaniach.

– W dolinie między Makowem a Krowiarkami – niedaleko miejsca, gdzie w zeszłym roku posadzono aleję czereśniową, kontynuujemy prace nad tworzeniem korytarzy ekologicznych i siedlisk dla zwierząt – wyjaśnia radny powiatowy Szymon Bolik z Krowiarek. – Zdecydowaliśmy się posadzić tutaj jabłonie, co będzie prezentem dla dzikiej zwierzyny – tłumaczy, ponieważ, jak dodaje, dzika zwierzyna często żeruje w tym miejscu. – Chodzi o to, żeby zimą te jabłka mogły sobie tutaj podbierać, ale jak ktoś



■ Sadzenie drzew zaplanowano na piątek 15 marca

będzie chciał się poczęstować, to zapraszamy – mówi.

Obszar, na którym posadzono jabłonie, jest niewielki. To teren prywatny, przekazany przez rolnika. – Przy okazji liczymy na to, że osoby, firmy czy przedsiębiorstwa z większymi arealami i możliwościami dołączą do akcji i będą podejmować podobne działania. Nas stać na ten mały kawałek ziemi, ale ich stać na o wiele więcej – stwierdza radny powiatowy z Kro-

wiarek.

Bolik wyjaśnia, że tym razem postawiono na tradycyjne odmiany jabłoni, takie jak reneta i antonówka, nabywając je w szkółce w Markłowicach. Na niewielkim obszarze zasadzono 16 drzew, co było maksimum możliwości w tym miejscu. Radny podkreśla, że w przypadku pojawienia się kolejnych obszarów do podobnych akcji, będą sprowadzane kolejne drzewa, tworząc kolejne korytarze

ekologiczne.

W nadziei na uniknięcie zniszczeń, jakie miały miejsce w poprzednich inicjatywach, Bolik zapowiada zabezpieczenie terenu. – Oгородzimy to miejsce. Mamy siatkę. Nikt nie będzie mógł się tam dostać, a zwierzyna zostawi je w spokoju, aż wszystko wyrośnie i zacznie owocować. Potem otworzymy dostęp dla wszystkich – podsumowuje Bolik.

(mad)

Picie alkoholu prowadzi do samotności...

O tym czy istnieje bezpieczne picie, kim jest wysokofunkcjonujący alkoholik i dla kogo jest „Drogowskaz” z terapeutką uzależnień Małgorzatą Matusik-Belik rozmawia Katarzyna Gruchot.

– Istnieje opinia, że alkoholizm Polaków skończył się wraz z PRL-em. „Seta i galareta” odeszły do lamusa. Teraz jest kulturalniej: Johnnie Walker, Campari, Martini... Jest lepiej czy tylko inaczej?

– Niestety, dane statystyczne pokazują, że lepiej nie jest, a to, że zmienia się styl picia, moda i rodzaj alkoholu jest sprawą zupełnie drugorzędną, bo alkohol w każdej postaci zawsze działa tak samo, jeśli się go nadużywa. Niektórzy fachowcy mówią nawet, że nie ma czegoś takiego jak bezpieczne picie alkoholu, ponieważ nie jest do przewidzenia kto się od niego uzależni. Są osoby, które piją dużo i się nie uzależniają i odwrotnie: takie, które piją mało i ich przyjemność picia zamienia się po pewnym czasie w konieczność picia. Jeśli ktoś myśli, że picie lepszych alkoholi jest bardziej bezpieczne, to chcę powiedzieć, że drink z wysokiej półki też prowadzi do uzależnienia.

– Czy lampka koniaku przed snem dla kurażu to powód do niepokoju?

– Jeżeli picie alkoholu zaczyna sprawiać przyjemność to mamy taką tendencję, że powtarzamy tę i każdą czynność, która poprawia nam nastrój, prawda? Koniec dnia lub tygodnia, chwila relaksu albo szybki reset zmęczenia – żeby szybciej zasnąć lub po prostu lepiej się poczuć to dzisiaj dosyć powszechne zjawisko. Picie należy się niepokoić wtedy, kiedy alkohol pojawia się systematycznie, kiedy po rozpoczęciu picia wypijamy więcej, niż mieliśmy zamiar i wtedy, gdy nie reagujemy

na szkody, które wynikają z naszego picia.

– Ostatnio coraz częściej pojawia się określenie „alkoholik wysokofunkcjonujący”. Co ono oznacza?

– Tak, to coraz częściej używane określenie. Oznacza on osobę, o której na pierwszy rzut oka nikt nie powie, że ma problem z alkoholem ponieważ ma dobrą pozycję społeczną, świetną sytuację finansową i osobistą, a alkohol jawi się w życiu tej osoby jako przyjaciel i elegancki towarzysz. Dzięki swojej sytuacji życiowej taka osoba potrafi dłużej ukrywać swój problem alkoholowy, posiada przecież środki więc i możliwości na szybką likwidację objawów abstynencyjnych czy szybkie załatwianie problemów wynikających z picia. Do czasu. Problem alkoholowy ma wiele twarzy i nie dotyczy tylko niskich warstw społecznych. On dotyczy również ludzi kulturalnych i wykształconych, znanych i poważanych.

– W 2021 r. wypiliśmy średnio 92,7 litra piwa na osobę. Czy w uzależnieniu ważne jest to, co pijemy? Czy piwo i wino są bardziej bezpieczne od alkoholi wysokoprocentowych?

– Czasami słyszę argument, że Czesi piją piwa więcej, więc nie jest z nami jeszcze tak źle. Szczególnie osoby z problemem alkoholowym lubią odwoływać się do tego, że ktoś tam pije więcej od nich. Niestety, statystyki dotyczące naszego spożycia alkoholu rosną, a my, pomimo tego, że spokojem i zadowoleniem spożywamy coraz więcej słabszych alkoholi sądząc, że pijemy w sposób bezpieczny. Tylko



■ Terapeutka uzależnień Małgorzata Matusik-Belik

że nie ma bezpiecznego picia. Alkohol jest substancją uzależniającą, jedyną legalną na naszym rynku, ze wszystkich innych substancji psychoaktywnych. Można się uzależnić od alkoholu nie znając smaku wódki, pijąc tylko i wyłącznie piwo. Wiem jak to wygląda, bo od wielu lat pracuję w środowisku górniczym, gdzie wypicie piwa po szychcie jest niejako wpisane w wizerunek tego zawodu. Dramat zaczyna się w momencie kiedy takie osoby, jak wiemy w dosyć wczesnym wieku, przechodzą na emeryturę i wówczas okazuje się, że picie nie jest nawykiem lecz koniecznością, która skutecznie rujnuje życie tego człowieka i jego rodziny.

– Dlaczego alkoholizm nazywany jest chorobą zaprzeczenia?

– Zaprzeczanie jest wpisane w naturę tego problemu, a wynika z tego, że uzależnienie jest zaburzeniem, które z jednej strony niszczy życie osoby uzależnionej, z drugiej strony osoba ta nie chce lub nie wie jak zrezygnować z picia. Ponadto, kiedy uzależnienie pogłębia się i pojawia się coraz więcej niepokojących sygnałów z otoczenia to osoba uzależniona zaprzecza faktom i obwinia okoliczności sama odcinając się od odpowiedzialności za

narastające szkody. I dlatego zazwyczaj to nie człowiek uzależniony tylko jego bliscy zwracają się po pomoc, bo problem alkoholowy niszczy nie tylko alkoholika, ale całe jego otoczenie. Dlatego jest takie ważne aby to otoczenie dostało informacje jak postępować i czego nie robić, jakich błędów nie popełniać. Ważna jest więc systematyczna edukacja społeczna. Jeżeli nie istnieje oferta dla całej rodziny to efekty pracy terapeutycznej będą niezadowolające.

– Na czym polega program 24 godzin?

– To jeden ze sposobów na utrzymywanie abstynencji i zmianę stylu życia. Wywodzi się ze środowiska wspólnoty Anonimowych Alkoholików, która powstała w 1935 roku i na koniec ubiegłego stulecia została uznana za jedną z większych zdobyczy ludzkości. To może brzmieć patetycznie, ale wspólnocie AA udało się zapoczątkować ruch, który dziś istnieje we wszystkich krajach świata. W Raciborzu jest sześć grup AA i praktycznie codziennie odbywa się miting, na który osoba z problemem alkoholowym może pójść. Tam ludzie pomagają ludziom, bo natura uzależnienia jest taka, że picie prowadzi do osamotnienia dlatego proces wychodzenia z czynnego

uzależnienia jest najsłabszy w grupie. Wszelkiego rodzaju terapie oparte są na terapii grupowej, choć przyznać się do swojego uzależnienia i głośno powiedzieć: mam na imię Janek, jestem alkoholikiem, to jest duży problem, który wymaga czasu i przygotowania. Program 24 godzin koncentruje się na dniu dzisiejszym czyli dzisiaj nie piję, a jak zapytasz mnie jutro, to powiem ci to samo. Znam w Raciborzu sporo osób, które nie piją w ten sposób od lat. Ostatnio byłam na 30 rocznicy abstynencji mojego pacjenta.

– „Alkoholik mówi prawdę tylko jak się pomyli” stwierdza bohater filmu „Informacja zwrotna” nakręconego na podstawie książki Jakuba Żulczyka. Jak więc rozmawiać z osobą uzależnioną?

– To trudne zadanie z powodu silnego zaprzeczania przez osobę uzależnioną. Ale też nie chodzi o to aby wpędzać w poczucie winy czy zawstydzanie – takie metody raczej tylko wzmacniają mechanizmy uzależnienia. Chodzi raczej o świadomość, wiedzę na ten temat i przede wszystkim świadomość swojego problemu. A to jest już trudne zadanie dla terapeuty. Czasami w rozmowie robię taki test z osobą, która ma jakieś problemy z powodu picia i mówię: zgodzi się pan ze mną, że potrafi pan nie pić? Ależ oczywiście, mówi do mnie ten człowiek z dumą, a ja pytam dalej, czy zgodzi się pan, że pana problemy zaczynają się wtedy, kiedy zaczyna pan pić? No i wtedy już optymizm tę osobę opuszcza. Osoba uzależniona potrafi robić sobie przerwy w picu, z dumą się obnosi, że na przykład nie pije przez cały post, ale o tym co się dzieje po świętach, albo w czasie świąt, już nie mówi. Bo największy problem w uzależnieniu tkwi nie w tym, by przestać pić, tylko by już do tego nie wracać. Mechanizm uzależnienia zaczyna się od przyjemności picia. – I

wtedy pojawia się system nałogowej regulacji emocjonalnej. Czym on jest? Wyjaśniając najprościej – osoba coraz częściej sięga po alkohol dla poprawy nastroju rezygnując stopniowo z dotychczasowych naturalnych regulatorów emocjonalnych. Wszyscy je stosujemy – spacer, ciekawa lektura, film, rozmowa z przyjacielem i wiele innych sposobów funkcjonowania aby poczuć się lepiej. Z czasem tworzy się system iluzji i zaprzeczeń, który służy do ochrony picia przez osobę uzależnioną. To dlatego osoba uzależniona obwinia otoczenie za swoje postępowanie i nie chce wziąć za nie odpowiedzialności. Na końcu tworzy się najtrudniejszy mechanizm do terapii, który się nazywa systemem rozproszonego ja. On powoduje, że osoba doświadcza trudności decyzyjnych i nie ma jasnego obrazu siebie. Motywacja takiej osoby do leczenia jest bardzo słaba.

– Kto trafia do Miejskiego Centrum Profilaktyki „Drogowskaz”?

– Od momentu, gdy kilka lat temu w Raciborzu przestała istnieć poradnia uzależnień, przychodzą tu osoby kierowane przez placówki sądowe, opiekę społeczną czy kuratorów sądowych, bo w naszym powiecie nie ma placówki z profesjonalną ofertą terapeutyczną dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin. My też nie możemy tego robić, bo „Drogowskaz” jest wyłącznie punktem konsultacyjnym. Bardzo się staramy, żeby każda osoba zgłaszająca się otrzymała pomoc jak najszybciej. Pomoc ta polega przede wszystkim na udzielaniu informacji jak postępować, jakie działania należy podjąć wobec problemów związanych z nadużywaniem alkoholu, używaniem innych substancji psychoaktywnych jak również wobec wszelkich problemów wynikających z sytuacji przemocy.

Publikacja dofinansowana ze środków Miasta Racibórz

Adam Mróz wystartuje w na burmistrza Krzanowic

Adam Mróz, policjant z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, wcześniej służący w komisariacie w Krzyżanowicach, ogłasza swoją kandydaturę na burmistrza Krzanowic w wywiadzie dla Nowin. – Czuję silny związek z tą gminą. Moim celem jest stworzenie bezpieczniejszych warunków dla najmłodszych poprzez budowę przejść dla pieszych, których brakuje w każdym sołectwie. Chcę także zapewnić odpowiednie oświetlenie i infrastrukturę, aby te miejsca były bezpieczne dla wszystkich – wyjaśnia. W wyborach będzie rywalizował z urzędującym burmistrzem Andrzejem Strzedullą, byłym wiceburmistrzem Jarośławem Gałkowskim oraz przedsiębiorcą i sportowcem Piotrem Gazdą. Z kandydatem KWW Alternatywa dla Gminy Krzanowice rozmawia Dawid Machecki.

– Jaki jest powód, że Adam Mróz postanowił ubiegać się o stanowisko burmistrza Krzanowic?

– W ciągu ostatnich pięciu lat obserwowaliśmy, że sytuacja w naszej gminie niestety poszła w złym kierunku. Wyraźnie widoczne były wewnętrzne konflikty między burmistrzem a zastępcą, co skutkowało brakiem porozumienia i komunikacji. Nawet ja, będąc policjantem mieszkającym w Krzanowicach, spotykałem się z ludźmi, którzy narzekali na brak koordynacji działania w naszej gminie. Osoby na najwyższym szczeblu zdawały się odsyłać sprawy dalej, pozostawiając ludzi w niepewności i braku wsparcia. W rezultacie ludzie zaczęli szukać pomocy m.in. u mnie. Więc po długich rozmowach wspólnie z Sebastianem Herberem, który kandyduje na radnego, zdecydowaliśmy się podjąć działania i stworzyć komitet.

Zgromadziliśmy grupę ludzi, którzy chcą się zaangażować w pracę dla dobra gminy. Chcemy się otworzyć na propozycje i pomysły mieszkańców, aby razem działać na rzecz poprawy sytuacji w naszej społeczności.

– To więc kiedy była pierwsza myśl, aby wystartować?

– Od dwóch, trzech lat już rozważaliśmy, jak zmienić sytuację i znaleźć alternatywne rozwiązania. Stąd też nazwa naszego komitetu – KWW „Alternatywa dla Gminy Krzanowice”. Choć już w 2018 roku były już pewne przemyślenia, ale nie wszyscy byli gotowi, włącznie ze mną, by wprowadzać je w życie.

– Teraz postanowiliście podjąć rękawice. Nie jesteście jednak sami, łącznie jest pięć komitetów, z czego cztery zapowiedziały kandydatów na burmistrza.

– Mamy cztery komitety, z czego dwa stanowią obecną władzę, która po dwóch kadencjach zdecydowała się rozdzielić (mowa o odejściu od burmistrza Andrzeja Strzedulli jego zastępcy Jarośława Gałkowskiego, który startuje na burmistrza ze swojego komitetu – przyp. red). To dla nas i dla mieszkańców trochę dziwne, ponieważ gdy współpracujesz z kimś przez prawie 10 lat, zakłada się, że macie wspólne cele lub wartości. Jednakże, gdy rozstanie nadchodzi, zauważamy brak tego wspólnego mianownika – podobnie jak w małżeństwie, kiedy dochodzi do rozwodu. Przede wszystkim uważamy, że zastępca burmistrza powinien być aktywny i mieć równy udział w podejmowaniu decyzji, a nie tylko istnieć w wersji „papierowej” lub „wirtualnej”. To było za-



■ Adam Mróz, 34-letni mieszkaniec Moravii (Krzanowice), jest żonaty i ma dwoje dzieci – córkę i syna. Pochodzi z Wojnowic. Zawodowo związany z policją, od czterech lat pracuje w Komendzie Powiatowej Policji w Raciborzu, w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą. Wcześniej służył w Komisariacie Policji w Krzyżanowicach jako członek zespołu patrolowego. Posiada wykształcenie technika budownictwa.

uważalne zarówno wśród mieszkańców, jak i w naszej opinii, że chociaż zastępca formalnie istniał, to jego zdolność do podejmowania decyzji była ograniczona.

– Co konkretnie ma pan na myśli?

– Według mnie problemem był brak porozumienia między burmistrzem a jego zastępcą, co było także odczuwalne dla mieszkańców. Gdy nie ma wspólnego mianownika, to po prostu należy się rozjechać, zamiast trwać w tym dłużej i rezygnować dopiero przed wyborami. Uważam, że gdyby zrobili to wcześniej, gmina zyskałaby na tym, a nie byłoby wewnętrznych tarć.

– Jakie są główne motywacje do ubiegania się o stanowisko burmistrza Krzanowic?

– Od urodzenia mieszkam w gminie Krzanowice – najpierw w Wojnowicach, a obecnie w Morawii. Jestem żonaty i mam dwójkę dzieci. Czuję silny związek z tą gminą. Moim celem jest stworzenie bezpieczniejszych warunków dla najmłodszych

poprzez budowę przejść dla pieszych, których brakuje w każdym sołectwie. Chcę także zapewnić odpowiednie oświetlenie i infrastrukturę, aby te miejsca były bezpieczne dla wszystkich.

Pragnę również słuchać lokalnych społeczników i wspierać ich, pomagając stowarzyszeniom i innym działaczom, zarówno merytorycznie, jak i finansowo. Ważne jest również wsparcie młodzieży poprzez rozwijanie ich zainteresowań sportowych i kulturalnych, co słyszę od mieszkańców. Jednakże, aby osiągnąć te cele, konieczne jest zasiadanie przy stole i rozmowa z ludźmi, aby poznać ich potrzeby i pomysły na rozwój gminy.

– A jakie według pana są główne wyzwania stojące przed Krzanowicami?

– Oczywiście jest, że dokończenie kanalizacji to sprawa podstawowa, która ciągnie się od wielu lat, nie tylko za obecnego, ale i poprzedniego burmistrza. Niestety, nie zanotowano żadnych postępów w kwestii gazyfikacji, pomimo że mieszkańcy

zgłaszają potrzebę alternatywnych źródeł ogrzewania, nie tylko pomp ciepła. To jest kwestia, która mogła być już dawno rozwiązana.

Uważam również, że naszym głównym problemem jest brak ścieżek rowerowych. Istniejące tory kolejowe mogłyby posłużyć do stworzenia takiej infrastruktury, co obserwujemy w sąsiednich gminach województwa opolskiego. Taka ścieżka połączyłaby Krzanowice z Wojnowicami, a następnie kierowała się w stronę Raciborza i Czech, co uczyniłoby naszą gminę bardziej aktywną i otwartą.

– Plany to jedno, doświadczenie to drugie. Nie był pan wcześniej związany z samorządem.

– Doświadczenia w samorządzie nie mam, ale to nie oznacza, że sobie nie poradzę. Przez ostatnie 13 lat pracowałem w policji – najpierw w komisariacie w Krzyżanowicach, a obecnie w Komendzie Powiatowej Policji w Raciborzu. Moja praca polega jednak na tym, że jestem ciągle blisko ludzi. Jako policjant znam przepi-

sy i jestem pewny, że jestem w stanie przejść na przepisy samorządowe i umieć się nimi posługiwać. Nie trzeba ich znać na pamięć, ale wiedzieć, jak je wykorzystać. Jestem otwarty na te wyzwania.

– Jak pan ocenia ostatnie pięć lat rządów obecnej władzy w Krzanowicach?

– Główny zarzut idzie w kierunku braku aktywnego dialogu z mieszkańcami i nieuwzględniania ich sugestii i propozycji. Tematy takie jak ścieżki rowerowe i gazyfikacja są poruszane od lat, ale często zostają gdzieś zapomniane i odłożone do gminnej zamrażarki. Ankiety dotyczące gazyfikacji były przeprowadzane, ale nie zawsze było to jasno i przystępnie wytłumaczone mieszkańcom. Brak tej informacji był głównym problemem. Aby sprawnie zarządzać gminą, konieczne jest lepsze informowanie mieszkańców o możliwościach i procedurach, aby mogli aktywnie uczestniczyć w procesach decyzyjnych.

– KWW Alternatywa dla Gminy Krzanowice to także 13 kandydatów na radnych. Jacy to są ludzie?

– To są ludzie z różnych dziedzin – mamy przedstawicieli ze szkolnictwa, przedsiębiorców, a także przedstawiciela emerytów, czyli głos najstarszych. Skład rady jest zróżnicowany wiekowo i zawodowo. Naszym celem jest skorzystanie z różnorodnych obszarów wiedzy i doświadczenia tych osób, a także przeprowadzenie rozmów z mieszkańcami każdego sołectwa, aby znaleźć wspólny mianownik dla całej gminy. Nasza grupa skupia się przede wszystkim na konstruktywnej rozmowie, opartej na argumentach, bez kłótni. Dążymy do osiągnięcia kom-

w wyborach

promisu i znalezienia wspólnego mianownika dla całej gminy, nie faworyzując żadnego konkretnego sołectwa. Naszym celem jest reprezentowanie i działanie na rzecz dobra wszystkich mieszkańców gminy.

– Co pana zdaniem doprowadziło do sytuacji, w której w obecnych wyborach w Krzanowicach aż pięć komitetów wystawia swoich kandydatów na radnych, przy czym cztery z nich również proponują kandydatów na burmistrza? W kontekście wyborów z 2018 roku, gdzie był tylko jeden kandydat na burmistrza i 15 kandydatów na radnych, którzy zostali obsadzeni przed wyborami zgodnie

z Kodeksem Wyborczym. – To ewidentny sygnał, że mieszkańcy wyrażają takie oczekiwania, ponieważ te komitety powstały w odpowiedzi na rozmowy z mieszkańcami, którzy podkreślali potrzebę zmian – przynajmniej tak było w naszym przypadku. Jesteśmy całkowicie przekonani, że teraz nadszedł czas, aby wziąć udział w tej przemianie, chcemy wejść do tej rzeki.

– Na zakończenie: Jakie jest pana przesłanie dla mieszkańców na nadchodzące wybory?

– Abyśmy rozmawiali o sprawach dla nas ważnych. Ja od zawsze chcę być blisko ludzi, dlatego nawet po służbie, idąc do sklepu czy na spacer z dziećmi i żoną, jestem do-

stępny dla mieszkańców. Gmina Krzanowice to mała społeczność, w której praktycznie każdy zna każdego. Nie da się więc odcinać od ludzi i się trzymać tylko sztywno urzędu. Dla mnie burmistrz jest jak policjant – dostępny 24/7.

Wiadomo, że finanse odgrywają dużą rolę, ale wiele problemów da załatwić się po prostu poprzez rozmowę. Ludzie potrzebują wsparcia i jasnych, przejrzystych programów. Szczególnie pomoc dla seniorów – często nie rozumieją oni skomplikowanych formalności, dlatego ważne jest merytoryczne wsparcie.

– Dziękuję za rozmowę.
– Dziękuję.

Boski viral, czyli wiara nie jest błaha ani przestarzała. Spotkanie autorskie z Padre Adriano w Nędzy

11 marca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nędzy odbyło się spotkanie autorskie z księdzem Adrianem Chojnickim, znanym m.in. z TikToka.

Na co dzień ksiądz Adrian urzęduje w parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rybniku – Chwałowicach, ale poprzez swoją działalność w social mediach takich jak TikTok dociera nie tylko do miejscowych parafian, ale również do coraz szerszego grona odbiorców. Obecnie na jego profilu na TikToku pod nazwą @padre.adriano jest prawie 100 tys. obserwujących.

Spotkanie w Nędzy obracało się wokół debiutanczkiej książki wydanej przez księdza Adriana pt. „Boski Viral”. Skąd pomysł na tytuł? Między innymi z internetu. Słowo viral oznacza treść publikowaną w internecie, która w krótkim czasie zyskuje dużą popularność. Słowo jest często



■ Ksiądz Adrian Chojnicki przyjechał do Nędzy

używane przez młodzież.

Ksiądz Adrian podczas spotkania odpowiedział na wiele pytań związanych między innymi ze swoją książką, działalnością w social mediach oraz swoim życiem.

Pod koniec spotkania gość odpowiedział również na pytania płynące ze strony uczestników odnośnie jego relacji z uczniami oraz

książek, które zapamiętał z dzieciństwa.

Po spotkaniu ks. Adriann zaprosił wszystkich uczestników do wspólnej modlitwy. Podsumował spotkanie tym, że należy cieszyć się codziennością.

Po spotkaniu uczestnicy mieli możliwość zakupienia książki wraz z dedykacją i podpisem autora.

(roki)

Radni bez wyborów. 11 miejscowości w powiecie raciborskim ma już swoich reprezentantów na kolejną kadencję

W jedenastu sołectwach powiatu raciborskiego pojawił się tylko jeden kandydat na radnego, co automatycznie zapewniło im miejsca w radach gmin nadchodzącej kadencji. O których miejscowościach mowa i kto został radnym?

Bez głosowania

Obsadzenie mandatu radnego bez konieczności głosowania to rzadkość, występuje tylko wtedy, gdy kandydat nie ma konkurencji. Jednakże, zanim taka decyzja zostanie podjęta, zgodnie z Kodeksem Wyborczym, Gminne Komisje Wyborcze muszą przeprowadzić nabór uzupełniający. Taka sytuacja miała miejsce

w 10 okręgach wyborczych gminy Krzyżanowice i Szonowicach w gminie Rudnik. Jednak pomimo dodatkowego naboru, nie doszło do zmiany sytuacji.

Postępowanie w takiej sytuacji również precyzuje Kodeks Wyborczy. Zgodnie z Art. 380, jeśli liczba zarejestrowanych kandydatów w okręgu wyborczym jest równa lub mniejsza od liczby radnych wybieranych w danym okręgu, głosowania nie przeprowadza się. Terytorialna komisja wyborcza uznaje za wybranych na radnych zarejestrowanych kandydatów, a pozostałe mandaty pozostają nieobsadzone (w przypadku sołectw gminy Krzyżanowice i Szonowic nie ma mowy o nieobsadzaniu, bo są to okręgi jednomandatowe). Następnie, zgodnie z Art. 381, zawiadamia wyborców danego okręgu wyborczego o przyczynach obsadzenia

mandatów bez głosowania, wydając obwieszczenie.

10 radnych w gminie Krzyżanowice

Wybory na radnego nie odbędą się więc w następujących okręgach gminy Krzyżanowice, gdzie radnymi na kolejną kadencję, którzy startowali z komitetu urzędującego wójta, zostali:

- Teresa Kasza – Roszków, okręg nr 5
- Mariola Pszenica – Krzyżanowice, okręg nr 7. To sołectwo składa się z dwóch okręgów, a ten o którym mowa obejmuje ulice: 1 Maja, Dworcowa, Kolejowa, Krótka, Łąkowa, Odrzańska, Piaskowa, Poprzeczna, Słoneczna, Tworowska, Bukowa, Horniok-Pieńki
- Walter Witeczek i Roman Cwik – Bieńkowice, okręg nr 8 i 9
- Magdalena Stuchly – Bolesław, okręg nr 10

- Roman Kaczor i Izabela Topa – Chałupki, okręgach 11 i 12
- Piotr Minkina – Owsiszcz, okręg nr 13
- Beata Płaczek – Rudyszwałd, okręg nr 14
- Marzena Hiltawska – Zabełków, okręg nr 15

Grzegorz Utracki jedynym kandydatem

Nadchodzące wybory samorządowe w gminie Krzyżanowice to bez wątpienia nietypowa sytuacja. Obecny wójt, Grzegorz Utracki, jest jedynym kandydatem na to stanowisko. Mimo że inne komitety – KWW Huberta Fichny i KWW Nasz Tworzków zgłosiły swoich kandydatów na radnych, to jednak nie przedstawili oni kandydatów w większości okręgów wyborczych. Zgodnie z wymogami, aby komitet mógł wystawić kandydata na wójta, musi mieć zarejestrowanych co najmniej

połowę kandydatów w okręgach, co w przypadku tej gminy oznacza minimum 8 kandydatów.

Brak konkurencji nie oznacza jednak, że wybory nie odbędą się. Procedura będzie podobna do tej stosowanej w 2018 roku w Krzanowicach i Kornowacu. Mieszkańcy otrzymają karty, na których będą mogli wyrazić swoje opinie poparcia dla kandydata, zaznaczając „Tak” lub „Nie”. Kandydat zostanie wybrany na urząd, jeśli otrzyma więcej niż połowę ważnych głosów.

W przypadku braku uzyskania większości ważnych głosów, wyboru wójta dokona rada gminy większością głosów w tajnym głosowaniu. Prawo do zgłoszenia kandydata na wójta przysługuje grupie radnych stanowiącej co najmniej jedną trzecią składu rady. Jeśli rada gminy nie dokona wy-

boru wójta w ciągu dwóch miesięcy od daty wyborów, premier, na wniosek odpowiedniego ministra ds. administracji publicznej, wyznaczy osobę pełniącą obowiązki wójta do zakończenia kadencji.

Szonowice mają nową reprezentantkę w radzie

W Szonowicach – sołectwie będącym częścią gminy Rudnik, również wybrano radną. Mimo że w gminie funkcjonują cztery komitety, to tylko ten związany z obecnym wójtem, Piotrem Rybką, wystawił kandydata, a właściwie kandydatkę – Monikę Schink. Przypomnijmy, dotychczasową reprezentantką tej miejscowości w Radzie Gminy Rudnik do końca kadencji jest Aleksandra Kremzer, która nie ubiegała się o reelekcję. W wyborach w 2018 roku do rady weszła z komitetu Rybki.

(mad)

Wojciech Gdesz: O kandydowaniu Kuźni Raciborskiej myślałem za

W rozmowie z Wojciechem Gdeszem, ówczesnym już wiceburmistrzem Kuźni Raciborskiej, który teraz startuje w wyborach na burmistrza, poruszamy tematykę jego dotychczasowej pracy w urzędzie, powodów odejścia oraz zbliżających się wyborów. – Ja nie poszedłem do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, aby zatrudnić się u pana Machy. Postanowiłem oddać się służbie dla dobra naszej gminy. Mimo wielu ostrzeżeń i sugestii, że moja wizja była ryzykowna, nie uległem strachowi – wyznał dla Nowin. Rozmowę przeprowadził Dawid Machecki.

– Kiedy w maju zeszłego roku przyjął pan propozycję burmistrza Pawła Machy o byciu jego zastępcą, myślał pan o możliwości startu w nadchodzących wyborach samorządowych?

– Już wcześniej rozważałem udział w tych wyborach samorządowych, jednak wydarzenia majowe przyspieszyły moje przygotowania. Mogę śmiało powiedzieć, że spowodowały one szybsze działania i bardziej zaangażowane przygotowania z mojej strony. Właściwie, jeszcze zimą czy wiosną ubiegłego roku nie myślałem o byciu zastępcą, ale gdy burmistrz Macha zaproponował mi tę funkcję, zdecydowałem się na przyjęcie tej propozycji.

– A co sprawiło, że zamarzył się panu fotel burmistrza?

– Zacznę od anegdoty: podczas jednego ze spo-

tknięć samorządowych, gdzie obecni byli władarze całego regionu, w tym pan starosta, padło pytanie, czy Kuźnia Raciborskiej chce wspólnie pracować z innymi gminami powiatu, czy tradycyjnie osobno. W pierwszym momencie nie zrozumiałem, czy to było pytanie retoryczne, czy też nie uchwyciłem żartu w tonie pytającego. Po chwili refleksji doszedłem do przekonania, że Kuźnia Raciborska powinna być integralną częścią wspólnoty samorządowej. Wielokrotnie analizowałem, w jaki sposób poprawić tę sytuację, ponieważ od samego początku mojej pracy w samorządzie, czy też również za czasów mojej pracy w szkole, miałem wrażenie, że nasza gmina, z różnych przyczyn, była na bocznym torze.

Istnieje głęboki związek między różnymi szczeblami samorządu, a samorządność jest kluczowa



■ – Uważam, że pełnienie roli burmistrza nie sprowadza się jedynie do wyrażania własnej opinii, lecz przede wszystkim do wstuchiwanie się w głos wszystkich mieszkańców. To oznacza uwzględnianie opinii sołtysów, radnych, stowarzyszeń oraz osób zaangażowanych w życie samorządowe, które przez lata przyczyniały się do rozwoju gminy – mówi Wojciech Gdesz

dla bezpieczeństwa, komunikacji i edukacji. Odczuwałem, że decyzje podejmowane przez burmistrza nie zawsze odzwierciedlały potrzeby Kuźni Raciborskiej w odpowiedni sposób. Moje silne więzi z gminą Kuźnia Raciborska, zarówno zawodowe, jak i osobiste, sprawiają, że kwestia ta jest dla mnie szczególnie istotna. Dlatego uważam, że nasze działania w samorządzie powinny skupiać się na wspólnym celu.

– Przez pewien czas rządził pan Kuźnią Raciborską niemal z fotelu burmistrza, jednak w czasie rekonwalescencji pana Machy, pan przejął większość obowiązków na siebie. To pana umocniło w decyzji o stracie?

– Tak, to dodało odwagi i większej determinacji, odegrało istotną rolę.

Był to także bezpośredni sprawdzian, który postawił mnie przed kluczową odpowiedzialnością jako burmistrza. To dodatkowo umocniło decyzję, która formułowała się w mojej głowie.

– Po odejściu z urzędu, przekazał pan Nowinom, że „gmina zasługuje na dynamiczne, odważne i innowacyjne zarządzanie, oparte przede wszystkim na szacunku dla każdego mieszkańca”. Brakuje tego teraz?

– Uważam, że pełnienie roli burmistrza nie sprowadza się jedynie do wyrażania własnej opinii, lecz przede wszystkim do wstuchiwanie się w głos wszystkich mieszkańców. To oznacza uwzględnianie opinii sołtysów, radnych, stowarzyszeń oraz osób zaangażowanych w życie samorządowe, które

przez lata przyczyniały się do rozwoju gminy. Ważne jest korzystanie z mądrości i doświadczenia tych, którzy wcześniej kierowali samorządem, nawet jeśli nie zawsze zgadzaliśmy się z ich działaniami.

Nie można ignorować dziedzictwa i trudu tych, którzy budowali gminę w trudnych latach po reformie samorządowej. Otwartość i ścisła współpraca z sąsiednimi samorządami, powiatem, urzędem marszałkowskim oraz euroregionem są niezbędne. Nie wszystkie dobre pomysły muszą pochodzić wyłącznie od burmistrza; ważne jest, abyśmy byli gotowi wysłuchać opinii innych i współpracować dla dobra całej społeczności.

Wizja rozwoju gminy musi być spójna z planami powiatu, województwa i sąsiednich samorządów. Wydaje mi się, że jest wie-

le obszarów, gdzie można podjąć działania, aby lepiej integrować naszą wspólnotę i osiągnąć wspólne cele.

– Powiedział pan wiele o wizji, ale czego tak właściwie chce pan dla Kuźni Raciborskiej?

– Gmina Kuźnia Raciborska przeszła przez istotne zmiany w ostatnich latach, co widać szczególnie na przykładzie rozwoju turystyki. Bardzo mocno podkreślam, że jest to szansa, którą należy wykorzystać. Jednak równocześnie, biorąc pod uwagę walory naszej gminy, ważne jest zadbanie o bezpieczeństwo mieszkańców.

W ostatnich miesiącach uczestniczyłem, jako zastępca burmistrza, w spotkaniach dotyczących bezpieczeństwa mieszkańców, zwłaszcza podczas weekendowych wiosennych i letnich spotkań, gdy

iu na urząd burmistrza nim zostałem wiceburmistrzem

tysiące turystów odwiedza naszą gminę, a szczególnie Rudy, przysiółek Brantolka, który wierzę, że może wkrótce stać się osobnym sołectwem. Chociaż ruch turystyczny przynosi znaczną wartość dodaną dla naszego regionu, może także zakłócać bezpieczeństwo, na przykład utrudniając dojazd służb ratowniczych czy generując duże natężenie ruchu na drogach.

Nasza gmina przyciąga nie tylko pielgrzymów, ale także miłośników turystyki rowerowej oraz uczestników różnego rodzaju imprez sportowych, takich jak półmaraton. Chcemy maksymalnie wykorzystać ten potencjał, jednocześnie zapewniając bezpieczeństwo naszych mieszkańców. W związku z tym otwieramy nowe perspektywy dla rozwoju turystyki, dlatego też wsłuchujemy się w rady osób związanych z branżą turystyczną i sportową. Dzięki mojemu osobistemu zaangażowaniu udało nam się sprowadzić do Kuźni Raciborskiej najwybitniejszych przedstawicieli świata sportu, związanych z konkretnymi dyscyplinami. Mam na myśli między innymi Tomasza Marczyńskiego i Wojciecha Pszczolarskiego, wybitnych kolarzy. Naszym celem jest stworzenie warunków, które pozwolą turystom korzystać z atrakcji naszej gminy w sposób bezpieczny, jednocześnie umożliwiając lokalnym przedsiębiorcom czerpanie korzyści z tego ruchu.

Jednakże musimy także zadbać o promocję naszej gminy na szerszą skalę, aby przyciągnąć turystów do wszystkich miejsc gminy, zamiast koncentrować się jedynie na jednym obszarze, gdzie zwiększony ruch turystyczny może powodować problemy logistyczne i

utrudnienia dla mieszkańców.

– Przed wyborami samorządowymi w 2018 roku mówiło się o rozwodzie Rud z gminą Kuźnia Raciborska. Pan wskazuje natomiast teraz na utworzenie nowego sołectwa – Brantolki. Skąd ten pomysł?

– W rozmowach pojawiają się takie propozycje, ale ostateczne decyzje należą do mieszkańców. Jeśli chodzi o wolę mieszkańców, to jest to kluczowa kwestia, którą należy uwzględnić. Ważne jest, aby szanować i słuchać głosów społeczności. Powołana rada sołecka dysponuje tzw. budżetem sołeckim – jest pewnego rodzaju budżetem obywatelskim, dającym szansę na realizację pomysłów mieszkańców nawet w mniejszych sołectwach. Jest to idealnie skrojone dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich.

Marzy mi się ożywiona dyskusja, gdzie głos mieszkańców, radnych, sołtysów, i organizacji jest równie ważny. Warto też zauważyć, jak zaangażowane są nasze Ochotnicze Straże Pożarne, i słuchać ich opinii oraz potrzeb, spotykając się osobiście z ludźmi i rozmawiając o istotnych kwestiach dla naszej gminy.

– Kuźnia Raciborska się wyludnia – to jeden z głównych problemów tej gminy. Jakie rozwiązania można zaproponować dla problemu depopulacji? Pomimo budowy bloków w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, wydaje się, że to nie wystarczy, by skutecznie przeciwdziałać temu problemowi.

– Pierwszą kwestią, którą chciałbym poruszyć, jest to, aby mieszkańcy naszej

gminy, młodzi absolwenci uczelni w Opolu, Wrocławiu i Katowicach etc. wracali do nas. Następnie, aby gmina była na tyle atrakcyjna, aby nowi mieszkańcy, którzy dotąd nie mieli związku z naszą gminą, przyjeżdżali tu, aby zainwestować w swoją przyszłość. Wierzę w ogromny potencjał naszej gminy, zwłaszcza w kontekście budowy mostu na Odrze (pomiędzy gminami Rudnik i Nędzą – przyp. red.), co sprawi, że będziemy jeszcze atrakcyjniejsi dla potencjalnych mieszkańców i przedsiębiorców.

Jako zastępca burmistrza, podjąłem decyzję o zwiększeniu liczby godzin języka niemieckiego o 100 proc. w klasach młodszych, co jest rzadkością, mając na myśli samorządy w regionie. Nasze szkoły i przedszkola oferują wyjątkowe programy edukacyjne, co cieszy mnie niezmiernie. Poza tym prowadziłem rozmowy, które mam nadzieję będą kontynuowane, z wóldarzami Rybnika w celu ulepszenia połączeń komunikacyjnych między naszymi miastami, aby ułatwić codzienne dojazdy dla pracujących i uczących się w tym mieście. Naszym celem jest także wsparcie dla istniejących przedsiębiorstw, co przyciągnie kolejnych inwestorów. Wszystko to ma na celu stworzenie przyjaznego, bezpiecznego środowiska z bardzo dobrą ofertą edukacyjną, sportową, dogodną komunikacją i dostępem do pracy – to kluczowe filary naszych działań.

– Mówi pan o znaczeniu przedszkoli, ale jak pan patrzy na potrzebę budowy nowego przedszkola w Rudach, o którym w tej miejscowości rozmawia się od lat?

– Oczywiście, mamy dwa

główne aspekty do rozważenia. Pierwszym z nich jest budżet. Jednakże, jako burmistrz, nie mogę ignorować głosu mieszkańców i decydować samodzielnie, co jest potrzebne, a co nie. Musimy uwzględnić decyzje podjęte przez radę miejską oraz preferencje mieszkańców. Zatem planując kolejny budżet, należy wsłuchać się w potrzeby mieszkańców, które należy przełożyć na finansowe możliwości gminy i wypracować najlepsze w tym zakresie rozwiązanie.

Marzy mi się sytuacja, w której liczba urodzeń w naszej gminie będzie na tyle wysoka, że będziemy musieli rozbudowywać infrastrukturę. Dążymy do tego, aby jak najwięcej mieszkańców zdecydowało się tutaj osiedlić, łącząc swoją przyszłość z naszą gminą. Chcemy, aby dzieci chodziły do naszych przedszkoli i szkół, a młodzi, którzy będą kontynuować naukę na studiach, osiągać sukcesy. A sukces edukacyjny zawsze zaczyna się w przedszkolu...

– Przeglądając kandydatów na radnych, którzy idą z panem po władzę, sporo tam nazwisk radnych, którzy dawniej wspierali burmistrza Pawła Machę. Skąd ta zmiana ich wizji?

– Lista kandydatów jest solidna, obejmująca osoby o różnym doświadczeniu samorządowym i zaangażowanych w lokalne społeczności. Warto zauważyć, że niektórzy kandydaci są obecnymi radnymi, choć nie wszyscy wspierali pana Machę w poprzednich wyborach. Istotne jest uwzględnienie doświadczenia w samorządzie oraz aktywności w organizacjach pozarządowych. Nie można również bagatelizować

zawać roli młodzieży, która wnosi świeże pomysły i energię, przyczyniając się do rozwoju społeczności lokalnej.

Uważam, że połączenie doświadczenia i zaangażowania z młodzieńczym entuzjazmem jest kluczowe. Każdy, kto pragnie zaangażować się w życie społeczności, jest ważny, niezależnie od tego, czy już pracował z kimś wcześniej, czy nie. Istnieje wartość dodana w posiadaniu osób zaangażowanych w życie lokalnej społeczności, co przyczynia się do budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Cieszy mnie zauważalny wzrost zainteresowania udziałem w wyborach do rady miejskiej. Wydaje się, że ostatnie wybory pobudziły potrzebę większego zaangażowania i podejmowania odpowiedzialności za wspólnotę.

– Czy nie czuje pan obaw, że mogą narosnąć opinie, iż odebrał pan to, co było najcenniejsze? Z jednej strony zdobył pan doświadczenie podczas pracy dla Kuźni Raciborskiej jako wiceburmistrz, a z drugiej strony, część kandydatów na radnych, dawniej związanych z burmistrzem, postawiła na pana.

– Myślę, że wizja rozwoju, którą przedstawiłem, spotykała się z akceptacją startujących do rady z naszego komitetu. Cieszę się, że tak wielu kandydatów, zwłaszcza młodych osób, angażuje się w życie społeczne. Warto zauważyć, że na naszej liście kandydatów, cztery to kobiety, co jest istotnym aspektem. Kandydatki KWW Zmiana dla rozwoju są znane z zaangażowania społecznego, co uważam za godne uwagi.

– Pan burmistrz Macha powiedział Nowinom, że jeśli wygra, powoła zastępcę, któremu „wreszcie będzie można zaufać”. Jak pan to odbiera?

– Moja poprzedniczka oraz ja, wraz z innymi osobami, które odeszły, podejmowaliśmy wiele wysiłków, aby gmina Kuźnia Raciborska, pomimo kontrowersyjnych decyzji burmistrza Machy, nadal była aktywna w życiu samorządowym. Uważam, że wykonaliśmy to zadanie bardzo dobrze. Dzięki naszym działaniom i talentom gmina nie została całkowicie zepchnięta na margines. Naszym celem było zapewnienie, żeby głos Kuźni Raciborskiej był słyszany i żebyśmy byli obecni we wspólnocie samorządowej. Moje zaangażowanie zostało docenione przez wybór do różnych organów samorządowych – np. w Lokalnej Grupie Działania „Partnerstwo w rozwoju” jestem wiceprezesa zarządu. To zaufanie, które nam udzielono, jest ważne, ale oczywiście to wyborcy zdecydują, kto jest godzien zaufania w nadchodzących wyborach samorządowych.

– Nieraz słyszałem, że po objęciu stanowiska przez pana lub przez pana Machę, macie sobie nawzajem oferować stanowisko wiceburmistrza. Zaprzeczył pan temu jakiś czas temu. Podtrzymuje pan tamto zdanie?

– Nasze drogi rozeszły się, gdyż miałem własną wizję. Należy jednak pamiętać, że ja nie poszedłem do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, aby zatrudnić się u pana Machy. Postanowiłem oddać się służbie dla dobra naszej gminy. Mimo wielu

**Dokończenie
na stronie 26**

ostrzeżeń i sugestii, że moja wizja była ryzykowna, nie uległem strachowi.

Dziś, ponownie odpowiadając na pytanie, stwierdzam stanowczo, że z powodów, które już wyjaśniłem w poprzednich wypowiedziach, nie będę kontynuował ścieżki związanej z pracą z Pawłem Machą. Nie chcę jednak sugerować, że moje decyzje zmieniają moje życzenia pomyślności w życiu dla osoby pana Pawła Machy. Jednakże nie wyobrażam sobie, że nasze wizje mogłyby się pogodzić.

– Ale wiem, że jeśli pan wygra, chce pan, aby w fotelu wiceburmistrza zasiadła kobieta. Czyli podobnie, zanim burmistrz zatrudnił pana – bo wcześniej były kobiety: Gabriela Tomik, a później Sylwia Brzezicka

-Tesarczyk. Dlaczego tak właśnie?

– Mam szacunek dla każdej osoby, która pracowała i przyczyniła się do naszej wspólnoty samorządowej. Chciałbym podkreślić, że moje doświadczenia zawodowe współpracy z kobietami były bardzo pozytywne. Dlatego też na naszej liście kandydatów mamy cztery panie, ponieważ uważam, że różnorodność talentów, determinacja i zaangażowanie kobiet są wielką wartością

– Skoro wie pan, że będzie to kobieta, to wie pan już, kto to będzie?

– Mam w sercu kilka kandydatek. Chcę, żeby moja zastępczyni posiadała doświadczenie w pracy samorządowej.

– Zdradzi pan konkretne nazwisko?

– Nie chciałbym wykluczyć nikogo. Szczerze mówiąc, mam na myśli dwie lub trzy osoby, które uważam za potencjalne kandydatki na to stanowisko. Jednakże czekam także na rozwój sytuacji i to, jak będą się kształtować okoliczności wyborcze.

– A jeśli pan nie wygra, to co dalej. Wróci pan do nauki w szkole?

– Pracuję niemal od momentu ukończenia edukacji, głównie w oświacie. W ubiegłym roku minęło mi 25 lat pracy w tej branży. Obecnie angażuję się zawodowo w sektorze prywatnym. Jednakże jestem zdecydowany i w pełni zaangażowany w realizację planów i marzeń związanych z naszą piękną gminą. Z jednej strony mam swoje obowiązki zawodowe, ale z drugiej strony, robię wszyst-

ko, aby móc służyć naszej społeczności w roli burmistrza.

– 3 kandydatów na najważniejszy urząd, 6 komitetów wyborczych, z których 44 osoby startują do rady miejskiej. Wydaje się, że to sporo. Jak pan patrzy na takie zaangażowanie w nadchodzące wybory?

– Jedną z osób w naszym Komitecie jest Kacper Cichocki, najmłodszy kandydat w całej gminie. To człowiek, który już od dłuższego czasu jest znany w lokalnej społeczności jako osoba zaangażowana w akcje charytatywne i dobroczynne, które integrują młodych ludzi. Uważam, że jego obecność to dodatkowa wartość. Cieszym się, że tylu ludzi, zarówno młodych, jak i starszych, jest zainteresowanych pracą społeczną. Chciałbym, aby

rada była zróżnicowana i dynamiczna, abyśmy mogli wspólnie budować lepszą gminę, opartą na wartościach, które są dla mnie najważniejsze – szacunku i współpracy.

– Jednak tyle komitetów może sprawić, że wybrany burmistrz nie będzie miał większości w radzie, zatem rządzenie będzie o wiele trudniejsze.

– Uważam, że osiągnięcie porozumienia ponad podziałami wynikającymi z przynależności do różnych komitetów jest możliwe. Istnieje wiele gmin, które są tego przykładem. Oczywiście, często skupiamy się na negatywnych przykładach, ale w mniejszych społecznościach, szczególnie jeśli zadbamy o każdą część gminy, możliwe jest sprawiedliwe i odpowiedzialne zarządzanie budżetem. Przykładem

mogą być świetlice wiejskie, które są miejscem, gdzie kultywuje się tożsamość lokalną. Warto zauważyć, że organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotnicze Straże Pożarne potrafią współpracować, co jest kluczowe dla bezpieczeństwa, ale też zachowania tradycji i obyczajów. Jestem przekonany, że można przenieść tę współpracę na poziom rady miejskiej, zwłaszcza z uwzględnieniem doświadczeń strażaków, którzy funkcjonują znakomicie. Osoby kandydujące do rady, które wywodzą się z tych wszystkich środowisk, potrafią współpracować, co może być receptą na sukces, w który mam nadzieję być bezpośrednio zaangażowany.

– Dziękuję za rozmowę.
– Również dziękuję.

Nie dam sobie w kaszę dmuchać. Tadeusz z Krzyżanowic w programie Sanatorium Miłości

Prawdziwa miłość często wymaga wysiłku i determinacji. Tadeusz, mieszkaniec Krzyżanowic, jak wielu uczestników programu „Sanatorium Miłości”, doskonale o tym wie. – Chcę mieć kogoś przy sobie, nie pozostać sam – wyznał w telewizji. Widzowie również mogli usłyszeć jego zdecydowane słowa: „Nie dam sobie w kaszę dmuchać, jestem prawdziwym facetem”, gdy mówił o rywalizacji z innymi uczestnikami programu.

Rozpoczął się nowy sezon programu „Sanatorium Miłości” na antenie TVP1. Widzowie zostali przeniesieni do Krynicy-Zdroju, gdzie grupa dwunastu kuracjuszy

stawia czoła przygodzie życia. Prowadząca program, Marta Manowska, opisuje ich jako osoby, które konsekwentnie stawiają opór samotności. Wśród uczestników znajdują się zarówno mężczyźni, jak i kobiety z różnych regionów Polski, w tym mieszkańcy Krzyżanowic w powiecie raciborskim.

Tadeusz wyraził determinację, że jeśli w programie pojawi się kobieta, która zwróci jego uwagę, będzie gotów podjąć walkę o jej serce, bez względu na rywalizację z innymi mężczyznami. Wskazał, że szuka partnerki, która dba o siebie, jest schludna i gustownie ubrana. W rozmowie z innymi uczestnikami ujawnił, że pochodzi ze Śląska i określił siebie jako „importowanego hannya”, lecz jednocześnie mocno podkreślił swoją miłość do tej części Polski.

W trakcie programu ujawnił również, że wcześniej pracował w górnictwie – był górnikiem strażowym. Te-



■ Tadeusz, były górnik strażowy, teraz na emeryturze, zdobył umiejętność radzenia sobie ze stresem podczas pracy w niebezpiecznych warunkach kopalni. To doświadczenie przekłada się na jego wielką pasję – skoki spadochronowe. Mimo przerwy w aktywnym uprawianiu sportu, regularnie odwiedza lotnisko w każdą niedzielę, aby cieszyć się obserwacją innych skoczków w akcji. FOT. TVP

raz poświęca się remontowi domu, który kupił w Krzyżanowicach. Wyznał, że odczuwa pustkę i samotność. Po rozwodzie, który dla niego był traumatycznym przeżyciem, nadal boli go fakt, że jego żona opuściła dom i wyszła za kogoś innego. Tadeusz przyznał, że nie potrafi tego jej wyba-

czyć. Pragnie znaleźć kogoś, kto będzie go wspierał, nie chcąc pozostać sam. – Jak będzie kochać pieski, to ja będę ją kochać dwa razy bardziej – uśmiechał się.

TVP przybliży historię mieszkańca powiatu raciborskiego, który w młodym wieku ożenił się ze swoją żoną. Przez wiele lat praco-

wał na nocnych zmianach w kopalni, podczas gdy jego małżonka przygotowywała się do matury. Po powrocie do domu razem opiekowali się synem. Po zakończeniu pracy w kopalni, para postanowiła założyć własną firmę. Niemal nieustanna gonitwa za pieniędzmi i brak czasu dla siebie dopro-

wadziły do rozwodu, który miał miejsce 20 lat temu. Później kolejna praca, którą podjął, wymagała częstych podróży służbowych, co także nie sprzyjało w budowaniu związku.

– Dziś w domu Tadeusza królują psy, do których jest mocno przywiązany. Szuka kobiety charakternej, która będzie miała swoje zdanie. Bliskie jest mu powiedzenie, że w dobrym związku mężczyzna jest głową, a kobieta szyją – opisuje stacja. Tadeusz nie toleruje pań kapryśnych i kłótliwych. Podkreśla, że przyszła partnerka będzie musiała zaakceptować jego ukochane psiaki. W ramach wyjątkowej randki, proponuje wspólny skok spadochronowy w tandemie, gdyż jest to jego wielka pasja.

Szósta edycja programu „Sanatorium Miłości” na TVP1 rozpoczęła się w niedzielę, 10 marca, o godzinie 21.20. Odcinki są również dostępne do obejrzenia na platformie TVP VOD.

(mad)

Czterech kandydatów na wójta gminy Nędza. Kto chce przejąć stery po Annie Iskale?

To już pewne. O najważniejszy urząd w gminie Nędza zawalczą czterech kandydatów. Wszyscy z nich mają powiązania z urzędem – poprzez pracę w samym urzędzie lub w radzie gminy.

Od dłuższego czasu spekulowano o starcie Gerarda Przybyły z Nędzy (49 l.), przewodniczącego rady gminy Nędza, w wyborach na wójta Nędzy. Oficjalnie ogłosił swoją decyzję w obecności urzędującej wójtki Anny Iskaly, która nie kandyduje ponownie, ale wspiera Przybyłę w tych wyborach. Przybyła startuje z komitetu KWW Gerarda Przybyły – Razem dla Rozwoju Gminy, który wystawił łącznie 14 kandydatów do rady. Zawodowo jest związany z firmą budowlaną.

Franciszek Marcol z Nędzy (55 l.), były wójt tej gminy w latach 2002-2006, jako drugi ogłosił swoją decyzję o chęci powrotu do tego stanowiska. Marcol obecnie jest radnym powiatowym z ramienia PiS od trzech kadencji, pełniąc w tej kadencji również rolę przewodniczącego Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Bezpieczeństwa. Zawodowo zajmuje stanowisko dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zwonowicach. W ramach



■ Apetyt na fotel po wójt Annie Iskale ma czterech kandydatów. Iskala pełni funkcję wójtki Nędzy od 2006 roku, ale w nadchodzących wyborach nie wystartuje. Chociaż mogłaby ponownie ubiegać się o stanowisko wójtki, ponieważ dwukadencyjność została wprowadzona od wyborów w 2018 roku



■ O najważniejszy fotel w gminie Nędza zawalczą – Gerard Przybyły, Franciszek Marcol, Leszek Pietrasz i Leszek Gomółka

swojego komitetu wyborczego – KWW Franciszka Marcola – przedstawił 13 kandydatów do rady.

Leszek Pietrasz z Nędzy (50 l.), pracownik miejscowego urzędu ds. informatyki i ochrony, jako trzeci ogłosił swoją decyzję. Jest aktywny w strukturach OSP, pełniąc funkcję prezesa na poziomie gminnym i wiceprezesa na poziomie powiatowym w Związku Ochotniczych Straży Po-

żarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Do rady jako KWW Leszek Pietrasz Gmina Nasz Wspólny Dom przedstawił 15 kandydatów.

Kandydaci na urząd wójtki mogli być zgłaszani przez te komitety, które, zgodnie z Kodeksem wyborczym, zaproponowały kandydatów do rady co najmniej w połowie okręgów wyborczych. W przypadku Nędzy oznacza to minimum 8 kandydatów. Spośród

sześciu zarejestrowanych komitetów taką możliwość miały cztery. Czwartym z nich jest KWW Wspólna Przyszłość Gminy Nędza. Już wiadomo, że Leszek Gomółka z Ciechowic (47 l.), obecny radny gminy Nędza, jest kandydatem tego komitetu na wójtkę. Zawodowo związany jest z firmą techniczno-handlową oraz z raciborską Akademią Nauk Stosowanych (dawniej PWSZ), gdzie pełni funkcję wicedyrektora Instytutu Techniki. Komitet ten zaproponował łącznie 10 kandydatów do rady.

Łącznie do Rady Gminy Nędza zgłoszono aż 60 kandydatów na 15 miejsc. Oprócz wspomnianych komitetów, swoich siedmiu przedstawicieli zaproponował Komitet Wyborczy Wyborców Energia dla Regionu. Dodatkowo Bartosz Sala, sołtys Szymocic, startuje ze swojego komitetu. W obecnej radzie zastąpił on zmarłego radnego Karola Kalembe. Przypomnijmy, wybory samorządowe zostały zaplanowane na 7 kwietnia, a ewentualna druga tura na 21 kwietnia. Druga tura odbędzie się jedynie tam, gdzie żaden z kandydatów na wójtkę, burmistrza lub prezydenta nie uzyska ponad 50 procent poparcia głosujących. (mad)

Lanberry zaśpiewa na placu Długosza. Wcześniej wystąpi Janek Górka



■ Lanberry i Janek Górka wystąpią na tym samym wydarzeniu, które odbędzie się w Raciborzu

5 kwietnia na placu Długosza odbędzie się finał projektu „Bądź Pro-Zdro”. To zakończenie akcji promującej profilaktykę i walkę z uzależnieniami wśród mieszkańców Raciborza. Gwiazdą wieczoru będzie Lanberry, a pojawi się także Janek Górka, finalista „The Voice of Poland”, którego wspierała w programie właśnie Lanberry.

Projekt „Bądź Pro-Zdro” ma na celu zwiększenie świadomości w zakresie zapobiegania i profilaktyki uzależnień. Zapoczątkowany został w zeszłym roku. Wówczas na placu Długosza raciborzanie mogli dowiedzieć się więcej o uzależnieniach i problemach psychicznych, które zagrażają nam w dzisiejszych czasach, a także gdzie szukać pomocy.

Na 5 kwietnia zaplanowano finał projektu, który swoimi występami uświetnią m.in.: zwycięzca ostatniej edycji programu The Voice of Poland Jan Górka,

a także znana z radiowych przebojów Lanberry.

– Zaczynamy o godz. 16.00 w centrum Raciborza, na placu Długosza i w Rynku, gdzie utworzone zostanie centrum finału, organizowane będą zabawy i gry dla dzieci, spotkania ze specjalistami, rozrywka oraz koncerty. Do dyspozycji raciborzan będą specjaliści; psychologowie i terapeuci uzależnień w dyskretnie ustawionym miejscu w celu umożliwienia konsultacji – poinformował Urząd Miasta w Raciborzu.

(red)

Zapytaj prawnika. Przekształcenie jednoosobowej działalności w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością?



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC
radca prawny, mediator

Jest to rozwiązanie wybierane przez osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą zwłaszcza z uwagi na zakres ponoszonej przez nie odpowiedzialności.

Prowadząc jednoosobową działalność gospodarczą przedsiębiorca osobiście odpowiada za długi firmy całym swoim majątkiem. Jest to dla wielu osób niekomfortowe rozwiązanie, stąd przedsiębiorcy starają się ograniczyć swoją odpowiedzialność z tytułu prowadzonej działalności. Jednym z rozwiązań jest przekształcenie pro-

wadzonej działalności jednoosobowej w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Chodzi o to, że za zobowiązania takiej spółki odpowiada sama spółka do wysokości posiadanego majątku. Nie ma więc tu znaczenia majątek osobisty wspólnika. Oczywiście, jeśli majątek spółki nie wystarczy na pokrycie zobowiązań w pewnych sytuacjach mogą odpowiadać za długi spółki również członkowie jej zarządu, ale jest to sytuacja raczej wyjątkowa i wymagająca uzyskania przez wierzyciela najpierw tytułu egzekucyjnego przeciwko

członkom zarządu. Można powiedzieć upraszczając, że w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością majątek wspólnika jest chroniony. Czy procedura przekształcenia jest łatwa? Nie, wymaga udziału notariusza, sądu rejestrowego i biegłego rewidenta oraz wcześniejszego zgromadzenia odpowiednich dokumentów księgowych i podjęcia odpowiednich uchwał, ale jest warta rozważenia. Z pewnością prawnik, do którego w tym wypadku warto się udać, ułatwi przebrnięcie przez całą procedurę.



■ Wśród uczestników spotkania były osoby, które doskonale pamiętają, gdy po terenie leśniczówki biegał mały lew



■ Pani Maria pochodzi z rodziny o tradycjach leśniczych. Jan Szołtysek był bowiem piątym leśnikiem w rodzinie. – To był dla mnie duży zaszczyt – wspomina

„Lew z leśniczówki i inne zwierzęta”. W Kuźni Raciborskiej odbyło się spotkanie z Marią Szołtysek-Zambrzycką

Kuźniańskie Koło Towarzystwa Miłośników Ziemi Raciborskiej ma na swoim koncie szereg ciekawych inicjatyw. Jedną z ostatnich jest spotkanie autorskie z Marią Szołtysek-Zambrzycką, córką Jana Szołtyska, który w latach 60. XX w. w Kuźni Raciborskiej na terenie swojej posesji wśród różnych zwierząt, hodował też lwa.

Spotkanie, które odbyło się w miniony poniedziałek, 11 marca w sali konferencyjnej Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji połączone zostało z promocją książki zatytułowanej „Lew z leśniczówki i inne zwierzęta”. Opowieść początkowo została napisana z myślą o 5-letnim wówczas wnuku pani Marii. Dopiero później ukazała się drukiem.

Książka to opis dzieciństwa autorki, która beztrudnie lata spędziła w niewielkiej leśniczówce z II połowy XIX w., położonej na skraju lasu przy wylocie z Kuźni Raciborskiej w kierunku Rud. Z racji tego, że Jan Szołtysek był nie tylko leśnikiem, ale również myśliwym, pani Marii od dziecka towarzyszyły różne zwierzęta. Obok psów, kotów, krów, kur, pawów, gołębi czy dzikich świnek najważniejszym bez wątpienia był lew o imieniu Wacek.

Skąd lew w Kuźni Raciborskiej?

Jednym z podstawowych pytań, które padło podczas spotkania było to, w jaki sposób lew, będący wszak dzikim zwierzęciem, znalazł się w miasteczku nad Rudą? – Pewnego razu w ogrodzie zoologicznym w Chorzowie na świat przyszły trzy lwiątko, które matka niestety odrzuciła. Wówczas przyjaciel mojego tatusia*, również myśliwy, zaproponował, byśmy jednego wzięli do siebie i się nim zaopiekowali, gdyż zarówno leśniczówka, jak i obejście wokół niej było duże. Tak oto ten mały lew znalazł się na terenie prywatnej posesji w Kuźni Raciborskiej –

wspomina pani Maria. Co ciekawe, drugi mały kociak trafił w ręce przebywającego wówczas w Polsce włoskiego piosenkarza i kompozytora Marino Mariniego, który po powrocie do Włoch przekazał go do zoo.

W trakcie spotkania autorka opowiedziała także publiczności o pierwszych tygodniach pobytu małego lwa w domu, czym był karmiony i jak upodobał sobie kanapę, na której – z biegiem czasu – mógł zmieścić się już tylko on. – Początkowo na kanapie siedzieli rodzice wraz z Wackiem. Jednak nasz lewek rósł dość szybko, w związku z czym wkrótce wszyscy musieliśmy się przenieść na krzesła, gdyż Wacek zajmował całą kanapę. Mimo tego, było to bardzo sympatyczne zwierzątko. Spośród wszystkich mieszkańców, najbardziej wyróżniał mamusię* – mówi M. Szołtysek-Zambrzycka.

Niegroźny król zwierząt

Imię dla lwa było kolejnym pytaniem, które zebrani skierowali pod adresem autorki. – W zasadzie trudno powiedzieć. Bo jak wołać takie kociątko? „Kici, kici”? – powiedziała pani Maria, czym wywołała wesołość na sali. – Któregoś dnia tatuś powiedział, że to Wacek i tak już zostało – dodaje autorka.

Wśród trwającego ponad godzinę spotkania znalazły się także wątki dotyczące zabaw lwa z właścicielami. – Wacek uwielbiał się bawić. Często łapką dotykał twarzy, jednak bez użycia pazurów. Jak na kilku-miesięcznego lwa, był delikatny i nienapaśliwy. Myślę, że to z tego powodu, iż nie

miał swojej, zwierzęcej rodziny, która by go nauczyła zachowania w naturalnym środowisku. Ogólnie rzecz biorąc, nie był groźny, ale nie można było przed nim uciekać, gdyż wtedy zaczynała się pogoń, którą on traktował jako zabawę – mówi pani Maria.

Od podróży samochodem po zjedzenie imieninowego tortu

Poniedziałkowe zebranie obfitowało w szereg rozmaitych i zabawnych anegdot. Jednym z nich był kurs samochodem z... lwem na tylnym siedzeniu. – Wacek – wspomina autorka – uwielbiał jazdę autem. Wystarczyło tylko otworzyć drzwi, by nasz lewek zaraz wskoczył do środka. Niestety trudno go było stamtąd wygonić, toteż któregoś dnia pojechał z nami do Raciborza. Na jednym ze skrzyżowań podszedł do nas funkcjonariusz milicji i widząc sporych rozmiarów zwierzę, które w międzyczasie zdążyło przeskoczyć na przednie siedzenie, zwracając się do tatusia, powiedział: „Czy pan wie, że nie wolno psów przewozić na przednim siedzeniu?”. „Tak, wiem. Ale to nie jest pies. To lew” – odpowiedział. „Z cyrku? A to jedź pan, jedź” – rozkazał milicjant – opowiada M. Szołtysek-Zambrzycka.

Drugą sytuacją, która wzbudziła ciekawość na sali były imieniny mamy pani Marii. – W spiżarni były przygotowane dwa torty. Jeden na wyższej półce, drugi na niższej, do którego w pewnym momencie dobrał się Wacek. Nie reagował na żadne nawoływania. Był już sporych rozmiarów, wobec

czego nie mógł się obrócić. W desperacji mamusia złapała go w końcu za ogon. I tu zrobiło się groźnie, bo lew wydał z siebie dość głośny ryk. Na szczęście Wacek niktogo w odwecie nie zaatakował – podkreśla autorka książki.

Wacek niczym lew z czołówki wytwórni MGM Studios

Państwo Szołtyskowie opiekowali się lwem trzy lata. Na pytanie, jakie były jego dalsze losy, pani Maria nie mówi. – To pytanie, na które nigdy nie odpowiadam – zaznacza. Niemniej jednak, czas spędzony z tym dzikim zwierzęciem wspomina bardzo dobrze. – Można inaczej przeżywać towarzystwo psa, kota, a inaczej lwa. Nigdy jednak nie zdarzyło się, by lew zrobił komukolwiek krzywdę – mówi.

Lew Wacek, który jest motywem przewodnim książki widnieje też na okładce. – Ukazany jest niemal tak, jak słynny lew, który znajduje się w logo znanej wytwórni filmowej MGM – powiedziała na koniec przewodnicząca koła TMZR Rita Serafin. – Dzięki pani, ta historia nie będzie zapomniana, bo nazwisko Szołtysek zawsze w Kuźni jest dobrze wspominane. Napisała pani książkę, która okaże się ciekawą lekturą nie tylko dla wnuka, bo ta historia będzie przekazywana dalej, a dla nas, jako mieszkańców, to kawałek historii Kuźni Raciborskiej – dodała.

Od autora: W tekście zwroty pod adresem rodziców pani Marii, czyli „mamusia” i „tatuś” nie zostały użyte przypadkowo. – Mimo mojego wieku (pani Maria ma 86 lat – dop. BK), nie potrafię inaczej o nich myśleć. Gdy opowiadam o swojej rodzinie, to zawsze u mnie jest to „mamusia” i „tatuś”. I tak też jest w książce – podkreśla Maria Szołtysek-Zambrzycka

Bartosz Kozina

Europejski Trybunał Praw Człowieka przyznał rację Ślązakom

Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) wydał orzeczenie w sprawie rozwiązania Stowarzyszenia Osób Narodowości Śląskiej. Decyzja ta jest rezultatem skargi dotyczącej decyzji polskich sądów, które zaprzeczyły istnieniu „narodowości śląskiej” oraz zakwestionowały związaną z nią nazwę stowarzyszenia jako wprowadzającą w błąd. Trybunał uznał, że doszło do naruszenia artykułu 11 Konwencji w tej sprawie. Trybunał zauważył, że artykuł 11 Konwencji Praw Człowieka gwarantuje każdemu prawo do swobodnego i pokojowego gromadzenia się oraz stowarzyszania. Wyraźnie stwierdzono w nim, że to

prawo może być ograniczone tylko w sposób określony przez ustawę i tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego, ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom. W wyroku czytamy, że władze krajowe nie wykazały, że nazwa skarżącego stowarzyszenia i brzmienie dwóch postanowień jego statutu, które odnosiły się do „narodowości śląskiej”, mogły stanowić zagrożenie dla porządku publicznego. – To orzeczenie ma wymiar historyczny! 600 tysięcy ludzi, którzy zaznaczyli w Spisie Powszechnym śląską tożsamość zostały uszanowane przez europejski trybunał. Uznanie języka

śląskiego jako język regionalny to jedno, ale także już najwyższy czas aby Ślązacy i Ślązaczki zostali uznani w Polsce za mniejszość etniczną – komentuje europoseł ze Śląska Łukasz Kohut. – Taki jest bowiem stan faktyczny – jesteśmy największą nieuznaną mniejszością etniczną w Polsce. I będziemy walczyć o uznanie tego statusu i nasze prawa – jako dumni obywatele Polski i Europy, ale o śląskiej tożsamości – dodaje. – Wygrali my! Polska złamała artykuł 11 Konwencji Praw Czowieka – mówimy prawo do zrzeszania się! Dziękujemy za lata cierpliwości – skomentowało z kolei stowarzyszenie w mediach społecznościowych.

Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej, zarejestrowane w 2011 roku, było przedmiotem wniosku o rozwiązanie ze strony opolskiej prokuratury. Sąd okręgowy jednak utrzymał decyzję rejestracji. Prokuratura złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Ten w 2013 roku stwierdził, że choć rozumie kulturową odrębność części Ślązaków, nie uznaje istnienia narodu śląskiego. SN nakazał ponowne rozpatrzenie rejestracji z uwagi na wprowadzanie w błąd nazwą stowarzyszenia. W 2014 roku sąd rejonowy nakazał zmianę nazwy i statutu, lecz nie wszystkie zmiany zostały wprowadzone, co doprowadziło do likwida-

cji stowarzyszenia w 2015 roku. Po nieprzyjęciu skargi kasacyjnej przez SN, sprawa trafiła do Europejskiego

Trybunału Praw Człowieka w 2017 roku. Po siedmiu latach ETPCz zajął się sprawą. **(mad)**

II LIGA

(PZPN)

XXIV kolejka (15/18.03.2024)

GKS Jastrzębie – Olimpia Elbląg

1:2 (0:1)

Skra Częstochowa – Olimpia Grudziądz

0:0

Wisła Puławy – Sandecja Nowy Sącz

1:3 (0:1)

Zagłębie Lubin II – Lech Poznań II

1:1 (0:1)

Pogoń Siedlce – Polonia Bytom

3:3 (0:3)

Radunia Stężyca – Kotwica Kołobrzeg

1:1 (0:1)

Chojniczanka Chojnice – Stomil Olsztyn

1:0 (0:0)

Stal Stalowa Wola – KKS Kalisz

0:1 (0:1)

ŁKS Łódź II – Hutnik Kraków

(pn 18:15)

TABELA

1. KKS Kalisz

24

43

38:22

2. Kotwica Kołobrzeg

24

42

46:32

3. Pogoń Siedlce

24

41

41:33

4. Chojniczanka Chojnice

24

37

32:29

5. Radunia Stężyca

24

36

31:29

6. Stal Stalowa Wola

23

34

25:26

7. Zagłębie Lubin II

24

33

36:34

8. Hutnik Kraków

23

33

33:31

9. Olimpia Elbląg

24

33

30:31

10. Lech Poznań II

24

33

29:36

11. ŁKS Łódź II

23

32

36:33

12. Skra Częstochowa

24

32

29:26

13. Polonia Bytom

24

30

31:34

14. GKS Jastrzębie

24

27

27:33

15. Wisła Puławy

23

25

32:36

16. Sandecja Nowy Sącz

24

24

26:37

17. Stomil Olsztyn

24

24

21:32

18. Olimpia Grudziądz

24

22

24:33

Zaległy mecz XX kolejki (20.03.2024)

Stal Stalowa Wola – Wisła Puławy (śr 18:00).

III LIGA (PZPN – GRUPA 3)			
XXI kolejka (15/16.03.2024)			
Unia Turza Śląska – Śląsk Wrocław II	1:1	(0:1)	
Śleza Wrocław – Pniówek Pawłowice	2:2	(1:2)	
Bytom Odrzański – Górnik Zabrze II	0:1	(0:1)	
Warta Gorzów Wlkp. – MKS Kluczbork	0:4	(0:2)	
Goczałkowice – Gw. Tarnowskie Góry	1:1	(0:0)	
Starowice Dolne – Górnik Polkowice	1:2	(1:1)	
Carina Gubin – Raków Częstochowa II	5:2	(0:1)	
Rekord B-B – Lechia Zielona Góra	1:2	(1:1)	
Jelenia Góra – Stilon Gorzów Wlkp.	0:1	(0:0)	
TABELA			
1. Śląsk Wrocław II	21	45	51:23
2. Rekord Bielsko-Biała	21	45	50:22
3. MKS Kluczbork	21	44	38:19
4. Górnik Polkowice	21	35	36:31
5. Lechia Zielona Góra	21	34	33:29
6. Karkonosze Jelenia Góra	21	32	31:31
7. Górnik Zabrze II	21	31	38:32
8. Śleza Wrocław	21	31	44:41
9. Pniówek Pawłowice	21	30	33:34
10. LKS Goczałkowice	21	29	30:23
11. Gwarek Tarnowskie Góry	21	26	28:31
12. Stilon Gorzów Wlkp.	21	24	26:29
13. Unia Turza Śląska	21	23	28:37
14. Odra Bytom Odrzański	21	22	22:29
15. Warta Gorzów Wlkp.	21	22	27:45
16. Carina Gubin	21	21	27:36
17. Raków Częstochowa II	21	16	28:49
18. Starowice Dolne	21	12	19:48
XXII kolejka (23/24.03.2024)			
Odra Bytom Odrzański – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 12:00), Śląsk Wrocław II – Starowice Dolne (sb 12:00), Raków Częstochowa II – Śleza Wrocław (sb 12:00), LKS Goczałkowice – Górnik Polkowice (sb 13:00), Pniówek Pawłowice – Unia Turza Śląska (sb 15:00), Stilon Gorzów Wlkp. – Rekord Bielsko-Biała (sb 15:00), Lechia Zielona Góra – Carina Gubin (sb 15:30), MKS Kluczbork – Karkonosze Jelenia Góra (sb 17:00), Górnik Zabrze II – Warta Gorzów Wlkp. (nd 12:00).			

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 2)			
XVII kolejka (16/17.03.2024)			
LKS Tworów – Odra Wodzisław Śląski	2:4	(1:3)	
Decor Bełk – Polonia Łaziska Górne	2:0	(1:0)	
GKS Tychy II – ROW Rybnik	5:2	(2:1)	
Dąb Gaszowice – Ruch Stanowice	1:1	(1:1)	
Kuźnia Ustroń – Podbeskidzie B-B II	0:0		
MKS Łędziny – Gwarek Ornontowice	1:6	(1:3)	
Spójnia Landek – LKS Czaniec	0:0		
Tempo Puńców – Czechowice-Dziedzice	2:1	(2:0)	
Rekord B-B II – Orzeł Łękawica	2:2	(1:0)	
TABELA			
1. Podbeskidzie B-B II	17	35	49:20
2. Polonia Łaziska Górne	17	35	37:12
3. Spójnia Landek	17	32	29:13
4. Gwarek Ornontowice	17	31	36:12
5. Decor Bełk	17	28	32:20
6. Tempo Puńców	17	28	33:33
7. Odra Wodzisław Śląski	17	27	29:25
8. Orzeł Łękawica	17	25	30:20
9. Rekord Bielsko-Biała II	17	25	25:30
10. ROW Rybnik	17	24	27:39
11. GKS Tychy II	17	23	29:28
12. Kuźnia Ustroń	17	22	33:28
13. LKS Tworów	17	18	30:39
14. Czechowice-Dziedzice	17	16	22:29
15. LKS Czaniec	17	11	21:38
16. MKS Łędziny	17	0	8:84
XVIII kolejka (23.03.2024)			
Podbeskidzie Bielsko-Biała II – GKS Tychy II (sb 12:30), ROW Rybnik – LKS Tworów (sb 14:00), Polonia Łaziska Górne – Kuźnia Ustroń (sb 14:00), Odra Wodzisław Śląski – Rekord Bielsko-Biała II (sb 15:00), Gwarek Ornontowice – Spójnia Landek (sb 15:00), LKS Czaniec – Decor Bełk (sb 15:30), Orzeł Łękawica – Tempo Puńców (sb 15:30), Czechowice-Dziedzice – MKS Łędziny (sb 15:30).			

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN – GRUPA 3) (PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)			
XVI kolejka (16/17.03.2024)			
Forteca Świerklany – LKS Nędza	2:0	(1:0)	
LKS Krzyżanowice – Górnik Radlin	3:0	(2:0)	
Dąb Gaszowice – Ruch Stanowice	1:1	(1:1)	
Granica Ruptawa – Start Mszana	5:0	(1:0)	
Naprzód Czyżowice – Naprzód Syrynia	1:0	(1:0)	
Unia Racibórz – Silesia Lubomia	0:2	(0:0)	
Zameczek Czernica – Płomień Polomia	1:3	(0:3)	
Czarni Gorzyce – GKS Jastrzębie II	4:0	(3:0)	
TABELA			
1. Naprzód Syrynia	16	35	42:24
2. Forteca Świerklany	16	34	34:17
3. Czarni Gorzyce	16	30	43:16
4. LKS Krzyżanowice	16	30	46:26
5. Płomień Polomia	16	30	39:23
6. Ruch Stanowice	16	27	34:28
7. Górnik Radlin	16	25	23:20
8. Granica Ruptawa	16	24	35:29
9. Silesia Lubomia	16	24	22:17
10. LKS Nędza	16	21	29:27
11. Naprzód Czyżowice	16	21	24:30
12. Unia Racibórz	16	16	37:42
13. GKS Jastrzębie II	16	16	34:40
14. Dąb Gaszowice	16	13	20:43
15. Zameczek Czernica	16	13	20:48
16. Start Mszana	16	0	9:61
XVII kolejka (23/24.03.2024)			
Forteca Świerklany – LKS Krzyżanowice (sb 14:00), Naprzód Syrynia – Granica Ruptawa (sb 15:00), LKS Nędza – Zameczek Czernica (sb 15:30), Płomień Polomia – Czarni Gorzyce (sb 15:30), Unia Racibórz – GKS Jastrzębie II (sb 15:30), Start Mszana – Dąb Gaszowice (sb 15:30), Ruch Stanowice – Górnik Radlin (sb 15:30), Silesia Lubomia – Naprzód Czyżowice (nd 15:30).			

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XVI kolejka (16/17.03.2024)			
Lyski – Bełżnica	0:4	(0:2)	
Krznanowice – Pietraszyn	0:2	(0:1)	
Rogów – Markowice	0:0		
Nieboćzowy – Studzienna	2:3	(0:1)	
Zabełków – Turza Śląska II	0:1	(0:0)	
Pietrowice Wielkie – Pawłów	2:3	(1:1)	
Rudy – Nowa Wieś	1:1	(0:1)	
Raszczyce – Chałupki	3:0	(2:0)	
TABELA			
1. Rogów	16	42	65:15
2. Turza Śląska II	16	39	48:14
3. Studzienna	16	33	45:21
4. Chałupki	16	25	44:45
5. Raszczyce	16	24	50:44
6. Nieboćzowy	16	23	35:28
7. Bełżnica	16	23	28:23
8. Pietrowice Wielkie	16	23	34:38
9. Pawłów	16	22	37:41
10. Markowice	16	21	28:32
11. Krzanowice	16	20	36:34
12. Rudy	16	19	26:32
13. Pietraszyn	16	19	30:44
14. Zabełków	16	17	23:35
15. Nowa Wieś	16	15	19:37
16. Lyski	16	2	16:81
XVII kolejka (23/24.03.2024)			
Lyski – Pietrowice Wielkie (sb 15:30), Bełżnica – Zabełków (sb 15:30), Studzienna – Krzanowice (sb 15:30), Pietraszyn – Rudy (sb 15:30), Nowa Wieś – Pawłów (sb 15:30), Markowice – Raszczyce (sb 16:00), Turza Śląska II – Rogów (nd 15:30), Chałupki – Nieboćzowy (nd 15:30).			

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XVI kolejka (16/17.03.2024)			
Szczekowice – Czuchów	3:1	(0:1)	
Wilchwy – Jankowice	6:3	(1:2)	
Rymer Rybnik – Jejkowice	0:2	(0:0)	
Radziejów-Popielów – Markłowice	0:0		
Ochojec – Rydułtowy	0:4	(0:2)	
Łaziska – Boguszowice	2:1	(0:1)	
Baranowice-Zory – Orzepowice	2:0	(1:0)	
Niewiadom – pauza			
TABELA			
1. Markłowice	15	37	42:14
2. Rydułtowy	15	37	37:14
3. Boguszowice	15	29	48:19
4. Wilchwy	15	29	33:21
5. Jejkowice	15	26	39:32
6. Baranowice-Zory	15	25	35:24
7. Szczekowice	15	25	41:33
8. Ochojec	15	18	26:32
9. Czuchów	15	17	30:33
10. Łaziska	15	16	39:48
11. Rymer Rybnik	15	15	27:36
12. Jankowice	15	13	29:44
13. Orzepowice	15	12	19:38
14. Radziejów-Popielów	15	8	24:53
15. Niewiadom	14	7	20:48
XVII kolejka (23.03.2024)			
Niewiadom – Baranowice-Zory (sb 15:30), Jankowice – Radziejów-Popielów (sb 15:30), Markłowice – Rymer Rybnik (sb 15:30), Jejkowice – Ochojec (sb 15:30), Rydułtowy – Łaziska (sb 15:30), Boguszowice – Czuchów (sb 15:30), Orzepowice – Wilchwy (sb 17:00), Szczekowice – pauza.			

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
XVI kolejka (16/17.03.2024)			
Brzezie – Zawada	2:2	(0:1)	
Wojnowice – Buków	1:0	(1:0)	
Krzyżkowice – Gorzyce II	0:0		
Gamów – Pszów	4:2	(0:1)	
Ocie Racibórz – Owsiszczce	1:2	(1:0)	
Borucin – Tworów II	5:1	(3:1)	
Górki Śląskie – Kuźnia Raciborska	0:0		
Zawada Książęca – Grzegorzowice	0:1	(0:0)	
TABELA			
1. Pszów	16	35	47:33
2. Wojnowice	16	33	46:22
3. Gamów	16	33	45:37
4. Borucin	16	30	57:32
5. Owsiszczce	16	28	34:26
6. Krzyżkowice	16	28	27:20
7. Grzegorzowice	16	27	43:34
8. Kuźnia Raciborska	16	26	41:28
9. Tworów II	16	24	31:30
10. Górki Śląskie	16	22	30:38
11. Ocie Racibórz	16	19	36:40
12. Gorzyce II	16	18	41:33
13. Buków	16	18	24:45
14. Zawada	16	15	20:34
15. Brzezie	16	12	26:58
16. Zawada Książęca	16	4	11:50
XVII kolejka (23/24.03.2024)			
Owsiszczce – Górki Śląskie (sb 13:30), Gamów – Brzezie (sb 15:30), Kuźnia Raciborska – Krzyżkowice (sb 15:30), Buków – Zawada (sb 15:30), Grzegorzowice – Borucin (sb 15:30), Gorzyce II – Wojnowice (nd 11:00), Pszów – Zawada Książęca (nd 11:00), Tworów II – Ocie Racibórz (nd 15:00).			

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
XVI kolejka (16/17.03.2024)			
Rowień – Skrzyszów	0:3	(0:2)	
Kokoszyce – Kamień	0:3	(0:3)	
Gołkowice – Chwałęcice	3:2	(2:1)	
Czerwionka – Szerbice	2:3	(2:1)	
Godów – Dębieńsko	2:5	(2:1)	
Grabownia-Golejów – Gotartowice	3:2	(2:1)	
Krostoszowice – Gaszowice II	1:0	(1:0)	
Książenice – Chwałowice	3:3	(1:1)	
TABELA			
1. Chwałęcice	16	43	81:17
2. Szerbice	16	41	65:17
3. Grabownia-Golejów	16	39	64:31
4. Gołkowice	16	32	44:25
5. Czerwionka	16	29	58:30
6. Dębieńsko	16	27	50:39
7. Chwałowice	16	24	39:57
8. Krostoszowice	16	23	39:44

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup samochodów. Kupimy każde auto za gotówkę! Dojazd do klienta, legalna firma, tel. 664-087-328.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych w każdym stanie. Dojeżdżam do sprzedającego, tel. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Pożyczki do 15000 Bez sprawdzania BIK. Możliwość spisanie wniosku przez telefon. Bez opłat., tel. 515-543-98.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam mieszkanie, Racibórz, ul. Woj. Polskiego, 54m, 3 piętro, elektryczne rolety zewnętrzne, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Nowe drzwi wejściowe. Czynsz + media 600 zł/m-c. Cena 270 tys. tel. 721-819-270.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Euro Labora Racibórz poszukuje pracowników magazynowych-komisjonerów – praca na terenie Niemiec (76131 karlsruhe), stawka: 13,50 €/h + 25,00 € diety. tel. 32-417-20-56 lub www.euro-labora.com (cert nr 14601)

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI

• Nie zwlekaj z rozliczeniem podatku z Holandii. Twój zwrot w zasięgu ręki. Good Job&Tax, tel. 730-023-043.

• Pracowałeś w Niemczech? Odzyskaj zwrot podatku, rozlicz się z nami. Good Job&Tax tel. 730-023-043, podatki@goodjobtax.pl.

• Usługi tapicerskie. Renowacje krzesel, kanap, foteli. Duży wybór tkanin, skór, 696-951-402

• Profesjonalne usługi w pełnym zakresie BHP, doradztwo, szkolenia, audyty, instrukcje BHP, oceny ryzyka zawodowego. Pełna dokumentacja w zakresie BHP, postępowania wypadkowe. Dojazd do klienta. Kontakt Joanna Trzcionka tel. 608-614-173

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Malowanie, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie, podwieszane sufity, adaptacje poddaszy, strychów. Czysto, solidnie, 530-523-000.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie, zabudowy g.k, itp. Inst. wod.-kan. -c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00.

PRENUMERATA 2024**nowiny**
RACIBORSKIE**Zamów na stronie****POCZYTA**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy /ZAMÓWIENIE/

2 Wybierz dogodną dla Ciebie Placówkę Pocztową

3 Odbieraj zamówioną prasę podając otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA 12 422 14 85**POCZYTA**www.poczyta.pl**Odmień nasz los...**

adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.,
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A, 47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

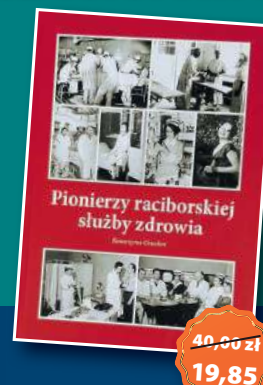
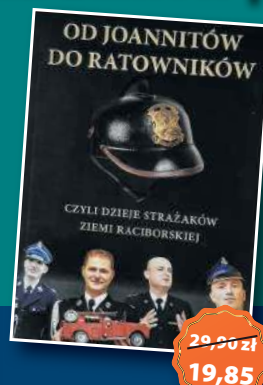
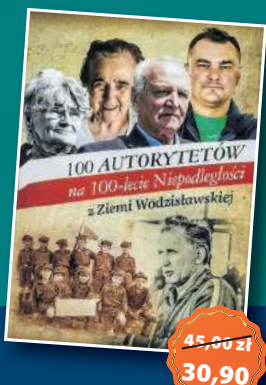
Tel. 32 415 47 27lub naszą stronę w Internecie: nowiny.pl/ogloszenia**CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)**

• motoryzacja – 20 zł	• matrymonialne – 15 zł	• praca – 20 zł	• usługi rem.-bud. – 20 zł
• biznes – 20 zł	• nauka – 15 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi – 20 zł
• gastronomia – 20 zł	• różne – 15 zł	• transport – 20 zł	• wróżby – 20 zł
• kredyty, pożyczki – 20 zł	• podaruję – 10 zł	• turystyka – 20 zł	• zdrowie – 20 zł
• nieruchomości – 20 zł	• zguby – 10 zł	• noclegi – 20 zł	• zwierzęta – 20 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl**nowiny**
RACIBORSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; <http://nowiny.pl>
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl;
Monika Pilch, 662 073 063, m.pilch@nowiny.pl;
Ewa Koczwara, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.

Redaktor naczelny:
Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczek, 662 056 265,
w.zolneczek@nowiny.pl; Dawid Machrecki, 662 074 637,
d.machrecki@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Jerzy Oślizły, j.oslizly@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
PrasyStowarzyszenie
Gazet
LokalnychDruk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

WYBIERZ 3 SKŁADNIKI:

PAPRYKA CEBULA BOCZEK PIECZARKI SER: GOUDA / PARMEZAN / MOZZARELLA

POMIDOR KURCZAK KUKURYDZA MIĘSO MIELONE A' LA BOLOGNESE SZYNKA

WYBIERZ 1 SOS I ZIOŁA

SOS ŚMIETANOWY SOS POMIDOROWY OLIWA Z OLIVEK OREGANO BAZYLIA CZOSNEK

WYBIERZ MAKARON

PENNE TAGLIATELLE KOKARDKI

Brax'Jon PASTA MONTH
8-31 STYCZNIA 2024
SKOMPLETUJ ZESTAW
WYBIERZ MAKARON, SOS I 3 SKŁADNIKI

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?

WEJDŹ NA
PRACA.NOWINY.PL

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

praca nowiny
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Kompleksowe Usługi pogrzebowe

JERUZALEM CAŁODOBOWO

ZAKŁAD POGRZEBOWY JERUZALEM

- Kompleksowa obsługa pogrzebu
- Organizacja pochówku (tradycyjny i kremacje)
- Sprzedaż trumien i urn
- Bezgotówkowe rozliczanie zasiłku
- Całodobowy przewóz zmarłych
- Transport międzynarodowy zwłok

KREMACJA 800 zł + TRANSPORT NA KREMACJĘ GRATIS

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349
www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

NASI SPECJALIŚCI:

▶ Kompleksowa diagnostyka USG

lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG dla pacjentów przyszpitalnych poradni specjalistycznych wykonujemy bezpłatnie

lek. Jakub Ostrowicz
lekarz w trakcie specjalizacji z radiologii i diagnostyki obrazowej

▶ Poradnia ginekologiczno-położnicza

lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa

lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa

▶ Poradnia kardiologiczna

dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii na Oddziale Klinicznym Kardiologii w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrze; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG

▶ Poradnia nefrologiczna

▶ Poradnia chorób metabolicznych

lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy

▶ Poradnia diabetologiczna

▶ Poradnia geriatryczna

lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, specjalista diabetolog, specjalista geriatra

▶ Gabinet psychologiczny

mgr Katarzyna Biały
specjalista psychologii

▶ Poradnia zdrowia psychicznego

lek. Radosław Wilk
specjalista psychiatrii

▶ Poradnia alergologiczna

▶ Poradnia chorób płuc

dr n. med. Łukasz Labus
specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

ostromed
CENTRUM MEDYCZNE

▶ Poradnia ortopedyczna

lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

▶ Poradnia chorób płuc

lek. Barbara Gembalczuk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia chirurgiczna

lek. Aleksander Chlubek
specjalista chirurgii ogólnej

▶ Poradnia internistyczna

lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

▶ Poradnia urologiczna

lek. Jacek Madejski
specjalista urolog

▶ Poradnia otolaryngologiczna

lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog

dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

▶ Poradnia neurologiczna

lek. Izabela Brandenburg
specjalista neurologii

▶ Poradnia hepatologiczna

lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

▶ Poradnia dietetyczna

mgr Magdalena Kopel
dietetyk kliniczny

▶ Life-Ratownictwo i Pielęgniarstwo

transport sanitarny i medyczny pacjentów na badania; tel. 602 622 840; 505 751 858

▶ Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med

dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

▶ Szpitalny punkt pobrań krwi

tel. 32 755 50 07; tel.kom. 539 149 649

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669

ul. Jana Kasprzowicza 1
Racibórz

www.ostromed.pl

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



